

Instytut Nauk
o Polityce
i Administracji

KUL¹⁹¹⁸
KATOLICKI
UNIwersYTET
LUBELSKI
JANA PAWŁA II



FORUM



Studenckie Zeszyty Naukowe

5 / 2023

OPIEKUN NAUKOWY
dr Aleksandra Kuczyńska-Zonik

RECENZENCI
dr Piotr Oleksy
dr Damian Szacawa
dr Katarzyna Szwed

ISSN 2392-3555

Instytut Nauk o Polityce i Administracji
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

Lublin 2023

Spis treści

Słowo wstępne.....	4
--------------------	---

Artykuły

Rafał Filip Dąbek, <i>Współpraca militarna Polski oraz Stanów Zjednoczonych po zimnej wojnie do prezydentury Donalda Trumpa</i>	5
Piotr Knap, <i>Polityka Wschodnia Stolicy Apostolskiej w obliczu dezintegracji ZSRS i dialog ekumeniczny na przykładzie Ukrainy za pontyfikatu Jana Pawła II</i>	20
Karina Ryfiak, <i>Stosunki państwa z ukraińskim Kościołem Katolickim w niepodległej Ukrainie</i>	36
Aleksandra Szabat, <i>Dyplomacja i korespondencja - WikiLeaks a stosunki międzynarodowe</i>	48

Sprawozdania

Karina Ryfiak, Nicole Halupka, <i>Sprawozdanie z konferencji „30 lat po Traktacie z Maastricht, co dalej z Unią Europejską?”</i>	60
--	----

Słowo wstępne

W piątym numerze *FORUM*, czyli studenckich zeszytów naukowych Instytutu Nauk o Polityce i Administracji Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II znalazły się cztery artykuły poświęcone stosunkom międzynarodowym. Trzy z nich stanowią pogłębioną analizę relacji między podmiotami państwowymi i/lub wspólnotami religijnymi, w odpowiedzi na zmieniające się uwarunkowania międzynarodowe - rozpad Związku Radzieckiego czy wojnę rosyjsko-ukraińską. Czwarty artykuł stanowi wyjaśnienie casusu WikiLeaks oraz ocenę stanu współczesnej dyplomacji korespondencyjnej. Dopelnieniem jest sprawozdanie z konferencji organizowanej w INoPiA. W prezentowanym numerze autorami tekstów są młodzi badacze – studenci naszego Instytutu, których zainteresowania badawcze koncentrują się na zagadnieniach szeroko pojmowanego bezpieczeństwa i dynamiki stosunków międzynarodowych.

Redakcja

Rafał Filip Dąbek¹

Współpraca militarna Polski oraz Stanów Zjednoczonych po zimnej wojnie do prezydentury Donalda Trumpa

Streszczenie: Artykuł podejmuje kwestię współpracy w zakresie militarnym pomiędzy dwoma podmiotami, Stanami Zjednoczonymi oraz Rzeczpospolitą Polską od końca zimnej wojnie aż do kadencji prezydenta USA Donalda Trumpa. Nawiązanie do obecnego prezydenta USA Joe Bidena służy jedynie w celu porównania jego działań do poprzednich prezydentów oraz jako przedstawienie wprowadzenia w życie decyzji podjętych na szczeblu władzy przez poprzedników. Od końca zimnej wojny polskie władze działały aktywnie na rzecz włączenia się w sferę państw zachodnich za pomocą współpracy z amerykańskimi prezydentami podczas konfliktów na Bałkanach, wojny z terroryzmem oraz agresji Rosji na Ukrainę. Opisane wydarzenia analizowane są pod względem tego jak działania podjęte przez rządzących w obrębie tej współpracy wpływały na bezpieczeństwo państw oraz regionu. Wśród analizowanych dokumentów znajdują się państwowe strategie bezpieczeństwa narodowego, umowy podpisane przez obie strony oraz wypowiedzi odpowiedzialnych za kwestię bezpieczeństwa państwowego.

Słowa kluczowe: bezpieczeństwo narodowe, Stany Zjednoczone, Polska, Donald Trump, Barack Obama, Andrzej Duda.

Wstęp

Po upadku komunizmu i odzyskaniu niezależności państwowej przez Polskę, najistotniejszą dla Rzeczpospolitej płaszczyzną współpracy ze Stanami Zjednoczonymi stała się sfera militarna, mająca zapewnić jej trwałe bezpieczeństwo. Gwaranta bezpieczeństwa upatrywano w Sojuszu Północnoatlantyckim (NATO), w którym Stany Zjednoczone jako państwo dominujące miały dążyć do jego rozszerzenia o nowych członków. Przyjęcie nowych członków mogło nastąpić dopiero po odrzuceniu polityki zagranicznej, w której Stany Zjednoczone kierowały się pierwszorzędnymi stosunkami z Rosją, w celu naprawy nadwyrażonych relacji podczas zimnej wojny itd. Po tej decyzji, ówczesnie urzędujący prezydent USA Bill Clinton zajął się procesem akcesyjnym do NATO takich państw jak Polska, Czechy i Węgry. Wśród wszystkich państw członkowskich Sojuszu, Polska legitymowała się bliską współpracą z USA, współdziałając z amerykańskimi żołnierzami i służbami w operacjach zbrojnych i pokojowych².

Na przestrzeni kadencji wszystkich amerykańskich prezydentów współpraca z Polską rozwijała się na wielu płaszczyznach, m.in. politycznej, gospodarczej, kulturowej, technologicznej oraz militarnej. Na podstawie rozwijanych stosunków polsko-amerykańskich obie strony osiągnęły znaczne zyski militarne w postaci materialnych dóbr m.in. śmigłowce, zwiększoną liczbę żołnierzy, poprawę infrastruktury bezpieczeństwa itd.

1. Współpraca militarna Polski oraz Stanów Zjednoczonych po zimnej wojnie

Po zimnej wojnie, podstawowy i główny podmiot zagrażający bezpieczeństwu międzynarodowemu dla którego powstało NATO – Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich – uległo rozpadowi. Zimna wojna stanowiła okres rywalizacji pomiędzy siłami demokratycznymi ze Stanami Zjednoczonymi na czele oraz siłami komunistycznymi z ZSRR na czele. Określano ją w ten sposób ze względu na prowadzenie działań zbrojnych w postaci wojen zastępczych na terytorium

¹ Student studiów magisterskich na kierunku Bezpieczeństwo Narodowe, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, e-mail: rafalka199@gmail.com.

² M. Habowski, *Stosunki polsko-amerykańskie po uzyskaniu przez Polskę członkostwa w Unii Europejskiej*, Wrocław 2014, s. 135-136.

państw będących pod wpływami obu stron³. Prezydent USA George Herbert Walker Bush na wiadomość o idei wzmocnienia i rozbudowy Unii Zachodnioeuropejskiej (UZE) okazał swoją dezaprobatę. Zaszantażował państwa Wspólnot Europejskich, że Stany Zjednoczone zawieszają swoją działalność w Europie w momencie podjęcia kroków w kierunku wprowadzenia pełnej autonomii UZE w stosunku do NATO. Francja jako państwo nieprzychylnie zaangażowaniu USA w Europie, często okazywała swoją niechęć na forum międzynarodowym. Na szczycie Rady Północnoatlantyckiej w 1991 r. w Rzymie, doszło do ostrej wymiany zdań prezydentów Francji François Mitterrand i USA George H. W. Bush. Po opadnięciu negatywnych emocji i negocjacjach, spór zakończono dołączeniem zapisu do Deklaracji rzymskiej (1991) o powiązaniu bezpieczeństwa Europy z najważniejszą strukturą obronną jaką jest NATO. Mimo tego zapisu, w następnym roku w ramach podpisanej Deklaracji petersburskiej, UZE postanowiła kierować niezależnymi od Sojuszu działaniami wojskowymi. W takim splocie wydarzeń, Rzeczpospolita Polska była bardziej przychylna Sojuszowi i działaniom w jego obrębie, ponieważ zabiegała o sympatię ze strony Stanów Zjednoczonych, oraz o zwiększenie obecności USA w Europie, szczególnie w sferze obronnej. Jednak pomimo różniącego się stanowiska Polski w tej sprawie, RP jako państwo położone w Europie nie straciło szansy na dołączenie do ewoluujących struktur Wspólnot Europejskich. UZE pierwsze swoje działania sprzeczne z wizją światowego mocarstwa i RP, podjęła w konflikcie na Bałkanach. Działania zakończone porażką utwierdziły w przekonaniu, że Sojusz Północnoatlantycki jest nie do zastąpienia⁴.

W razie sukcesu UZE, Stany Zjednoczone w ramach NATO straciłyby status pierwszorzędnego gwaranta bezpieczeństwa w Europie oraz wpływ na kreowanie bezpieczeństwa w regionie. Państwa Wspólnot Europejskich kreowałyby i wzmacniałyby swoje organy w tym zakresie, odsuwając na drugorzędny plan struktury Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego. Spowodowałoby to wzrost liczby państw opowiadających się za likwidacją NATO, ze względu na jej „przestarzałość” względem skutecznego reagowania na globalne zagrożenia. Jednak niepowodzenie europejskich sił doprowadziło do unaocznienia pewnej słabości europejskich struktur względem tego rodzaju konfliktów.

Ukazano wówczas ograniczenia cywilnej potęgi jaką były Wspólnoty Europejskie, w nadzwyczajnych sytuacjach takich jak konflikt w byłej Jugosławii. Następny prezydent USA, wywodzący się z Partii Demokratycznej, zabiegał o to, by Wspólnoty Europejskie przejmowały na siebie obowiązki obejmujące działania na rzecz globalnego pokoju. Ze względu na fiasco projektu powołania odrębnych sił europejskich, Stany Zjednoczone z Billem Clintonem na czele nie mogły uznać Unii Europejskiej za wiarygodnego partnera na płaszczyźnie obrony i bezpieczeństwa. Ówczesna amerykańska polityka zagraniczna była naznaczona połączeniem zarówno multilateralizmu, jak i unilateralizmu, które zostało przyjęte jako koncepcja asertywnego multilateralizmu. W tej koncepcji według Amerykanów, Stany Zjednoczone miały pozostać przywódcą w rozwiązywaniu konfliktów, a środki używane do osiągnięcia pokoju miały być zależne od występującej sytuacji oraz wybierane na drodze konsultacji z innymi podmiotami. Bill Clinton odszedł od tej koncepcji po porażce sił Organizacji Narodów Zjednoczonych i UE w czasie interwencji w Bośni. W jej miejsce przyjął koncepcję o niezastępowalności amerykańskiego narodu i rozpoczął działania o charakterze *hard power*. Stany Zjednoczone w ramach NATO podjęły decyzję o dokonaniu nalotów, co doprowadziło do zawieszenia działań zbrojnych stron konfliktu i podjęcia rozmów pokojowych⁵. Republika Federalna Niemiec (RFN) znalazła się wśród państw początkowo niezdecydowanych, aby wziąć udział w działaniach NATO w Jugosławii. Było to spowodowane chęcią zastosowania procedur dyplomatycznych przed użyciem siły militarnej, ale również obawą przed ponownym postrzeganiem Niemiec jako agresora po wydarzeniach z II wojny światowej. Jednak pod wpływem presji politycznej ze strony sojuszników w NATO, Niemcy włączyły się

³ R. Zięba, *Bezpieczeństwo międzynarodowe po zimnej wojnie*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2008, s. 11-13.

⁴ L. Ziemborska, *Spory w relacjach transatlantyckich*, „Refleksje”, 2012, nr 5, s. 87.

⁵ A. Podraza, *Instytucjonalne dylematy transatlantyckich stosunków bezpieczeństwa: Unia Europejska partnerem Stanów Zjednoczonych czy prymat NATO?*, „Rocznik Integracji Europejskiej”, 2017, nr 11, s. 15-16.

w czynny udział⁶. Sojusz Północnoatlantycki zademonstrował swoją potęgę, wpływ na inne podmioty i możliwości w rozwiązywaniu konfliktów na arenie międzynarodowej⁷.

Pomimo początkowo różnych stanowisk, w końcowym procesie zażegnania konfliktu, polityka zagraniczna zarówno USA jak i UE pokrywały się, ponieważ oba te podmioty dążyły do wsparcia idei samostanowienia narodów w dzielącej się Jugosławii. Unia Europejska, mimo nie w pełni jednolitego stanowiska, uznała niepodległość Chorwacji i Słowenii⁸. Zdolność rozwiązania konfliktu zbrojnego przez NATO ze Stanami Zjednoczonymi na czele oraz drugorzędnymi państwami (Niemcy, Wielka Brytania i Francja)⁹, spowodowało wzrost zainteresowania dołączeniem do Sojuszu Północnoatlantyckiego przez europejskie państwa byłego bloku wschodniego, szczególnie Europy Środkowej. Zwycięstwo ukazało kompetencyjność USA i Sojuszu przez użycie zarówno narzędzi *hard* i *soft power*. W stosunkach międzynarodowych pod pojęciem *soft power* (miękkie siła) należy rozumieć wszelkie działania mające za zadanie wpływać na środowisko międzynarodowe przy użyciu takich instrumentów jak atrakcyjność ideologiczna, polityczna, ekonomiczna oraz kulturowa dla reszty podmiotów na arenie międzynarodowej, natomiast *hard power* (twarda siła) definiowane jako oddziaływanie na arenie międzynarodowej przy użyciu siły militarnej, zastraszania oraz przymusu¹⁰.

Istotnym wydarzeniem w zainicjowaniu rozwoju współpracy wywiadowczej i później militarnej ze Stanami Zjednoczonymi była misja znana pod nazwą „Samum”. W obliczu inwazji Iraku na Kuwejt w 1990 r. i brakiem możliwości ucieczki ze strony amerykańskich służb wywiadowczych, zwrócono się z prośbą o pomoc do polskich agentów (służby innych państw sojuszniczych w tym Francji i Wielkiej Brytanii odmówiły wsparcia). Parę dni po inwazji na Kuwejt Rada Bezpieczeństwa ONZ przyjęła rezolucję zakazującą wymiany handlowej z Irakiem, wówczas wzięto przedstawicieli zewnętrznych państw na zakładników. Tylko polskim służbom udało się zdobyć informacje o rozlokowaniu zakładników, które przesłano do Amerykanów, którzy nie byli w ich wcześniejszym posiadaniu. Polakom udało się również na podstawie szkiców odtworzyć mapę Bagdadu, którą również wysłano do Stanów Zjednoczonych. Polscy agenci wzięli na siebie odpowiedzialność za zadanie wydostania z Iraku amerykańskich przedstawicieli służb przez terytorium Turcji. 25 października dotarła informacja o udanym przebiegu misji, za co umorzono fragment długu zaciągniętego przez Polskę. Oprócz zmniejszenia długu, polskie służby wywiadowcze uwiarygodniły się w stosunkach polsko-amerykańskich, a misja przeprowadzona z pozytywnym rezultatem służyła jako jeden z kilku argumentów poparcia Polski dla wstąpienia do Sojuszu Północnoatlantyckiego¹¹. Umiejętność zdobycia tajnych informacji przez polski wywiad była zadziwiająca dla służb Stanów Zjednoczonych. Polska zyskała wówczas w oczach Stanów Zjednoczonych oraz otrzymała dodatkowe korzyści w sferze ekonomicznej.

W lipcu 1991 r. rozwiązany został Układ Warszawski, którego członkami były państwa komunistyczne, w tym m.in. Polska oraz Węgry. Rzeczpospolita dołączyła do Rady Współpracy Północnoatlantyckiej pod koniec tego samego roku. Z racji nawiązania wczesnych stosunków politycznych, Polska miała możliwość wzięcia udziału w swoich pierwszych operacjach militarnych w ramach NATO na rzecz Partnerstwa dla Pokoju (PdP) w 1994 r.u. Współpraca w dziedzinie militarnej na rzecz PdP miała za zadanie przystosować Polskę do przepisów i norm Sojuszu. Przy okazji działań w obrębie powyższego programu, państwa współpracujące miały szansę wypracować przyjazne stosunki z państwami członkowskimi NATO. W praktycznym aspekcie, Polska u boku Sojuszu wzięła udział w działaniach stabilizacyjnych i pokojowych w Bośni i Hercegowinie w 1996 r. Wówczas, polscy żołnierze

⁶ Deutsche Welle, *The Balkan decision*, 12.28.2010, <https://www.dw.com/en/the-balkan-dilemma-germany-returns-to-military-action/a-6309598> [12.06.2023].

⁷ A. Podraza, *Instytucjonalne dylematy transatlantyckich...*, s. 15-16.

⁸ D. Marolov, *The Policy of the USA and EU towards the Disintegration of Yugoslavia*, Sztip 2012, s. 15.

⁹ M. Stolarczyk, *Interwencja NATO w Jugosławii i jej implikacje dla bezpieczeństwa międzynarodowego: (niektóre aspekty)*, Katowice 2000, s. 363.

¹⁰ S. Niedźwiecki, *Unia Europejska w świecie: soft power, hard power, czy może smart power?*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Przegląd Europejski Nr 3 (45), 2017, s. 80-81.

¹¹ Rzeczpospolita, *Operacja "Samum". Jak było naprawdę*, 25.08.2012, <https://www.rp.pl/film/art5965951-operacja-samum-jak-bylo-naprawde> [18.08.2023].

byli częścią *Implementation Force* (IFOR)¹². Ze względu na wielorazowe zaangażowanie polskiego wojska w operacje na rzecz pokoju w ramach ONZ, Polska mogła wnieść swoje doświadczenie i aktywnie działać w misjach prowadzonych przez NATO¹³. Wśród misji w których Rzeczpospolita Polska brała udział z ramienia ONZ znalazły się m.in. UNTAES (*United Nations Transitional Administration for Eastern Slavonia, Baranja and Western Sirmium* 1996-1998)¹⁴, UNIPTF Bośnia i Hercegowina (1996-2002)¹⁵, UNMOT (*The United Nations Mission of Observers in Tajikistan* 1998-2000)¹⁶, UNMIS (*United Nations Mission in the Sudan* 2005-2006)¹⁷, UNMIK (*United Nations Interim Administration Mission in Kosovo* 1999-2008) itd¹⁸. Do misji z ramienia ONZ w których brały udział polskie służby, w tym policjanci można również zaliczyć UNPROFOR (*United Nations Protection Force* 1992-1995) prowadzone na ziemiach byłej Jugosławii, a także misja UNGCI Irak (1995-1996)¹⁹.

Nowy okres zaangażowania we współpracę militarną pomiędzy Polską a Stanami Zjednoczonymi rozpoczął się w dniu przeprowadzonych zamachów terrorystycznych na ważne publiczne i rządowe obiekty w USA. 11 września 2001 r. nastąpiło uderzenie w wieżowce World Trade Center (WTC) w Nowym Jorku. Zamachy zostały przeprowadzone przez bojowników Al-Kaidy, organizacji terrorystycznej mającego u podłożu fundamentalizm islamski. W rezultacie, prezydent USA George W. Bush ogłosił wojnę z terroryzmem i rozpoczął się proces werbowanie sojuszników do Koalicji Antyterrorystycznej, w celu wykrycia i zneutralizowania ogniw terroryzmu. Powyżej opisane tragiczne wydarzenie spowodowało włączanie się państw (w tym Polski) do koalicji i wsparcie w przedsięwzięciach prowadzonych przez Stany Zjednoczone na całym świecie. Efektem tej współpracy było pogłębienie stosunków USA z RP oraz innymi podmiotami państwowymi. Wzrost interakcji w obszarze militarnym był związany z oddelegowaniem polskich żołnierzy służących m.in. w jednostce GROM do Islamskiej Republiki Afganistanu oraz do Republiki Iraku. Współpraca wojskowa Polski ze Stanami Zjednoczonymi zaczęła stawać się stałą częścią wymiaru bezpieczeństwa dla obu państw. To właśnie za prezydentury G. W. Bush powstał projekt budowy tarczy antyrakietowej, który miał być ulokowany na terytorium Polski oraz dokonano transakcji zakupu samolotów F-16. Podjęcie decyzji przez prezydenta USA o interwencji w Iraku w 2003 r. było kontrowersyjne ze względu na jej inwazyjny oraz samowolny charakter. Stany Zjednoczone podjęły samodzielną decyzję, łamiąc prawo międzynarodowe i werbując inne państwa do współdziałania podczas interwencji. Za przyczynę podjętych działań Amerykanie deklarowali chęć likwidacji broni masowego rażenia, która według rządu miała być w posiadaniu przez Republikę Iraku oraz plan uderzenia w podmioty wspierające Al-Kaidę znajdujące się w obrębie regionu Bliskiego Wschodu. Doprowadziło to do kryzysu w stosunkach pomiędzy Stanami Zjednoczonymi i państwami Europy, w którym władze Polski stanęły po stronie amerykańskiej. Zarówno Francja, jak i Niemcy były przeciwne operacji *Iraqi Freedom*, natomiast Polska wysłała swoich żołnierzy do pomocy przy wymienionej operacji²⁰. Oprócz polskich służb specjalnych, udział wzięły również Wielka Brytania oraz Australia. Wsparcie oznaczało wydelegowanie blisko 200 polskich żołnierzy, zorganizowanie na terenie Jordanii osoby odpowiedzialne za likwidację skażeń, a także zabezpieczenie logistyczne na okręcie noszącym nazwę „Kontradmiral Xawery Czernicki”. Po

¹² R. Zięba, *Implikacje stosunków polsko-amerykańskich dla polityki zagranicznej Polski*, Warszawa 2015, s. 11.

¹³ A. Miler, *Doświadczenie Polskich Sił Zbrojnych w operacjach pokojowych*, Warszawa 2014, s. 42.

¹⁴ UNIC Warsaw, *UNTAES*, https://www.unic.un.org/pl/misje_pokojowe/untaes.php [14.08.2023].

¹⁵ O Policji, *Misje pokojowe - informacje ogólne*, <https://info.policja.pl/inf/wspolpraca-miedzynarod/misje-pokojowe/47732,Misje-pokojowe-informacje-ogolne.html> [14.08.2023].

¹⁶ The Peace and Security Section of DPI in cooperation with the Department of Peacekeeping Operations. (c) United Nations, *Tajikistan - UNMOT Background*, <https://peacekeeping.un.org/sites/default/files/past/unmot/UnmotB.htm> [14.08.2023].

¹⁷ United Nations Peacekeeping, *UNMIS United Nations Mission in the Sudan*, <https://peacekeeping.un.org/mission/past/unmis/> [14.08.2023].

¹⁸ A. Miler, *Doświadczenie Polskich Sił...*, s. 43.

¹⁹ O Policji, *Misje pokojowe - informacje ogólne*, <https://info.policja.pl/inf/wspolpraca-miedzynarod/misje-pokojowe/47732,Misje-pokojowe-informacje-ogolne.html> [14.08.2023].

²⁰ K. Czornik, M. Lakomy, *Polityczny i wojskowy wymiar stosunków polsko-amerykańskich w pierwszej i drugiej dekadzie XXI wieku*, Uniwersytet Śląski w Katowicach 2014, s. 418-19.

zakończonych misji *Iraqi Freedom* RP uzyskało kierownictwo nad strefą okupacyjną w maju 2003 r., po czym ówczesny prezydent Polski Aleksander Kwaśniewski podjął działania w celu wysłania więcej żołnierzy²¹. Powzięte działania Koalicji chętnych poza ramami Sojuszu Północnoatlantyckiego spotkały się z dezaprobatą ze strony części państw członkowskich NATO²². Negatywnie wpłynęło to na stosunki Polski z europejskimi partnerami, ponieważ Rzeczpospolita Polska wspierała Stany Zjednoczone w inwazji na inne państwo²³.

Z racji dołączenia Polski w sposób aktywny do wojny z terroryzmem, Stany Zjednoczone wspierały działania w celu modernizacji polskiego wojska. Współpraca obejmowała również działalność w obrębie programu finansującego zagraniczne wojska i Umowę Nabycia i Usług Wzajemnych (ACSA - *Acquisition and Cross Service Agreement*), oraz wspólne szkolenia wojskowe²⁴. W polityce zagranicznej USA, znaczenie Polski się zwiększyło, a stosunki bilateralne określano już jako „strategiczne partnerstwo”²⁵.

Pomiędzy Polską a Stanami Zjednoczonymi dokonywano realizacji umowy o zakupie myśliwców F-16, której częścią były tzw. *offset agreements*²⁶. Umowy offsetowe dotyczą działań w obrębie bezpieczeństwa państwa jako interesu narodowego poprzez udzielanie zamówień dla innych podmiotów z sektora obronnego, natomiast jako warunek stawia się zobowiązanie przez zagranicznego dostawcę do udzielenia zamawiającemu jakiejś formy kompensacji, czego przykładem może stanowić obowiązek współpracy w zakresie: produkcji, udzielaniu licencji produkcyjnych oraz zamówień, wsparcia w finansowaniu, szkoleniach, transferu technologii lub zapewnianiu zagranicznych inwestycji²⁷. Rozmowy na ten temat prowadzono już w 2002 r., podczas których Rzeczpospolita Polska zadeklarowała chęć ich kupna za kwotę ponad 3 miliardów dolarów. Podczas negocjacji strona amerykańska zaproponowała również sprzęt, który bez większych trudnień przekazywano w kolejnych latach²⁸.

W okresie pozimnowojennym to właśnie kadencja George'a W. Busha była okresem największej współpracy wojskowej pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Polską. Potwierdzeniem tego są wspólne przedsięwzięcia w postaci misji zagranicznych, szkoleń i kontraktów zbrojeniowych. Zaangażowanie RP w wojnie z terroryzmem było zacznem tej intensywnej współpracy wskazanych podmiotów.

Polska podpisała 20 sierpnia 2008 r. umowę o budowie tarczy antyrakietowej oraz rozpoczęła rozmowy na temat usytuowania jednostek wojskowych z USA. Uważano, że czynniki te zwiększą poziom bezpieczeństwa w regionie i wzmocnią zdolności obronne Polski. W przypadku sukcesywnego instalowania tarczy i rozlokowania amerykańskich sił zbrojnych, miałyby one na celu odstraszanie agresorów oraz wymuszenie zaangażowania Stanów Zjednoczonych w odpięciu ataków nieokreślonego wprost wroga. Jednak podczas kadencji Baracka Obamy, amerykańska administracja postanowiła dążyć do resetu w stosunkach z Rosją, co wiązało się z odraczeniem budowy tarczy, uleganiem presji Stanów Zjednoczonych wobec Rosji i przez to pogorszeniem się relacji z Polską²⁹. Gdy polska strona podpisywała umowę o tarczy antyrakietowej, kończyła się kadencja G. W. Busha. Przedstawiona decyzja wiązała się z ryzykiem podjętym przez Polskę, ponieważ współpraca w zakresie budowy tarczy zależała od decyzji politycznych kolejnego prezydenta USA³⁰.

²¹ J. Zając, *Udział Polski w misjach pokojowych i stabilizacyjnych na początku XXI wieku*, Krakowskie Studia Międzynarodowe, s. 200-201.

²² M. Habowski, *Stosunki polsko-amerykańskie...*, s. 136.

²³ K. Czornik, M. Lakomy, *Polityczny i wojskowy wymiar...*, s. 419.

²⁴ Ibidem s. 432.

²⁵ Ibidem s. 431.

²⁶ R. Grodzki, *Polsko-amerykańska współpraca wojskowa: stan i perspektywy*, Poznań 2012, s. 3-4.

²⁷ S. I. Michałowski, *Umowa offsetowa*, Uniwersytet Warszawski, Instytut Prawa Cywilnego, s. 9-12.

²⁸ R. Grodzki, *Polsko-amerykańska współpraca...*, s. 3-4.

²⁹ K. Czornik, M. Lakomy, *Polityczny i wojskowy wymiar...*, s. 434.

³⁰ R. Kupiecki, *W cieniu asymetrii. Polsko-amerykańskie stosunki w dziedzinie bezpieczeństwa*, Warszawa 2019, s. 2.

W połowie 2010 r. w miejscowości Morąg (województwo warmińsko-mazurskie) usytuowano amerykańskie wyrzutnie raketowe *Patriot* w ramach systemu obrony przeciwpowietrznej. Pod koniec tego samego roku przewieziono jednostki rotacyjne *Patriot* do Torunia, co wywołało wyraźne niezadowolenie Federacji Rosyjskiej. W ramach systemu znajdowały się wyrzutnie szkoleniowych rakiet, które obsługiwało ponad stu żołnierzy³¹.

Wybór demokracji, Baracka Obamy na urząd prezydenta USA zapowiadał się pomyślnie dla relacji z większością państw Europy, jednak nie dla Polski, ponieważ nastąpiła zmiana w realizacji amerykańskiej polityki zagranicznej. Na rzecz naprawy relacji z Rosją, USA spowalniały urzeczywistnianie zamierzeń planowanych, lecz niezrealizowanych przez administrację Busha.

Po rozpoczęciu agresywnej polityki przez Federację Rosyjską na Ukrainie, Stany Zjednoczone jako pierwsze państwo członkowskie Sojuszu Północnoatlantyckiego rozpoczęły działania z zamiarem odstraszenia, poprzez wzrost liczby manewrów wojskowych, obecność żołnierzy amerykańskich w Polsce oraz inne działania w tym zakresie³².

Metoda odstraszenia stała się narzędziem do przeciwstawienia się imperialistycznym działaniom Rosji. Stany Zjednoczone posiadające jedną z najbardziej rozwiniętych pod względem sprzętu wojskowego oraz pod względem liczebności armii, mogły podejmować powyższe działania poza granicami swojego państwa.

W 2014 r. premier Polski Ewa Kopacz z Platformy Obywatelskiej zaprezentowała rządowy projekt mający na celu osiągnięcie wymagań NATO. Jednym z głównych wymogów Sojuszu Północnoatlantyckiego było przekazywanie przez państwa członkowskie około dwóch procent PKB na obronę narodową. W następnym roku odbyły się sejmowe głosowania w tej sprawie, w których zdecydowana większość posłów zagłosowała za przyjęciem nowego budżetu na obronę. Opozycyjna partia, Prawo i Sprawiedliwość zapowiedziała, że w razie wygrania wyborów i zdobycia większości miejsc w Sejmie, podniesie procent wydatków na obronę do około 2,5 punktów procentowych PKB³³. W Strategii Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej z 2014 r. wśród koncepcji działań strategicznych wymieniono jako istotny zamiar współpracę z USA, która jest gwarantem ogólnego bezpieczeństwa naszego kontynentu. Z tego powodu, Polska dążyła do przyjęcia amerykańskich żołnierzy w Polsce i innych państwach Europy³⁴. Powzięte działania były próbą wzmocnienia bezpieczeństwa Polski w ramach Sojuszu oraz zyskania przychylności Stanów Zjednoczonych.

W drugiej dekadzie XXI wieku po agresji Rosji na Ukrainę, nowy prezydent RP Andrzej Duda w 2015 r. zaapelował o wzmocnienie wschodniej flanki NATO oraz osadzenie w Polsce stałej jednostki wojskowej Sojuszu, z szczególnym uwzględnieniem amerykańskich żołnierzy. Potępił również organizację za postrzeganie i traktowanie swojego sojusznika i państwa członkowskiego jako strefę buforową. W kolejnym roku odbyło się spotkanie przedstawicieli państw NATO w Warszawie, na którym przedstawiciele Polski nawiązywali do pomysłu rozlokowania stałych jednostek Sojuszu w państwach Europy Wschodniej najbardziej zagrożonych przez agresywną i imperialną politykę Rosji³⁵.

Według Roberta Kupieckiego stosunki polsko-amerykańskie „można uznać za stałą cechą z pełną siłą objawiającą się w kwestiach bezpieczeństwa i obrony”. Wziął on pod uwagę wyznacznik potęgi jakim jest siła militarna oraz wyszczególnił różnicę w zdolnościach wojskowych tych podmiotów. Zaprezentował Stany Zjednoczone jako sojusznika, który zapewnia Polsce ochronę i bezpieczeństwo³⁶. Poprzez szeroką współpracę ze Stanami Zjednoczonymi, Polska zyskała wiele korzystnych przetargów na uzbrojenie dla armii w celu jej modernizacji, możliwości doszkolenia własnych żołnierzy w zakresie zwalczania terroryzmu oraz co najważniejsze, gwaranta bezpieczeństwa w regionie. Pomimo tych korzyści, były także negatywne i rozczarowujące aspekty współpracy militarnej, m.in. prezydenci USA składali obietnice, których nie dotrzymywano przez wiele lat, w tym budowę tarczy antyrakietowej.

³¹ R. Grodzki, *Polsko-amerykańska współpraca...*, s. 3.

³² R. Kupiecki, *W cieniu asymetrii...*, s. 21.

³³ D. E. Mix, *Poland and Its Relations with the United States*, Congressional Research Service 2016, s. 7.

³⁴ Strategia Bezpieczeństwa Narodowego RP, Warszawa 2014, s. 28.

³⁵ D. E. Mix, *Poland and Its Relations...*, s. 10.

³⁶ R. Kupiecki, *W cieniu asymetrii...*, s. 15.

Dopiero podczas prezydentury następcy Donalda Trumpa nastąpiły znaczące działania amerykańskich władz w celu tworzenia i budowy tarczy antyrakietowej, która miała powstać na terenie województwa pomorskiego w Redzikowie. Obecnie umieszczono tamże system antyrakietowy AEGIS Ashore, który jest jedynie jedną częścią amerykańskiej tarczy antyrakietowej, w której skład wchodzi również system *Ground-Based Midcourse Defense* (GMD), *Terminal High Altitude Area Defense* (THAAD) oraz *Patriot* służące do zniszczenia różnych pocisków i zagrożeń. GMD zdolne jest do zniszczenia lecących pocisków o zasięgu międzykontynentalnym, THAAD ma służyć do eliminowania zagrożeń ze strony pocisków średniego i krótkiego zasięgu, natomiast *Patriot* znajduje się w dolnej warstwie tego systemu obronnego³⁷.

Stany Zjednoczone zyskały wiernego sojusznika w Europie, usytuowanego przy wschodniej granicy NATO, poprzez którego mogły ingerować w sprawy bezpieczeństwa Europy. Niektóre państwa Europy były nieprzychylnie włączaniu się USA w sprawy europejskie, w tym szczególnie Francja, dlatego współpraca z Polską była korzystna dla Stanów Zjednoczonych w celu zachowania wpływu. Innym pozytywnym aspektem, było wsparcie z polskiej strony i czynny udział polskich żołnierzy w operacjach antyterrorystycznych prowadzonych przez USA. Podejście do Polski jako sojusznika było zależne od faktu, z jakiej partii wywodził się prezydent Stanów Zjednoczonych. Uwidacznia się tendencja prezydentów USA z partii republikańskiej do kładzenia nacisku na rozwój stosunków z historycznymi sojusznikami, w tym polsko-amerykańskich, poprzez podpisywanie większej ilości umów dotyczących współpracy militarnej, a prezydenci z partii demokratów rozwijali multilateralne stosunki z innymi podmiotami, często pomijając interes Polski. Jednakże obecny prezydent Stanów Zjednoczonych pochodzący z partii Demokratów stanowi wyjątek, ponieważ od momentu rozpoczęcia się jego kadencji oraz od chwili inwazji Federacji Rosyjskiej na Ukrainę 24 lutego 2022 r., Joe Biden podejmuje aktywne działania w celu zwiększenia bezpieczeństwa na wschodniej flance NATO i wsparcia Ukrainy. Wśród tych działań można wymienić wizyty w Kijowie, spotkania z prezydentem Ukrainy Wołodymyrem Zełenskim, dostawy broni, amunicji itd³⁸. Wspieranie Ukrainy przez Stany Zjednoczone w tym otwartym konflikcie jest również działaniem pośrednim na rzecz wzmocnienia bezpieczeństwa sąsiedzkiego RP oraz Sojuszu Północnoatlantyckiego.

2. Współpraca militarna podczas kadencji Donalda Trumpa

Podczas prezydentury Donalda Trumpa, bardzo ważną płaszczyzną współpracy między polskimi przedstawicielami a Stanami Zjednoczonymi była dziedzina militarna. Dla Polski, ten obszar współpracy jest szczególnie ważny ze względu na bliskie sąsiedztwo z Federacją Rosyjską, działaniami wojskowymi na Ukrainie i wieloletnimi prowokacjami Rosji, które ostatecznie w 2022 r. ewoluowały do oficjalnej konfrontacji między Rosją i państwami wspierającymi Ukrainę. Natomiast dla USA, współpraca w tej dziedzinie stanowi możliwość wpływu na Rzeczpospolitą Polską, stacjonowania amerykańskich wojsk w regionie i wzmocnienia wschodniej flanki NATO. Poniżej opisane są przykłady działań podjętych w celu pogłębienia stosunków polsko-amerykańskich w płaszczyźnie militarnej podczas kadencji jednego z najbardziej kontrowersyjnych prezydentów Stanów Zjednoczonych.

Dnia 6 lipca 2017 r., podczas wizyty prezydenta Stanów Zjednoczonych w Polsce, na konferencji prasowej Donald Trump określił sojusz z RP i Paktem Północnoatlantyckim jako silny i decydujący w prewencji konfliktów zbrojnych między potęgami, które mogłyby zniszczyć Europę. W kwestii współpracy militarnej, prezydent USA nazwał Polskę jako przyjaciela, sojusznika i partnera Stanów Zjednoczonych. Ze względu na tą płaszczyznę współpracy obu podmiotów, Trump dostrzegł umacniający charakter dla tych dwóch państw. Szczególnie ważnym aspektem kooperacji był aktywny

³⁷ Wirtualna Polska Technologie, *Tarcza antyrakietowa w Redzikowie. System AEGIS Ashore na terenie Polski*, 19.03.2023, <https://tech.wp.pl/tarcza-antyrakietowa-w-redzikowie-system-aegis-ashore-na-terenie-polski,6878095033572160a> [14.08.2023].

³⁸ Studium Europy Wschodniej Uniwersytet Warszawski, *Biden (a nie Putin) odwiedza Kijów rok po rozpoczęciu rosyjskiej inwazji na Ukrainę*, 21.02.2023, <https://studium.uw.edu.pl/biden-a-nie-putin-odwiedza-kijow-rok-po-rozpoczeciu-rosyjskiej-inwazji-na-ukraine/> [14.08.2023].

udział Rzeczypospolitej Polski w wojnie z terrorystyczną organizacją Państwa Islamskiego, szkoleniem żołnierzy w państwach Bliskiego Wschodu³⁹. Słowa, które zostały użyte do określenia relacji między tymi państwami są szczególnie ważne dla Polski, która mogła otrzymać deklaratywne utwierdzenie współpracy, bez wątpliwości w jakim stopniu zaangażuje się USA.

W najważniejszym dokumencie określającym kierunki polityki zagranicznej USA zapisano kilka oczekiwań wobec partnerów w ramach międzynarodowej organizacji i zapewnień dla nich. W Strategii Bezpieczeństwa Narodowego Stanów Zjednoczonych z 2017 r., administracja Donalda Trumpa oczekiwała od swoich sojuszników (w NATO), wypełnianie obowiązków w podobnym stopniu jak same Stany Zjednoczone wypełniają. Wśród amerykańskich wymogów było zwiększenie przez sojuszników ilości środków z PKB na obronę (powyżej 2% Produktu Krajowego Brutto) do 2024 r. Państwa członkowskie NATO będące wschodnią granicą tych struktur polityczno-wojskowych będą chronione przez Stany Zjednoczone w ramach NATO, poprzez wspomnianą już metodę odstraszania oraz szkolone, aby mogły kiedyś samodzielnie zadbać o swoje bezpieczeństwo, w razie zagrożenia konfliktem zbrojnym. Jednym z zadań w obrębie NATO miał być rozwój obrony powietrznej i przeciwrakietowej, aby obronić się przed zagrożeniem jakim stwarza Iran⁴⁰.

Można dojść do wniosku, że rozbudowa i rozwój systemów obronnych nie było skierowane tylko w stronę zagrożenia ze strony Islamskiej Republiki Iranu, lecz także Federacji Rosyjskiej. Iran w tej sytuacji miał służyć tylko jako pretekst, aby wzmacniać wschodnią flankę NATO przed zagrożeniem wynikającym z imperialistycznej polityki Rosji.

Następny dokument „Obrona wolności i budowanie dobrobytu poprzez polsko-amerykańskie partnerstwo strategiczne”, został podpisany 18 września 2018 r. w Waszyngtonie. Opisane zostały wspólne i żywotne interesy łączące Polskę i Stany Zjednoczone związane z silną i bezpieczną Europą. Ważny dla wspólnego bezpieczeństwa jest fakt, że pomiędzy tymi dwoma podmiotami istnieje ścisłe partnerstwo strategiczne w obszarze obronności, wymienione podmioty są zdeterminowane do reakcji w związku z rosyjskimi prowokacjami oraz do zwalczania innych poważnych zagrożeń dla bezpieczeństwa. Zawarte w tym dokumencie są zamiary rozwijania współpracy w sferze militarnej i ogólnie pojmowanego bezpieczeństwa, poprzez wspólne szkolenia wojskowe, wymianę doświadczeń itd. Technika mającą utrzymać pokój, bez podjętych bezpośrednio działań względem potencjalnego agresora, miał mieć charakter odstraszający. Dlatego Stany Zjednoczone z Polską działają na rzecz ożywienia możliwości przeciwstawiania się zbrojnemu agresorowi w ramach NATO jak i wzmocnienia indywidualnych możliwości państw członkowskich. Najważniejszym artykułem związanym z NATO i podkreślanym w tym dokumencie jest artykuł 5 dotyczący kolektywnej obrony. Polska i USA podkreśliły swoje szczególne oddanie kolektywności oraz forsowanej przez Stany Zjednoczone zasady obiektywnego dzielenia się finansowymi obciążeniami i obowiązkami. Jednomyslnie pragną przekształcenia i unowocześnienia struktur NATO, aby organizacja była przystosowana do współczesnych wyzwań i zagrożeń. Według dokumentu, wzmocnienie państw wschodniej flanki Sojuszu Północnoatlantyckiego jest jednym z priorytetów USA w obrębie NATO, ponieważ oznaczałoby to wzmocnienie całego sojuszu. Prezydent USA Donald Trump również z aprobatą przyjął pomysły na realizację przez Polskę planu modernizacji sił zbrojnych, poprzez przekazywanie więcej niż 2% PKB na obronność oraz stawiając RP jako przykład wypełniania wymogów⁴¹. Podczas wizyty w Waszyngtonie minister obrony narodowej Mariusz Błaszczak dyskutował ze stroną amerykańską na temat pogłębienia współpracy w sferze militarnej oraz umieszczenie w Polsce stałej bazy jednostek wojskowych USA. Przedstawiciele Stanów Zjednoczonych potwierdzili, że poprzez obecność

³⁹ Prezydent, *Donald Trump: Nigdy nie byliśmy bliżsi Polski, niż w tej chwili*, 06.07.2017, <https://www.prezydent.pl/aktualnosci/wydarzenia/art,663,spotkanie-prezydentow-polski-i-usa-.html> [05.08.2021].

⁴⁰ Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Stanów Zjednoczonych, Waszyngton 2017, s. 48.

⁴¹ Obrona wolności i budowanie dobrobytu poprzez polsko-amerykańskie partnerstwo strategiczne, Waszyngton 2018, s. 1-2.

amerykańskich jednostek wojskowych, region wschodniej flanki NATO byłby znacznie bezpieczniejszy⁴².

W Strategii Bezpieczeństwa Narodowego RP z 2020 r., Polska określiła swoje zamiary rozbudowy i wzmocnienia zdolności armii, za pomocą zwielokrotnienia nakładów pieniężnych z PKB. Poprzez stopniowe, ale dynamiczne zwiększenie procentu PKB przeznaczonego na obronę, RP miała osiągnąć 2,5 % PKB w 2024 roku, spełniając minimum wymagane przez Stany Zjednoczone⁴³. Wypełnianie zobowiązań wynikających z członkostwa w NATO wpłynęło na pozytywną ocenę i pozytywne przedstawianie Polski przez Amerykanów.

Tab. 1 PKB na obronność Polski w latach 2015-2021

Rok	Procent wydatków obronnych w PKB
2015	2,22%
2016	1,99%
2017	1,89%
2018	2,02%
2019	2,00% ⁴⁴
2020	2,37% ⁴⁵
2021	2,2% ⁴⁶

Źródło: [https://dane.gov.pl/pl/dataset/1942/resource/24217,udzia-wydatkow-obronnych-i-budzetu-resortu-obrony-narodowej-w-pkb/table?page=1&per_page=20&q=&sort=,](https://dane.gov.pl/pl/dataset/1942/resource/24217,udzia-wydatkow-obronnych-i-budzetu-resortu-obrony-narodowej-w-pkb/table?page=1&per_page=20&q=&sort=)
<https://www.money.pl/gospodarka/polska-wzorowym-czlonkiem-nato-w-2020-r-na-wydatki-obronne-mon-wydalo-2-37-proc-pkb-6590032782363424a.html> oraz
[https://dziennikzbrojny.pl/artykuly/art,2,4,11651,armie-swiata,wojsko-polskie,wykonanie-budzetu-obronnego-w-2021-roku.](https://dziennikzbrojny.pl/artykuly/art,2,4,11651,armie-swiata,wojsko-polskie,wykonanie-budzetu-obronnego-w-2021-roku)

W Nowym Jorku 23 września 2019 r., prezydent Stanów Zjednoczonych i Rzeczpospolitej Polskiej podpisali dokument pt. „Wspólna Deklaracja na temat Pogłębienia Współpracy Obronnej”. Dokument stanowi kontynuację rozwoju współpracy militarnej w zakresie wzmocnienia bezpieczeństwa Polski i USA oraz państw NATO, w szczególności wschodniej flanki. Deklaracja zawiera określoną liczbę około 4500 wojskowych wówczas stacjonujących rotacyjnie w Polsce oraz przedstawia chęć Stanów Zjednoczonych do zwiększenia ich liczby na stałe stacjonujących w Polsce. Celem powyższego dokumentu i planowanych przyszłych umów jest wzmocnienie polsko-amerykańskiego partnerstwa oraz bezpieczeństwa państw NATO. Uzgodnione zostały w niej również miejscowości, w których planowane było ulokowanie siedzib dywizji, grup i brygad wojskowych⁴⁷. Wszystkie z wymienionych siedzib miały być położone w zachodniej i centralnej Polsce, co można zanalizować jako

⁴² Ministerstwo Obrony Narodowej, *Ścisłejsze partnerstwo polsko-amerykańskie w sprawach wojskowych*, 18.09.2018, <https://www.gov.pl/web/obrona-narodowa/cislejsze-partnerstwo-polsko-amerykanske-w-sprawach-wojskowych>- [09.08.2023].

⁴³ Strategia Bezpieczeństwa Narodowego RP, Warszawa 2020, s. 18.

⁴⁴ Serwis Rzeczypospolitej Polskiej, *Udział wydatków obronnych i budżetu resortu obrony narodowej w PKB*, 04.06.2020, https://dane.gov.pl/pl/dataset/1942/resource/24217,udzia-wydatkow-obronnych-i-budzetu-resortu-obrony-narodowej-w-pkb/table?page=1&per_page=20&q=&sort= [15.08.2023].

⁴⁵ Money, *Polska wzorowym członkiem NATO. W 2020 r. na wydatki obronne MON wydało 2,37 proc. PKB*, 25.12.2020, <https://www.money.pl/gospodarka/polska-wzorowym-czlonkiem-nato-w-2020-r-na-wydatki-obronne-mon-wydalo-2-37-proc-pkb-6590032782363424a.html> [15.08.2023].

⁴⁶ Dziennik Zbrojny, *Wykonanie budżetu obronnego w 2021 roku*, 03.06.2023, <https://dziennikzbrojny.pl/artykuly/art,2,4,11651,armie-swiata,wojsko-polskie,wykonanie-budzetu-obronnego-w-2021-roku> [16.08.2023].

⁴⁷ Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, *Deklaracja o współpracy obronnej Polski oraz USA*, 23.09.2019, <https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/8602,Deklaracja-o-wspolpracy-obronnej-Polski-oraz-USA.html> [05.08.2023].

próbę niewzbudzania stanu gotowości Rosji do rozpoczęcia działań odstrasżających i ofensywnych. Federacja Rosyjska mogłaby odczytać ulokowanie baz wojskowych na terytorium wschodniej Polski jako jawne działanie i przygotowywanie się do konfliktu zbrojnego.

Od początku 2020 r. w ramach współpracy militarnej państw NATO rozpoczęły się przygotowania do ćwiczeń wojskowych „DEFENDER-Europe 20”, które odbyły się na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Oficjalny charakter tych ćwiczeń był defensywny, a same ćwiczenia nie były skierowane na konkretne państwo mogące stanowić zagrożenia dla bezpieczeństwa członków Sojuszu. Do Polski przyjechali żołnierze państw NATO, m.in. z Wielkiej Brytanii, Niemiec i Stanów Zjednoczonych wraz z wojskowym sprzętem. W całym przedsięwzięciu wzięło udział około 37 000 żołnierzy z państw NATO, w tym prawie 3000 polskich żołnierzy, co określono wówczas jako największe ćwiczenia militarne w ramach Paktu Północnoatlantyckiego. Według ówczesnej ambasador Stanów Zjednoczonych w Polsce Georgette Mosbacher, wybór RP jako państwa gospodarza powyższej operacji było oznaką zaufania USA względem Polski. Pozytywny przebieg ćwiczeń umocnił postrzeganie Polski jako wiarygodnego członka NATO i amerykańskiego sojusznika⁴⁸. Przygotowania na wypadek konfliktu i uruchomienia artykułu 5 Traktatu północnoatlantyckiego włączają także gotowość infrastruktury cywilnej do przemieszczania się jednostek wojskowych. Dotyczy to m.in. przystosowania konkretnych dróg do transportu sprzętu wojskowego, dostęp do podstawowych zasobów wymaganych w sytuacjach nadzwyczajnych, w tym do pożywienia, wody i energii elektrycznej⁴⁹. Podczas przemowy prezydenta RP na poligonie w Drawsku, Andrzej Duda ocenił, że współudział amerykańskich żołnierzy w ćwiczeniach wojskowych w ramach „DEFENDER-Europe 20” jest świadectwem przyjaźni między tymi dwoma państwami oraz przejawem ciągle odczuwanego poczucia odpowiedzialności Stanów Zjednoczonych za utrzymywanie i nadzorowanie pokoju na świecie⁵⁰.

Pozytywny przebieg największych dotychczas ćwiczeń wojskowych NATO stanowiło powód do niepokoju ze strony Federacji Rosyjskiej. Pomimo że ćwiczenia nie były oficjalnie przeprowadzone na wypadek ataku konkretnego państwa na Sojusz, to analizując najbliższe państwo będące zagrożeniem, można stwierdzić, że były skierowane w razie agresji Rosji.

Wśród zakupionego przez Polskę sprzętu wojskowego w podpisanej umowie z dnia 31 stycznia 2020 r. znalazły się samoloty F-35 w liczbie 32 sztuk. Wymieniony model samolotu jest określany jako wielozadaniowy piątej generacji, a zakup stanowi ważny krok w kierunku modernizacji polskiego lotnictwa. Dostawa sprzętu wraz z pakietem logistycznym i szkoleniowym odbędzie się między 2024-2025. Prezydent Andrzej Duda podkreślił, że Polska mogła zakupić od Stanów Zjednoczonych samoloty F-35, ze względu na wiarygodność polskiego rządu i realizację zobowiązań wynikających z Traktatu Północnoatlantyckiego⁵¹.

W czasie wizyty w Waszyngtonie pod koniec czerwca 2020 r., prezydent Polski wyraził zadowolenie z powodu realizacji umowy podpisanej w roku ubiegłym zwiększającej liczbę amerykańskich żołnierzy na terenie RP i możliwości kolejnych kroków w kierunku dalszego pogłębienia współpracy militarnej. Andrzej Duda przedstawił wspólne stanowisko Polski i opinię sekretarza generalnego Paktu Północnoatlantyckiego o korzystnym znaczeniu dla bezpieczeństwa Europy jaką niesie ze sobą obecność żołnierzy Stanów Zjednoczonych we wschodniej flance NATO. Prezydent RP odwołał się także do faktu ówczesnej współpracy polskich i amerykańskich żołnierzy oraz do wspólnego

⁴⁸ Ministerstwo Obrony Narodowej, *Rusza największe ćwiczenie wojskowe od lat - DEFENDER Europe 20*, 11.03.2020, <https://www.gov.pl/web/obrona-narodowa/rusza-najwieksze-cwiczenie-wojskowe-od-lat---defender-europe-20> [08.08.2023].

⁴⁹ NATO Review, *Manewry Defender -Europe 20: wspomaganie działań i odporność w praktyce*, 16.06.2020, <https://www.nato.int/docu/review/pl/articles/2020/06/16/manewry-defender-europe-20-wspomaganie-dzialan-i-odpornosc-w-praktyce/index.html> [08.08.2023].

⁵⁰ Prezydent, *Prezydent: Ćwiczenia Defender-Europe 2020 Plus przeprowadzone wzorcowo*, 01.07.2020, <https://www.prezydent.pl/aktualnosci/wypowiedzi-prezydenta-rp/wystapienia/art,1110,defender-europe-2020-plus.html> [09.08.2023].

⁵¹ The Warsaw Institute Review, *Współpraca polsko-amerykańska w latach 2016-2020. Fakty i liczby*, 15.06.2020, <https://warsawinstitute.review/pl/aktualnosci/wspolpraca-polsko-amerykanska-w-latach-2016-2020/> [23.08.2023].

udziału w wojnie z terroryzmem w Iraku i Afganistanie. Kończąc swoją wypowiedź na temat współpracy militarnej, podkreślił zaufanie do polityki prowadzonej przez Donalda Trumpa i jego lojalność wobec Rzeczypospolitej Polskiej, która pewność swojego bezpieczeństwa widzi w Stanach Zjednoczonych⁵². Podczas przemowy prezydent Duda przywołał fakt nabycia systemu *Patriot* przez RP, a także zakomunikował opinię o strategicznym znaczeniu polsko-amerykańskiej współpracy militarnej dla Stanów Zjednoczonych ze względu na usytuowanie Polski⁵³.

Dnia 15 sierpnia 2020 r. Stany Zjednoczone zawarły z Polską umowę o wzmocnionej współpracy obronnej (*Poland–United States Enhanced Defense Cooperation Agreement*), która zwiększa liczebność wojsk amerykańskich w Polsce. Reprezentantem polskiej strony był minister obrony narodowej M. Błaszczak, a reprezentantem Stanów Zjednoczonych był Sekretarz Stanu M. Pompeo. W wydarzeniu również brał udział prezydent Polski Andrzej Duda. Wśród zobowiązań znajdował się plan rozbudowy ośrodków, dopuszczając w razie konfliktu zbrojnego zakwaterowanie dla maksymalnie 20 tys. żołnierzy USA. Najważniejszym pozytywnym aspektem tej umowy jest zwiększenie bezpieczeństwa Polski poprzez stałą obecność i zwiększenie ilości amerykańskich żołnierzy o około tysiąc osób, uformowanie Wysuniętego Dowództwa V Korpusu Sił Lądowych Stanów Zjednoczonych, legitymizacja obecności amerykańskich sił wojskowych w Polsce oraz wspólne szkolenia przygotowujące oba wojska do nagłych sytuacji. Ze względu na współpracę w tym zakresie, Polska zobowiązana jest utrzymywać – z własnego budżetu – stale obecne wojska USA oraz zapewniać im niezbędne wyposażenie. Powyżej opisana umowa stanowi uzupełnienie umów podpisanych rok wcześniej przez D. Trumpa i A. Dudę, modyfikując status obecności amerykańskich żołnierzy na ich stały charakter⁵⁴.

Obie strony opisanej umowy o wzmocnieniu współpracy obronnej (2020 r.) pomiędzy RP i USA uznały, iż umowa o charakterze obronnej pogłębi stosunki polsko-amerykańskie, odstraszy potencjalne zagrożenia oraz spowoduje rozwój umiejętności obronnych obu stron. Wśród jej celów wymieniono sprzyjanie pierwszeństwu obustronnej współpracy, systematyczność spotkań na których omawiane byłyby bariery i ryzyka dla pokoju na arenie międzynarodowej itd. Działania podejmowane na podstawie tej umowy opierałyby się na ogólnych międzynarodowych zasadach zawartych w Karcie Narodów Zjednoczonych oraz Traktacie północnoatlantyckim z uwzględnieniem prób utrzymywania pokoju na świecie i bezpieczeństwa międzynarodowego⁵⁵.

W dniu 29 lipca 2020 r. zapowiedziano utworzenie Dowództwa V Korpusu Sił Lądowych USA na terytorium RP, które miało za zadanie wzmocnienie obecności Stanów Zjednoczonych w regionie oraz wzmocnić siły NATO⁵⁶. Kwestia bezpieczeństwa jest szczególnie ważna dla Rzeczypospolitej Polskiej ze względu na wielokrotne traumatyczne doświadczenia z przeszłości. Dla Stanów Zjednoczonych współpraca militarna stanowi szansę na zapewnienie poparcia politycznego ze strony Polski dla amerykańskich inicjatyw oraz wzmacnia poziom zorganizowanego bezpieczeństwa na świecie. Rzeczpospolita Polska służy za wzór w wypełnianiu wymogów w ramach Sojuszu, ale również w ramach dbania o bezpieczeństwo i pokój na świecie. Powyżej opisane działania podjęte przez oba podmioty przedstawiają wyjątkowość wzajemnych stosunków między tymi państwami. Podpisane umowy i deklaracje są przeświadczeniem o zaangażowaniu USA w bezpieczeństwo regionu Europy Wschodniej i samej RP.

⁵² Prezydent, *Wypowiedź Prezydenta RP po spotkaniu z Prezydentem USA w Białym Domu*, 24.06.2020, <https://www.prezydent.pl/aktualnosci/wypowiedzi-prezydenta-rp/wystapienia/art,1104,wypowiedz-prezydentarp-po-spotkaniu-z-prezydentem-usa-w-bialym-domu.html> [03.08.2023].

⁵³ <https://www.prezydent.pl/aktualnosci/wizyty-zagraniczne/art,273,rozmowy-duda--trump-w-bialym-domu.html> [03.06.2023].

⁵⁴ Ministerstwo Obrony Narodowej, *Umowa o wzmocnionej współpracy obronnej pomiędzy Polską a USA podpisana*, 15.08. 2020, <https://www.gov.pl/web/obrona-narodowa/umowa-o-wzmocnionej-wspolpracy-obronnej-pomiedzy-polska-a-usa-podpisana> [03.06.2023].

⁵⁵ Umowa między rządem RP a rządem USA o wzmocnionej współpracy obronnej, Warszawa 2020, s. 3-4.

⁵⁶ Ministerstwo Obrony Narodowej, *Umowa o wzmocnionej współpracy obronnej między Polską a USA została uzgodniona politycznie*, 31.07.2020, <https://www.gov.pl/web/obrona-narodowa/umowa-o-wzmocnionej-wspolpracy-obronnej-miedzy-polska-a-usa-zostala-uzgodniona-politycznie> [15.08.2023].

Zakończenie

W kwestii współpracy w zakresie bezpieczeństwa i kooperacji militarnej, stosunki polsko-amerykańskie stanowią najbardziej rozwiniętą płaszczyznę współpracy obu podmiotów. Od chwili rozpoczęcia procesów demokratycznych w Polsce, polskie władze dążyły do zapewnienia jak największej stabilności w regionie co miało zapewnić wzmocnienie bezpieczeństwa RP. Stany Zjednoczone wówczas prowadziły działania na rzecz nawiązania przyjaznych relacji z Polską i ugruntowanie jej w kręgach zachodnich struktur obronnych.

W tej dziedzinie również zauważalna jest zależność partyjnego pochodzenia prezydentów USA od podejmowanych działań na rzecz wzmocnienia bezpieczeństwa Polski w ramach stosunków polsko-amerykańskich. Prezydenci pochodzący z partii Demokratów prowadzili działania multilateralne nie skupiając szczególnej uwagi na rozwoju współpracy z RP, lecz implementując swoje decyzje w celu próby zachowania pokoju, które nie miały rzeczywistej perspektywy. Przykładem powyższego zaniedbania współpracy z Polską w tej dziedzinie jest prezydentura Baracka Obamy. Wówczas Stany Zjednoczone prowadziły działania polityczne w ramach resetu z Federacją Rosyjską kosztem współpracy militarnej z Polską. Kadencje Obamy wyróżniły się głównie lekceważeniem polskich interesów, w tym bezpieczeństwa narodowego RP, poprzez rezygnację z budowy tarczy przeciwrakietowej i wycofywanie się z planów swoich poprzedników. Zmiana w sferze bezpieczeństwa w regionie Europy Wschodniej nastąpiła dopiero po agresji Rosji na Ukrainę.

Gdy na urząd prezydenta Stanów Zjednoczonych został wybrany Republikanin, współpraca militarna z Rzeczpospolitą Polską była naznaczona wzmocnionym działaniem i współpracą w zagranicznych misjach. W obliczu ataków terrorystycznych na USA, Polska była aktywnym sojusznikiem i członkiem Koalicji Antyterrorystycznej, co wpłynęło na rabaty w czasie negocjacji na temat kupna sprzętu od USA. Pojawiały się wówczas projekty i plany współpracy i wzmocnienia bezpieczeństwa Polski, które częściowo były spełnione podczas kadencji Donalda Trumpa. Republikańscy prezydenci doprowadzali do rozmów na tematy współpracy wojskowej, podczas gdy Demokraci postulowali o wycofywanie się z roli przywódcy w konfliktach. Zarówno prezydent Obama i Trump dostrzegali potrzebę rezygnacji z pełnionej przez wiele lat roli „światowego policjanta”, jednak za kadencji Trumpa nie ustawały działania na rzecz obrony sojuszników⁵⁷.

Oprócz politycznego charakteru licznych wizyt prezydentów Donalda Trumpa i Andrzeja Dudy, prowadzone były rozmowy na tematy bezpieczeństwa narodowego obu państw, bezpieczeństwa NATO oraz współpracy wojskowej. Wyróżnianie Polski przez Trumpa objawiało się na płaszczyźnie współpracy wojskowej poprzez stawianie RP za wzór w wypełnianiu zobowiązań wynikających z Traktatu Północnoatlantyckiego i przekazywania co najmniej 2% PKB na rozwój armii.

Znaczną korzyścią dla Polski i wschodniej flanki NATO była decyzja USA o zwiększeniu liczby stacjonujących amerykańskich żołnierzy w państwach członkowskich tego regionu. Inną ważną inicjatywą w obszarze wojskowej współpracy było przeprowadzenie w Polsce wspólnych ćwiczeń wojskowych „DEFENDER-Europe 20”, w których udział wzięły liczne jednostki wojskowe ze Stanów Zjednoczonych. Podczas prezydentury Trumpa Polska zmodernizowała swoją armię, nabyła nowy sprzęt militarny, zyskała doświadczenie ze wspólnych ćwiczeń i ogólnie wzrósł poziom bezpieczeństwa państwa. Istotny jest również powrót Stanów Zjednoczonych do prowadzenia działań w sprawie budowy tarczy przeciwrakietowej w Polsce, z czego zrezygnowano podczas prezydentury Baracka Obamy.

Podczas kadencji B. Obamy, D. Trumpa oraz obecnie urzędującego prezydenta J. Bidena podejmowano decyzje w celu budowania odpowiedzialnego rządu i społeczeństwa Afganistanu, które miało się zakończyć wycofaniem amerykańskich żołnierzy z omawianego państwa. Dwaj pierwsi prezydenci nie podjęli ostatecznych działań wycofania się z Afganistanu ze względu na niesprzyjającą sytuację polityczną w tym państwie oraz chęć porozumienia się z Talibami. Pod koniec ostatniego roku

⁵⁷ Deutsche Welle, *Trump: „USA nie mogą być dłużej światowym policjantem”*, 27.12.2018, <https://www.dw.com/pl/trump-usa-nie-mog%C4%85-by%C4%87-d%C5%82u%C5%BCej-%C5%9Bwiatowym-policjantem/a-46874975> [dostęp z dnia: 16.08.2021 r.].

prezydentury Donalda Trumpa, Stany Zjednoczone podpisały umowę z bojowniczymi Talibami, która stanowiła podstawę do działań związanymi z wycofaniem się wszystkich sojusznicznych sił Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego. Joe Biden ogłosił, iż Stany Zjednoczone opuszczą Afganistan we wrześniu 2021 r., jednak uczyniły to ostatniego dnia sierpnia tego samego roku⁵⁸. Natomiast 19 czerwca 2021 r. polscy żołnierze zakończyli misję *Resolute Support* wycofując się ostatecznie. Jako skutek współpracy polsko-amerykańskich żołnierzy można wymienić podniesienie wojskowych umiejętności, nabycie doświadczenia oraz rozwój stosunków pomiędzy rządami obu państw⁵⁹.

W perspektywie stosunków polsko-amerykańskich po wygranej Joe Bidena w wyborach z 2020 r., można było zaobserwować i przewidywać powolne i stopniowe słabnięcie tej współpracy jako bilateralnej i przejście do współpracy na płaszczyźnie multilateralnej. Początkowo prezydent Biden przyjął mniej konfrontacyjną od Trumpa politykę zagraniczną podobną do Baracka Obamy. Świadczy o tym m.in. ogłoszone przez Joe Bidena 14 kwietnia 2020 r. decyzja o wycofaniu się amerykańskich żołnierzy z Afganistanu⁶⁰. Wycofanie sił amerykańskich stanowi politykę nieingerencji w dłużące i kosztowne konflikty.

⁵⁸ Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, *Konsekwencje zwycięstwa talibów w Afganistanie dla polityki USA*, 17.08.2021, <https://www.pism.pl/publikacje/konsekwencje-zwyciestwa-talibow-w-afganistanie-dla-polityki-usa> [14.08.2023].

⁵⁹ Polska Zbrojna, *Polscy żołnierze wrócili z Afganistanu*, 30.06.2021, <https://www.polska-zbrojna.pl/home/articleshow/34693> [15.08.2023].

⁶⁰ Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, *Closing a Chapter—U.S. to Withdraw from Afghanistan*, 15.04.2021, https://pism.pl/publications/Closing_a_ChapterUS_to_Withdraw_from_Afghanistan [20.08.2023].

Bibliografia:

Umowy i akta prawne:

Obrona wolności i budowanie dobrobytu poprzez polsko-amerykańskie partnerstwo strategiczne, Waszyngton 2018
Strategia Bezpieczeństwa Narodowego RP, Warszawa 2014
Strategia Bezpieczeństwa Narodowego RP, Warszawa 2020
Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Stanów Zjednoczonych, Waszyngton 2017
Umowa między rządem RP a rządem USA o wzmocnionej współpracy obronnej, Warszawa 2020

Literatura naukowa

Czornik K., Lakomy M., *Polityczny i wojskowy wymiar stosunków polsko-amerykańskich w pierwszej i drugiej dekadzie XXI wieku*, Uniwersytet Śląski w Katowicach 2014
Grodzki R., *Polsko-amerykańska współpraca wojskowa: stan i perspektywy*, Poznań 2012
Habowski M., *Stosunki polsko-amerykańskie po uzyskaniu przez Polskę członkostwa w Unii Europejskiej*, Wrocław 2014
Kupiecki R., *W cieniu asymetrii. Polsko-amerykańskie stosunki w dziedzinie bezpieczeństwa*, Warszawa 2019
Marolov D., *The Policy of the USA and EU towards the Disintegration of Yugoslavia*, Sztip 2012
Michałowski S. I., *Umowa offsetowa*, Uniwersytet Warszawski, Instytut Prawa Cywilnego
Miler A., *Doświadczenie Polskich Sił Zbrojnych w operacjach pokojowych*, Warszawa 2014
Mix D. E., *Poland and Its Relations with the United States*, Congressional Research Service 2016
Niedźwiecki S., *Unia Europejska w świecie: soft power, hard power, czy może smart power?*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Przegląd Europejski Nr 3 (45), 2017
Podraza A., *Instytucjonalne dylematy transatlantyckich stosunków bezpieczeństwa: Unia Europejska partnerem Stanów Zjednoczonych czy prymat NATO?*, „Rocznik Integracji Europejskiej”, 2017, nr 11
Stolarczyk M., *Interwencja NATO w Jugosławii i jej implikacje dla bezpieczeństwa międzynarodowego: (niektóre aspekty)*, Katowice 2000
Zajac J., *Udział Polski w misjach pokojowych i stabilizacyjnych na początku XXI wieku*, Krakowskie Studia Międzynarodowe
Ziemborska L., *Spory w relacjach transatlantyckich*, „Refleksje”, 2012, nr 5
Zięba R., *Bezpieczeństwo międzynarodowe po zimnej wojnie*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2008
Zięba R., *Implikacje stosunków polsko-amerykańskich dla polityki zagranicznej Polski*, Warszawa 2015

Źródła internetowe:

Deutsche Welle, The Balkan decision, 12.28.2010, <https://www.dw.com/en/the-balkan-dilemma-germany-returns-to-military-action/a-6309598>
Rzeczpospolita, *Operacja "Samum". Jak było naprawdę*, 25.08.2012, <https://www.rp.pl/film/art5965951-operacja-samum-jak-bylo-naprawde>
UNIC Warsaw, *UNTAES*, https://www.unic.un.org.pl/misje_pokojowe/untaes.php
O Policji, *Misje pokojowe - informacje ogólne*, <https://info.policja.pl/inf/wspolpracamiedzynarod/misje-pokojowe/47732,Misje-pokojowe-informacje-ogolne.html>
The Peace and Security Section of DPI in cooperation with the Department of Peacekeeping Operations. (c) United Nations, *Tajikistan - UNMOT Background*, <https://peacekeeping.un.org/sites/default/files/past/unmot/UnmotB.htm>
United Nations Peacekeeping, *UNMIS United Nations Mission in the Sudan*, <https://peacekeeping.un.org/mission/past/unmis/>
Wirtualna Polska Technologie, *Tarcza antyrakietowa w Redzikowie. System AEGIS Ashore na terenie Polski*, 19.03.2023, <https://tech.wp.pl/tarcza-antyrakietowa-w-redzikowie-system-aegis-ashore-na-terenie-polski,6878095033572160a>

Studium Europy Wschodniej Uniwersytet Warszawski, *Biden (a nie Putin) odwiedza Kijów rok po rozpoczęciu rosyjskiej inwazji na Ukrainę*, 21.02.2023, <https://studium.uw.edu.pl/biden-a-nie-putin-odwiedza-kijow-rok-po-rozpozeciu-rosyjskiej-inwazji-na-ukraine/>

Prezydent, *Donald Trump: Nigdy nie byliśmy bliżsi Polski, niż w tej chwili*, 06.07.2017, <https://www.prezydent.pl/aktualnosci/wydarzenia/art,663,spotkanie-prezydentow-polski-i-usa-.html>

Ministerstwo Obrony Narodowej, *Ścisłejsze partnerstwo polsko-amerykańskie w sprawach wojskowych*, 18.09.2018, <https://www.gov.pl/web/obrona-narodowa/cislejsze-partnerstwo-polsko-amerykanske-w-sprawach-wojskowych>

Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, *Deklaracja o współpracy obronnej Polski oraz USA*, 23.09.2019, <https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/8602,Deklaracja-o-wspolpracy-obronnej-Polski-oraz-USA.html>

Ministerstwo Obrony Narodowej, *Rusza największe ćwiczenie wojskowe od lat - DEFENDER Europe 20*, 11.03.2020, <https://www.gov.pl/web/obrona-narodowa/rusza-najwieksze-cwiczenie-wojskowe-od-lat---defender-europe-20>

NATO Review, *Manewry Defender -Europe 20: wspomaganie działań i odporność w praktyce*, 16.06.2020, <https://www.nato.int/docu/review/pl/articles/2020/06/16/manewry-defender-europe-20-wspomaganie-dzialan-i-odpornosc-w-praktyce/index.html>

Prezydent, *Prezydent: Ćwiczenia Defender-Europe 20 Plus przeprowadzone wzorcowo*, 01.07.2020, <https://www.prezydent.pl/aktualnosci/wypowiedzi-prezydenta-rp/wystapienia/art,1110,defender-europe-20- plus.html>

Prezydent, *Wypowiedź Prezydenta RP po spotkaniu z Prezydentem USA w Białym Domu*, 24.06.2020, <https://www.prezydent.pl/aktualnosci/wypowiedzi-prezydenta-rp/wystapienia/art,1104,wypowiedz-prezydentarp-po-spotkaniu-z-prezydentem-usa-w-bialym-domu.html>

Ministerstwo Obrony Narodowej, *Umowa o wzmocnionej współpracy obronnej pomiędzy Polską a USA podpisana*, 15.08. 2020, <https://www.gov.pl/web/obrona-narodowa/umowa-o-wzmocnionej-wspolpracy-obronnej-pomiedzy-polska-a-usa-podpisana>

Deutsche Welle, *Trump: „USA nie mogą być dłużej światowym policjantem”*, 27.12.2018, <https://www.dw.com/pl/trump-usa-nie-moga-by%C4%85-by%C4%87-d%C5%82u%C5%BCej-%C5%9Bwiatowypolicjantem/a-46874975>

The Warsaw Institute Review, *Współpraca polsko-amerykańska w latach 2016-2020. Fakty i liczby*, 15.06.2020, <https://warsawinstitute.review/pl/aktualnosci/wspolpraca-polsko-amerykanska-w-latach-2016-2020/>

Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, *Konsekwencje zwycięstwa talibów w Afganistanie dla polityki USA*, 17.08.2021, <https://www.pism.pl/publikacje/konsekwencje-zwyciestwa-talibow-w-afganistanie-dla-polityki-usa>

Polska Zbrojna, *Polscy żołnierze wrócili z Afganistanu*, 30.06.2021, <https://www.polska-zbrojna.pl/home/articleshow/34693>

Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, *Closing a Chapter—U.S. to Withdraw from Afghanistan*, 15.04.2021, https://pism.pl/publications/Closing_a_ChapterUS_to_Withdraw_from_Afghanistan

Ministerstwo Obrony Narodowej, *Umowa o wzmocnionej współpracy obronnej między Polską a USA została uzgodniona politycznie*, 31.07.2020, <https://www.gov.pl/web/obrona-narodowa/umowa-o-wzmocnionej-wspolpracy-obronnej-miedzy-polska-a-usa-zostala-uzgodniona-politycznie>

Serwis Rzeczypospolitej Polskiej, *Udział wydatków obronnych i budżetu resortu obrony narodowej w PKB*, 04.06.2020, https://dane.gov.pl/pl/dataset/1942/resource/24217,udzia-wydatkow-obronnych-i-budzetu-resortu-obrony-narodowej-w-pkb/table?page=1&per_page=20&q=&sort=

członkiem NATO. W 2020 r. na wydatki obronne MON wydało 2,37 proc. PKB, 25.12.2020, <https://www.money.pl/gospodarka/polska-wzorowym-czlonkiem-nato-w-2020-r-na-wydatki-obronne-mon-wydalo-2-37-proc-pkb-6590032782363424a.html>

Dziennik Zbrojny, *Wykonanie budżetu obronnego w 2021 roku*, 03.06.2023, <https://dziennikzbrojny.pl/artykuly/art,2,4,11651,armie-swiata,wojsko-polskie,wykonanie-budzetu-obronnego-w-2021-roku>

Polityka Wschodnia Stolicy Apostolskiej w obliczu dezintegracji ZSRS i dialog ekumeniczny na przykładzie Ukrainy za pontyfikatu Jana Pawła II

Streszczenie: Podczas pontyfikatu papieża Jana Pawła II nastąpił rozpad ZSRS, a Ukraina stała się wolnym i niepodległym państwem. Za sprawą obrania nowej drogi politycznej „pieriestrojki” przez Komunistyczną Partię Związku Sowieckiego doszło do polepszenia stosunków ze Stolicą Świętą, co pomogło jej w realizacji celów polityki wschodniej. Obywatele tego kraju musieli nauczyć się żyć w nowej rzeczywistości, również religijnej, w której przez wiele lat ich przynależność konfesyjna była piętnowana i rugowana. Wraz z odzyskaniem wolności zrodziła się potrzeba dla Kościoła rzymskokatolickiego odbudowy hierarchii struktur. Działania Jana Pawła II na Ukrainie były ukierunkowane na ten cel i tak samo jak katolicy na Ukrainie, pragnął powstawania nowych ośrodków duszpasterskich czy administracyjnych. Ten sam papież również dał nadzieję grekokatolikom na odrodzenie ich Kościoła. Pragnęli jego legalizacji i wyjścia z katakumb. Odradzały się Kościoły, związki wyznaniowe, a wraz z tymi wydarzeniami nastąpiła potrzeba dialogu ekumenicznego, gdyż naród ukraiński potrzebował jedności, aby mógł samodzielnie stanowić o sobie.

Słowa kluczowe: Stolica Apostolska, dezintegracja ZSRS, dialog ekumeniczny, Ukraina, Jan Paweł II, polityka wschodnia

Wstęp

Wybór Jana Pawła II na nowego papieża w dniu 16 października 1978 r. sprawił, iż polityka wschodnia Stolicy Apostolskiej nabrała nowego wymiaru i znaczenia. Podstawę ku temu dały wcześniejsze zmiany, jakie zapadły podczas Soboru Watykańskiego II, nakierunkowane na dostosowanie się do odpowiedniej współpracy ze zmieniającym się światem oraz uczestnictwo Stolicy Piotrowej w ramach realizowanej polityki wschodniej w Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Było to swoistą realizacją dyplomatycznej gry Watykanu, który próbował nawiązać współpracę oraz uregulować stosunki z państwami socjalistycznymi i komunistycznymi. Dało to podwaliny do późniejszych działań papieża z Polski na Ukrainie. Kluczową kwestią było nawiązanie dialogu między prawosławnymi a katolikami, też ze względów politycznych. Wizyta biskupa Rzymu w 2001 r. na Ukrainie miała przynieść nowe rozdział na drodze do pojednania.

Problematyka tego zagadnienia wydaje się również być bliską ówczasie w 2023 r. Jest ona tożsama dzisiejszemu człowiekowi, przede wszystkim obywatelowi Ukrainy, gdyż od 2022 r. mamy do czynienia z agresją rosyjską na to państwo i postawa przywódców konfesyjnych również jest podzielona. Prawosławie na Ukrainie jeszcze bardziej się podzieliło i oddaliło od pojednania oraz polepszenia stosunków z Patriarchatem Moskiewskim. Cyryl jest bliższy neoimperialnej polityce Kremla prowadzonej przez Putina, a nie mordowanym Ukraińcom. Także postawa głowy Kościoła rzymskokatolickiego papieża Franciszka, zwłaszcza w początkowych etapach konfliktu budziła kontrowersje.

Przedstawiony kontekst stanowić będzie początek podejmowanego tematu i pomoże zrozumieć jak wyglądała polityka Stolicy Apostolskiej wobec Ukrainy, głównie w odniesieniu do prawie 27-letniego pontyfikatu Ojca Świętego Jana Pawła II. Zakres artykułu obejmuje przede wszystkim lata pontyfikatu papieża Jana Pawła (1978-2005). Niniejszy artykuł poświęcony jest polityce wschodniej, jaką prowadziła Stolica Apostolska wobec Ukrainy w okresie pontyfikatu papieża Jana Pawła II, a jej zamysłem jest ukazanie znaczenia Ukrainy w polityce wschodniej Stolicy Apostolskiej, jaki wkład w tę politykę miał pontyfikat Jana Pawła II, jak doszło do odbudowy hierarchii struktur Kościoła katolickiego, jak odrodził się Kościół grekokatolicki, jak wyglądał dialog ekumeniczny na Ukrainie czy chociażby jaki

61 Student studiów magisterskich na kierunku Stosunki Międzynarodowe, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, e-mail: r.t.knap@wp.pl.

stosunek miał do tego państwa podczas swojego pontyfikatu papież Jan Paweł II. Interpretacja będzie koncentrowała się głównie na prawnych, politycznych i religijnych aspektach tych zagadnień i będzie ukierunkowana na kluczowe zagadnienia oraz ważne problemy czy wydarzenia. Docelowo, artykuł ma na celu dostarczyć kompleksowej i merytorycznej oceny założeń polityki wschodniej Stolicy Apostolskiej przez pryzmat pontyfikatu Jana Pawła II i jego podejścia wobec Ukrainy oraz wyciągnięcia odpowiednich wniosków w perspektywie przyszłościowej.

1. Stosunek Stolicy Apostolskiej do rozpadu ZSRS na przykładzie Ukrainy

Stolica Apostolska z całą stanowczością sprzeciwiała się komunizmowi, tym samym ZSRS, bo wolność religijna była jednym z jej partykularnych celów. Wybór papieża w 1978 r. z Polski ogarniętej komunizmem, jednakże będącej symbolem oporu wobec niego, zapoczątkował proces odrodzenia Kościoła na Wschodzie. W zachodnich republikach ZSRS po elekcji kardynała Wojtyły na Stolicę Piotrową, nastąpiło ożywienie religijne, które objawiało się zabieganiem katolików o wolności religijne, stanowiące dla ówczesnych władz niechciane zjawisko polityczne oraz społeczne. Komitet Bezpieczeństwa Państwowego (KGB) miał zadanie na wszelki możliwy sposób dyskredytować Ojca Świętego oraz watykańską politykę. Przewidywana śmierć papieża w wyniku przeprowadzenia zamachu na niego w 1981 r., miała zastraszyć wspólnotę Kościoła oraz przeciwników ZSRS⁶².

Tuż po rozpoczęciu swojego pontyfikatu 20 listopada 1978 r. Ojciec Święty Jan Paweł II spotkał się z kardynałem Josyfem Slipejmem⁶³. Podczas pierwszej rozmowy z Ojcem Świętym ustalił wraz z nim, żeby przygotowywania do czasu tysięcznej rocznicy chrztu Rusi wypadającej w 1988 r. trwały dziesięć lat. To wydarzenie miało za cel mobilizację i zjednoczenie wszystkich wiernych w całym kraju szukając podobieństwa do tego co się stało w Polsce przez obchodzone ponad dziesięć lat wcześniej obchody tysiąclecia chrztu Polski⁶⁴. Obchodzone w 1988 r. tysiąclecie chrztu Rusi stało się swoistym punktem zwrotnym w stosunkach między władzą a Kościołem. Pomimo, iż główne obchody odbywały się w Moskwie to również miały miejsce w Kijowie, na które zaproszono wiele dostojników zagranicznych, m. in. kardynała Józefa Glempa z Polski⁶⁵.

Komunistyczna Partia Związku Sowieckiego (KPZS), obrała nowy kierunek polityczny – „Pierestrojkę”. Przyniosło to ożywienie oraz ocieplenie stosunków ze Stolicą Apostolską i nawet pomimo trudnych dla Kościoła początków rządów Gorbaczowa, który domagał się bezkompromisowej walki chociażby z przejawami religijności, to wraz z postępowaniem procesu przebudowy w polityce konfesyjnej Kremla nastąpiły ważne przemiany⁶⁶. Pierwszą zmianą w tej sferze była likwidacja w 1988 r. przez Radę ds. Religii normy prawa, która mówiła, że miejsca kultu religijnego należą do własności państwa. Dało to załóżek nadziei dla ludzi wierzących, którzy walczyli przez wiele lat o rejestrację wspólnot religijnych i odzyskanie świątyń, że ich starania przyniosą owoce⁶⁷.

Papież wywołał falę aktywności religijnej i obywatelskiej na terytorium Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej, której władze ZSRS nie były w stanie opanować. Wycofały się z dotychczasowego podejścia do wiary jako „opium dla ludu” oraz głównej bariery na drodze budowania komunizmu i uznały ją za jedyne lekarstwo na fatalny stan kondycji moralnej w kraju. Historycznym wydarzeniem zmiany relacji do wiary i Kościoła katolickiego w ZSRS była wizyta Michaiła Gorbaczowa

62 R. Dzwonkowski, *Polacy w Kościele katolickim na Wschodzie (1939-2011)*, Toruń 2011, s. 127, 130, 132.

63 P. Kowal, *Testament Prometeusza. Źródła polityki wschodniej III Rzeczypospolitej*, Warszawa 2018, s. 323.

64 Ibidem; *Kwestia ukraińska podczas IV pielgrzymki Jana Pawła II do Polski*, „Przegląd Religioznawczy” 2018, nr 3 (269), s. 122.

65 W. Osadczy, *Władcyka Markijan. Wywiad-rzeka z księdzem biskupem Marcjaniem Trofimiakiem ordynariuszem diecezji łuckiej na Ukrainie*, Lublin-Łuck 2009, s. 99-100.

66 R. Dzwonkowski, *Religia i Kościół katolicki w ZSRS oraz w krajach i na ziemiach okupowanych 1917-1991. Kronika*, Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL, 2010, s. 325.

67 W. Rożkow, *Ksiądz Władysław Wanags (1931-2001) – obrońca Kościoła na Podolu*, Biały Dunajec-Ostróg: Ośrodek „Wołanie z Wołynia” 2018, s. 53.

w Watykanie w 1989 r. Wizyta była określana jako „spotkanie stulecia” i efektem rozmów z papieżem było zawarcie stosunków dyplomatycznych ZSRS ze Stolicą Świętą⁶⁸.

Październik 1990 r. przyniósł uchwalenie ustawy „O wolności sumienia i organizacjach wyznaniowych”. Panujące wówczas uciążliwe ustawodawstwo w tej sprawie zostało zastąpione tą nową ustawą, która w dużym stopniu zwiększyła wolności konfesyjne Sowietów. Bezapelacyjnie, kluczową z wprowadzonych zmian stało się przyznanie osobowości prawnej organizacjom o charakterze religijnym. Związki wyznaniowe jakie działały na obszarze ZSRS otrzymały prawo do dysponowania własnym majątkiem, posiadania dóbr materialnych, otwierania zakonów i seminariów, prowadzenia relacji zagranicznych, prowadzenia aktywizacji charytatywnej i katechizacyjnej oraz posiadania swoich środków mass media⁶⁹. Następująca liberalizacja sowieckiej polityki konfesyjnej przyczyniła się do późniejszej odbudowy hierarchii struktur Kościoła rzymskokatolickiego na szerokich terenach ZSRS⁷⁰.

Papież Jan Paweł przyczynił się do zmian religijnych w ZSRS na fali pieriestrojki, doprowadził przez do tego, że Sowietci zaczęli zauważać, że wyrugowanie miłosierdzia i komunizm jako ideologia do niczego nie prowadzi, a finalnie przyczyniło się to do odrodzenia Kościoła na terytorium byłego ZSRS oraz do upadku komunizmu⁷¹. Pieriestrojka i późniejszy koniec ZSRR a wraz z nim przywrócenie wolności obywatelskich w państwach na terenie byłego Związku, wywołały w Watykanie radość i wielką nadzieję, że na tych terenach, na których niegdyś prowadzona była powszechna polityka ateizacji (czego skutkiem było wyjałowienie religii), pojawiła się olbrzymia szansa na nowe życie dla wiary i Kościoła⁷².

2. Kwestia odbudowy hierarchii struktur Kościoła Katolickiego na Ukrainie i jego status prawny

Jan Paweł II odbudował dawne struktury Kościoła na Ukrainie oraz doprowadził do powstania nowych administracyjnych i duszpasterskich struktur Kościoła w formie diecezji oraz hierarchii Kościelnej na Ukrainie. Formalnie, za początek odbudowy hierarchii struktur Kościoła katolickiego na Ukrainie uznaje się datę 16 stycznia 1991 r., kiedy to papież mianował biskupa Mariana Jaworskiego metropolitą lwowskim, który ówczesnie pełnił posługę administratora apostolskiego archidiecezji w Lubaczowie. Powierzył również diecezjom kamienicko-podolskiej oraz żytomierskiej, które wchodziły w skład metropolii we Lwowie nowych biskupów diecezjalnych, odpowiednio ks. Jana Olszańskiego MIC oraz ks. Jana Purwińskiego. Nadto, duchowni o. Rafał Kiernicki oraz ks. Marccjan Trofimiak zostali desygnowani na stanowiska biskupów pomocniczych archidiecezji lwowskiej. Warty uwagi jest również fakt, że większość mianowanych biskupów przez papieża dla diecezji byłych republik ZSRS wywodzi się z katolickich rodzin polskich. Narodowość papieża była dla Kościoła na Ukrainie swego rodzaju błogosławieństwem i przyniosła jeszcze większą nadzieję, aby po ciężkich latach komunizmu pręźnie się odbudowywał⁷³.

Niepodległość Ukrainy przyczyniła się do dynamizacji wyznawania religii w tym kraju. Można powiedzieć, że objawiało się to w postaci ogólnej normalizacji sytuacji, powiązanej z działaniem parafii, stale powiększającej się liczby wiernych w kościołach a także organizacją katechizacji (głównie dzieci i

68 R. Dzwonkowski, *Polacy w Kościele...*, s. 135-137.

69 О свободе совести и религиозных организациях. Закон СССР от 01.10.1990 nr 1689-1, „Ведомости Съезда народных депутатов СССР и Верховного Совета СССР” 41(1990), poz. 813, s. 992-999.

70 M. Ryba, W. Rożkow, *Życie religijne katolików obrządku łacińskiego na Ukrainie sowieckiej w latach 1964- 1991*, Lublin: Studia Polonijne T. 43, 2022, s. 173-174.

71 R. Dzwonkowski, *Polacy w Kościele...*, s. 137.

72 M. Sadowski, *Dwa płuca chrześcijaństwa. Jan Paweł II a Europa Wschodnia*, „jp2online.pl” online: <https://jp2online.pl/publikacja/dwa-pluca-chrzescijanstwa-jan-pawel-ii-a-europa-wschodnia;UHVibGjYXRpb246MTIx> [25.04.2023].

73 A. Hlebowicz, *Kościół odrodzony*, s. 147-148; R. Dzwonkowski, *Religia i Kościół katolicki*, s. 478; Tenże, *Polacy w Kościele...*, s. 140.

młodzieży). Pomoc kluczową stanowiły przede wszystkim zakony, ale również świeccy, którzy uczyli się na kursach katechetycznych⁷⁴.

Kwestia majątkowa była również przyczyną sporu pomiędzy Kościołem a władzą państwową, również już wolnej Ukrainy. Za przyczyną nowo mianowanych po długich latach duchownych, dokonano się przez nich zorganizowanie w szybkim czasie kurii diecezjalnych, rozdzielenie funkcji w podległych im dekanatach oraz przywrócenie do życia nieistniejących do tej pory agend życia religijnego. Ważnym aspektem uniemożliwiającym prowadzenie owych zadań były niskie standardy lokalowe. Władze kraju, nawet jeśli nie stawiały oporu to jednak z dużą niechęcią zgadzały się na zwrot posiadanego kiedyś majątku kościelnego w postaci seminariów duchownych czy kurii diecezjalnych⁷⁵.

Istotnym problemem na polu licznych trosk pasterskich, jakie jawiły się przed nowo wybranymi hierarchami upadającego ZSRS był niedostatek duchownych a odradzające się coraz szybciej ośrodki duszpasterskie potrzebowały kapłanów. Powstała konieczność tworzenia seminariów duchownych, które by mogły przygotować okolicznych duszpasterzy dla wiernych mieszkających na terenach diecezji ukraińskich. Wszystkie inne rozwiązania takie jak np. zaproszenie do posługi kapłanów z zagranicznych diecezji, głównie polskich byłyby tylko "opcją tymczasową". Biskup Jan Olszański z diecezji kamienicko-podolskiej był pierwszym, który próbował utworzyć wyższe seminarium duchowne na Ukrainie i pomimo napotkanych przez niego różnych trudności to po zaledwie kilku miesiącach po przywróceniu do życia diecezji, cel się spełnił⁷⁶.

Rozbudzony duch życia Kościoła przyczynił się do powstania szeregu dzieł ewangelizacyjnych zapoczątkowanych przez duchownych oraz świeckich. Zaczęto wydawać prasę katolicką takie jak np. „Ave Maria” czy „Credo” oraz organizowano działania na rzecz fundacji charytatywnej „Caritas”. Powstawały również organizacje i stowarzyszenia m.in. „Klub Myśli Katolickiej we Lwowie” czy „Rzymskokatolickie Towarzystwo Polonia w Kijowie”⁷⁷.

Długie lata prześladowań komunistycznych Kościoła rzymskokatolickiego przez Sowieców wycisnęły po sobie piętno, a reaktywacja w 1991 r. struktur hierarchiczno-administracyjnych przez Jana Pawła II sprawiła przełom i była bardzo ważnym wydarzeniem dla Kościoła katolickiego, któremu dopiero co wieszczono koniec swojego żywota na Ukrainie a który zaczął przechodzić intensywne odrodzenie. Niestety ponad 70-letni okres trwania komunizmu zostawił swoje ślady w moralności i religijności katolików. Niektórzy wierni w wyniku powszechnego wypierania religii w szkołach czy wojsku, co przyczyniło się do związków konkubinatowych lub mieszanych małżeństw, opuścili wspólnotę Kościoła. Moralność oparta na chrześcijaństwie została osłabiona w rodzinie i społeczeństwie. Brak katechizacji wśród młodych, przyczynił się do obojętności i ignorancji religijnej dużej części społeczności katolickiej. Na szczęście większość katolików zachowała swoją wiarę i przyjęła za cel obdarowywać ją kolejnym pokoleniom⁷⁸.

Następne lata dla Kościoła rzymskokatolickiego na Ukrainie przyniosły powstanie kolejnych diecezji. Obecnie Kościół na Ukrainie tworzy jedna metropolia, której siedziba mieści się we Lwowie, zbudowana z archidiecezji lwowskiej i sześciu diecezji: kamieniecko podolskiej (powstała w 1918 r.), charkowsko-zaporoskiej (2002), kijowsko-żytomierskiej (1998), łuckiej (1925), mukaczewskiej (2002) oraz odesko-symferopolskiej (2002)⁷⁹.

Pontyfikat Jana Pawła II miał istotny wpływ na odzyskanie wolności konfesyjnych i obywatelskich nie tylko na terytorium byłych republik ZSRS, ale również całej Europy Środkowo-Wschodniej. Odbudował zniszczony Kościół na Wschodzie, sprawił, iż Kościół zaczął się tam rozwijać

74 T. Jurczenko, *Duchowość misyjna*, s. 48-49; A. Hlebowicz, *Kościół odrodzony*, s. 150-151.

75 A. Hlebowicz, *Kościół...*, s. 147-148; R. Dzwonkowski, *Religia...*, s. 478.

76 Ibidem.

77 T. Jurczenko, *Duchowość...*, s. 48-49; A. Hlebowicz, *Kościół...*, s. 150-151.

78 M. Ryba, W. Rożkow, *Życie religijne...*, s. 175.

79 K. Gołębiowski, *Kościół katolicki na terenach dawnego ZSRR*, „stacja7.pl”, 10.12.2017 r., <https://stacja7.pl/z-kraju/kosciol-katolicki-terenach-dawnego-zsrr/> [07.05.2023].

po latach udręk i prześladowań. Z całą pewnością spełniły się nadzieje ukraińskich katolików, które rozbudził wybór kardynała Wojtyły w 1978 r.⁸⁰

3. Odrodzenie Kościoła greckokatolickiego

Działalność radzieckiego ruchu obrony praw człowieka (ruchu dysydenckiego) była początkiem historii starań o legalizację Kościoła greckokatolickiego na Ukrainie⁸¹. Utworzona w 1982 r. Grupa Inicjatywna Praw Wierzących i Kościoła na Ukrainie była pierwszą strukturą, która broniła członków katakumbowego Ukraińskiego Kościoła Greckokatolickiego. Grupa zanegowała sobór lwowski z 1946 r. w swoim wystąpieniu do rządu radzieckiej Ukrainy w 1982 r. i przedstawiła dziesięć warunków w kwestii legalizacji Ukraińskiego Kościoła Greckokatolickiego. Według powszechnej oceny, korespondencja nadana przez członków Grupy Inicjatywnej skierowana do Gorbaczowa z 1987 r., która zawierała żądanie powrotu grekokatolikom utraconych praw wyznawania macierzystej wiary, była załączkiem poczyną o legalizację Kościoła greckokatolickiego na Ukrainie⁸².

Niewątpliwie swój wkład w odbudowę Kościoła greckokatolickiego na Ukrainie miała także Stolica Apostolska wraz z Janem Pawłem II. Hierarchowie grekokatolicki już od początku jego pontyfikatu upatrywali szanse dla siebie. W chwilach represji czy dyskryminacji stosowanych przez władze wobec grekokatolików, kluczowym stała się pomoc Stolicy Świętej i unitów ze strony hierarchii Kościoła za granicą⁸³. Jan Paweł II zaaprobował zwołanie synodu Kościoła greckokatolickiego oraz w 1985 r. mianował kardynałem arcybiskupa Myrośława Lubaczińskiego na następcę kardynała Josifa Slipego⁸⁴.

Szczegółnej percepcji w nawiązaniu do znamiennych stosunków Stolicy Świętej z USA, wymaga fakt geopolitycznej wagi Ukrainy z perspektywy spojrzenia konfrontacji sowiecko-amerykańskiej. Papież od samego początku swojego pontyfikatu był uznawany przez Sowieców za polityka stwarzającego niebezpieczeństwo dla Związku Sowieckiego przez afirmację tożsamości ukraińskiej, grekokatolików i głoszenie haseł związanych z szeroko pojętymi wolnościami obywatelskimi, w szczególności wolnościami konfesyjnymi⁸⁵.

Grekokatolicy na Ukrainie dzięki pomocy od Watykanu, coraz chętniej wyrażali się o potrzebie legalizacji ich Kościoła. W 1987 r. część nielegalnego duchowieństwa Ukraińskiego Kościoła Greckokatolickiego skierowało korespondencję do Jana Pawła II, w której wszyscy podpisani duchowni, osoby życia konsekrowanego i pozostali wierni Kościoła Katolickiego na Ukrainie oświadczyli w nawiązaniu do pierestrojki w ZSRS oraz coraz bardziej przychylnych warunków, jakie zaszły, jak i również w związku z milenium chrztu Ukrainy, że dalszy ich byt w ukryciu jest bez sensu⁸⁶. Pod korespondencją podpisali się biskupi Iwan Semedij, Pawło Wasyłyk, 23 kapłanów, 12 osób życia konsekrowanego i 175 wiernych. Zwrócili się z prośbą do Ojca Świętego o to, żeby na każdy możliwy i dostępny dla niego sposób sprzyjał prawnej legalizacji Ukraińskiego Kościoła Katolickiego w ZSRS. W niedalekim czasie do wysuwających żądania przyłączyli się inni biskupi grekokatolicki, m.in. Sofron Dmyterko oraz Wołodymyr Sternjuk⁸⁷.

Podczas wypowiedzi Jana Pawła II w sprawach ukraińskich grekokatolików w ZSRS często wybrzmiewało od niego poczucie nadziei związanej z nadchodzącym tysiącleciem chrztu Rusi. Wystąpił przedstawiciele – kardynała Cassaroligo oraz Willebrandsa na uroczystości w Kijowie i Moskwie.

80 R. Dzwonkowski, *Polacy w Kościele...*, s. 140-141.

81 T. Szyszlak, *Lwowskie sacrum, kijowskie profanum. Grekokatolicyzm w ukraińskiej przestrzeni publicznej od pierestrojki do pomarańczowej rewolucji*, Warszawa 2012, s. 80.

82 V. Stojko, *The Ukrainian Catholic Church in the Catacombs*, w: *The Millennium of Ukrainian Christianity*, N. L. Chirovsky (red.), New York 1988, s. 190-192; T. Szyszlak, *Lwowskie sacrum...*, s. 81.

83 T. Szyszlak, *Lwowskie sacrum...*, s. 83.

84 P. Kowal, *Testament...*, s. 309

85 Ibidem.

86 Заява духівництва катакомбної УГКЦ напередодні ювілею тисячоліття хрещення України. – Україна, 4 sierpnia 1987 r. [w:] *Хресною Дорогою...*, op. cit., s. 612-613; T. Szyszlak, *Lwowskie sacrum...*, s. 84.

87 B.R. Bociurkiw, *Ukraiński Kościół katolicki w ZSRR za Gorbaczowa*, „Więź”, 1991, nr 11-12, s. 159.

Skorzystali oni dzięki temu z okazji, nie do końca oficjalnego spotkania się z biskupami Wasyłykiem oraz Kurczabą⁸⁸.

Dzięki tysiącleciu chrztu Rusi, w 1988 r. zwiększyła się aktywność grekokatolików na cel legalizacji ich Kościoła. Zwiększeniu uległy liczby wszelkich aktywności religijnych tj. nabożeństw, zgromadzeń, odprawianych przez duchownych nawet w prywatnych mieszkaniach wiernych oraz pielgrzymek do miejsc kultu religijnego. Ludzie coraz liczniej słuchali również liturgii grekokatolickich w zachodnich stacjach radiowych. Wierzący podziemnego Kościoła apelowali pisząc podania do zwierzchnictwa centralnego oraz lokalnego w sprawie zarejestrowania organizacji religijnych⁸⁹.

Stalinowskie prześladowania przyniosły wiernym Kościoła grekokatolickiego liczne udręki i cierpienia. Oczekiwali, iż oni jak i zarówno wierni należących do innych religii otrzymają to co niegdyś stracili – możliwość legitymizowania się swoim wyznaniem, czyli prawem jakie zapewnia każdej jednostce konstytucja⁹⁰.

Synod Ukraińskiego Kościoła Katolickiego, który obradował w 1989 r. w Rzymie także zainteresował się trudnościami grekokatolików na Ukrainie. Kardynał Myroslaw Lubacziwskyj rozpoczynając posiedzenie hierarchów wystąpił ze słowami nadziei, iż niedługo z powodzeniem rozstrzygną się spory o legalizację Kościoła, a także Lwów stanie się miejscem, gdzie biskupi będą mieć możliwość odprawienia liturgii dla grekokatolików, którzy byli wierni dla Chrystusa i Kościoła przez cały okres prawie 50 lat represji. Podkreślał, iż nie posiadają szczególnych względów oraz nie chcą niczego co jest sprzeczne z konstytucją, tylko chcą żyć w zgodzie z prawem człowieka, na sposób człowieka wolnego, wyznawać swoją wiarę i modlitwę praktykować tak jak robili to ich przodkowie. Pragnęli pokojowej egzystencji i komunii w duchu ekumenizmu Vaticanum Secundum z każdym chrześcijańskim Kościołem i wspólnotą⁹¹. Hierarchowie zwrócili się z korespondencją do Jana Pawła II na dzień przed spotkaniem z Gorbaczowem informującą go o sytuacji grekokatolików na Ukrainie⁹².

Kardynał Lubacziwskyj przed zbliżającym się przyjazdem Gorbaczowa do Watykanu w 1989 r. skierował słowa do Ukraińców i wszystkich chrześcijan świata. Apelowal w nich o post i modlitwę w intencji wolności oraz uznania przez władze Kościoła grekokatolickiego⁹³. Jesienią tego samego roku, wyznawcy parafii prawosławnych, jakie do czasu pseudosoboru we Lwowie (nieuznanego przez Stolicę Apostolską) pozostawały w rękach Kościoła grekokatolickiego postanowili razem ze swoim duchowieństwem ochoczo mówić o swoim powrocie na łono greko katolicyzmu oraz o braku zadowolenia z okoliczności serwilizmu Patriarchatowi Moskiewskiemu⁹⁴.

Wydane postanowienie w 1989 r. przez Radę ds. Religii przy Radzie Ministrów Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej zawierało zgodę na legalne funkcjonowanie Kościoła grekokatolickiego pod warunkiem, iż nie będzie się ono sprzeciwiało konstytucji oraz ustawodawstwu o kultach religijnych⁹⁵.

Zachodnioukraińskie mass media ukazały komunikat o deklaracji Rady ds. Religii z opóźnieniem, co sprawiło, że jeszcze kilka dni wcześniej odbyło się zorganizowane spotkanie publiczne na ponad 200 tysięcy osób skorelowane z liturgią pod Wieżą Prochową we Lwowie. Następnie utworzono ogromny przemarsz, który pomimo niekorzystnych warunków atmosferycznych przemierzył lwowskie ulice, a na piedestał zostali wyniesieni Jan Paweł II, Josif Slipyj i Andrij Szeptycki,

88 T. Szyszlak, *Lwowskie sacrum...*, s. 84

89 Wywiad z Iwanem Helem, Lwów 20 maja 2009 r. Tekst nieautoryzowany w posiadaniu autora [w:] T. Szyszlak, *Lwowskie sacrum...*, s. 85.

90 W. Paszczenko, *Олесь Гончар релігійне відродження в Україні, „історія релігії в Україні”, 2007, t. II, s. 411.*

91 Ibidem, s. 490.

92 Рішення і постанови схвалені Синодом єпископів української греко католицької церкви, що відбувся в Римі в днях з 24 вересня до 8 жовтня 1989 р. ; Рішення і постанови синодів єпископів української греко католицької церкви 1989-1997 років, Львів 1998, s. 4 [w:] T. Szyszlak, *Lwowskie sacrum...*, s. 90.

93 І. Нєрєцко, *Відновлення УГКЦ в Україні*, вид, w: *Різдво Христове 2000. Статті й матеріали*, W. Hajuk (red.), Lwów 2001, s. 107.

94 T. Szyszlak, *Lwowskie sacrum...*, s. 91.

95 Ibidem, s. 92.

to właśnie ich wizerunki znajdowały się na noszonych przez ludzi chorągwiach, ikonach czy portretach. Demonstranci skierowali do papieża depesze, w której poświadczali o swojej jedności ze Stolicą Świętą, jednocześnie apelując o wsparcie w walce o całkowitą legalizację, rehabilitację i przywrócenie praw Kościoła greckokatolickiego, z jakich korzystał do pseudosoboru lwowskiego. Nadawcy depeszy wiązali oczekiwania, że Gorbaczow dzięki staraniom Ojca Świętego zainteresuje się potrzebami religijnymi i duchowymi „zachodniej części narodu ukraińskiego” oraz przychyli się do jego starań do posiadania własnego Kościoła, zwrotu archikatedry św. Jerzego i pozostałych świątyń oraz przede wszystkim wyznawania wiary w sposób wolny. Byli również zdania, iż swój stosunek do grekokatolików zmieni także Patriarchat Moskiewski na skutek działań Jana Pawła II⁹⁶.

Namiestnik ukraińskich wyznawców greko katolicyzmu w dzień spotkania Jana Pawła II z Gorbaczowem podkreślał, że wszyscy duchowni oraz wierni Ukraińskiego Kościoła Katolickiego na Ukrainie łączą się w modlitwie z Ojcem Świętym wiążąc nadzieje na lepsze jutro⁹⁷.

Michaił Gorbaczow podczas swojej wizyty u Ojca Świętego Jana Pawła II odnośnie do Ukraińskiego Kościoła Greckokatolickiego powiedział, iż jest uznanym Kościołem w aspekcie prawnym i niedługo zostanie ukazany stosowny dokument, który to potwierdzi. Jan Paweł II dostał od niego również informację o postanowieniu Rady ds. Religii przy Radzie Ministrów Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej z 1989 r. Tym samym został zakończony pierwszy okres nielegalnego, najbardziej trudnego funkcjonowania Kościoła na zachodzie Ukrainy. Podjęto decyzję, iż nie ma przeciwwskazań co do jego legalnej działalności, lecz do całkowitego odrodzenia struktur a zwłaszcza odkupienia była jeszcze droga daleka⁹⁸.

Kardynał M. Lubacziwskij przyjął postanowienie kijowskich urzędników jako początek na drodze normalizacji życia Kościoła greckokatolickiego na Ukrainie. Postanowienie to, zostało pomyślnie odebrane również w kręgu hierarchii kościelnej i wiernych. Jan Paweł II otrzymał głębokie wyrazy wdzięczności od głowy ukraińskich grekokatolików za niestrudzoną pomoc dla Ukraińskiego Kościoła Greckokatolickiego⁹⁹.

4. Dialog katolicko-prawosławny na Ukrainie

Ekumenizm w pracy duszpasterskiej czy myśli teologicznej papieża Polaka odgrywał ważną rolę. Ukraina jako nowo powstałe państwo po upadku ZSRS potrzebowała jedności w narodzie aby mogła samodzielnie stanowić o sobie. Zjednoczenie narodu wymagało też zjednoczenia religijnego¹⁰⁰. Na drodze poszukiwania niepodzielnego rozwoju człowieka można wiele dokonać również z wyznawcami innych religii¹⁰¹. Ciągłe silny wpływ na prawosławie na Ukrainie miał Patriarchat Moskiewski. Panowała dezorientacja religijna, która rodziła niepokój. Jan Paweł II postawił na dialog i wskazuje na to m.in. jego wypowiedź 28 czerwca 1985 r. podczas jubileuszu 25-lecia powstania Sekretariatu dla Jedności Chrześcijan. Zapewniał, że Kościół katolicki uczestniczy i realizuje ruch ekumeniczny z pełną stanowczością oraz robi wszystko to co leży w jego możliwościach. „Dla mnie Biskupa Rzymu, jest to jedna z priorytetowych spraw duszpasterstwa” – mówił¹⁰².

Ojciec Święty Jan Paweł II w obszarach dialogu ekumenicznego przywiązywał swoją uwagę do relacji katolików z prawosławnymi¹⁰³. Gotowości do dialogu i współpracy oczekiwał od każdego człowieka dobrej woli, a zwłaszcza osób i grup, które ponoszą odpowiedzialność za sprawy politykę,

96 M. Najkows'kij, *Папа Римський Іван Павло 2 і Україна*, Lwów 2004, s. 74.

97 Ibidem, s. 75.

98 T. Szyszlak, *Lwowskie sacrum...*, s. 93-94.

99 Заява кардинала Любачівського в зв'язку з дозволом уряду УРСР реєструвати громади греко-католицької церкви, Kijów 2001, s. 459.

100 *Dialog Jana Pawła II z prawosławiem*, deon.pl, „Życie duchowe”, 22.01.2010, online:<https://deon.pl/wiara/dialog-jana-pawla-ii-z-prawoslawiem,56871>, [13.06.2023].

101 Jan Paweł II, Encyklika *Sollicitudo Rei Socialis*, Rzym 1987.

102 *Dialog Jana Pawła II...*

103 Ibidem.

gospodarkę i społeczeństwo¹⁰⁴. Napisał encyklikę w 1995 r. - *Ut unum sint*, w której poświęcił dużo miejsca temu zagadnieniu. Powołał już zaraz na początku swojego pontyfikatu wraz z patriarchą Konstantynopola w 1979 r. Międzynarodową Komisję Mieszaną do spraw dialogu teologicznego między Kościołami katolickim i prawosławnym. Taki krok był krokiem naprzód w stosunkach pomiędzy tymi Kościołami i przyniósł nadzieję na lepsze relacje w kolejnych latach¹⁰⁵.

Barierą w budowie dialogu z prawosławiem a uszczegóławiając z Patriarchatem Moskiewskim była decyzja Stolicy Świętej z dnia 11 lutego 2002 r. o podniesieniu do rangi diecezji aktualnych administratur apostolskich dla wyznawców katolicyzmu obrządku łacińskiego na terytorium Rosji. Samo podniesienie tych administratur apostolskich do rangi diecezji miało na celu urealnienie prawa do wolności sumienia, które zakłada przede wszystkim ochronę godności osoby i normalizację sytuacji Kościoła Katolickiego w Federacji Rosyjskiej. Diecezjom nadano imiona świętych, a nie miast¹⁰⁶. W papieżu z Polski Patriarchat Moskiewski widział człowieka jakoby chcącego toczenia swoistej krucjaty przeciwko Rosji, ponieważ afirmował akcje zabierania przez Unitów obiektów sakralnych w zachodniej Ukrainie. Owe obiekty sakralne należały wcześniej do Patriarchatu Moskiewskiego, lecz wcześniej za poparciem Stalina przekazane zostały Cerkwi Prawosławnej¹⁰⁷. Ta decyzja Stolicy Apostolskiej wywołała oburzenie Kościoła Prawosławnego w Rosji i przyczyniła się do ostatecznego zamknięcia tematu wizyty Jana Pawła II w tym kraju¹⁰⁸.

Relacje katolicyzmu z prawosławiem dostały kolejny impuls od Jana Pawła II po jego wizycie w Grecji. Pielgrzymka się udała, ponieważ Ojciec Święty przełamał swój wewnętrzny opór do tamtejszego Kościoła i Ateny w 2001 r. stały się historycznym miejscem oficjalnych przeprosin przez głowę Kościoła rzymskokatolickiego za złupienie Konstantynopola przez krzyżowców oraz wyrządzone przez nich świętokradztwa w 1204 r.¹⁰⁹. Papież podkreślał, że prowadzony szczery dialog, pomaga Wspólnotom, aby „razem spojrzeć na siebie w świetle Tradycji apostolskiej”¹¹⁰.

Oba Kościoły podjęły współpracę na polu teologicznym by zredagować niektóre dokumenty mówiące przede wszystkim o sakramentach świętych. Niestety bez powodzenia, ponieważ nie zostały zatwierdzone. Nadto, dialog ten w skali międzynarodowej po 1989 r. załamał się, na co miała wpływ odbudowa Kościołów greckokatolickich na Ukrainie. Pod koniec lat 90. XX w. ta kwestia była rozpatrywana przez teologów obydwu Kościołów. Problem nie został jednak rozwiązany, a dialog międzynarodowy zaniechano¹¹¹.

Wymowna okazała się być sytuacja odejścia do domu Ojca papieża Jana Pawła II. Pokazało to, w jaki sposób niektóre Kościoły prawosławne autokefaliczne traktowały papieża, który był Słowianinem. Pozytywnym przykładem tego na pewno była obecność na jego pogrzebie duchownych prawosławnych, również z Ukrainy. Patriarcha moskiewski Aleksy II wystosował list do dziekana Kolegium Kardynalskiego, kardynała Josepha Ratzingera w którym był powściągliwy w słych słowach. Do myślenia dały jego słowa: „Mam nadzieję, że nadchodzący czas w życiu Kościoła rzymskokatolickiego pomoże w odnowie między naszymi Kościołami relacji obopólnego szacunku i jedności braterskiej”¹¹². On sam był wielkim nieobecnym na uroczystościach pogrzebowych, lecz zjawił się na nich metropolita smoleński i kaliningradzki Cyryl, który kieruje Wydziałem Stosunków Zewnętrznych Patriarchatu Moskiewskiego. Z perspektywy ekumenicznej przybycie Cyryla na pewno dla Jana Pawła II byłoby miłym gestem¹¹³.

104 Jan Paweł II, Encyklika *Centesimus Annus*, Rzym 1991.

105 *Dialog Jana Pawła II...*

106 Ibidem.

107 Ł. Donaj, *Jan Paweł II i Benedykt XVI a dialog katolicko-prawosławny. Przyczynek do dyskusji*, „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne” 2010, nr 4, s. 61–84.

108 *Dialog Jana Pawła II ...*

109 Ł. Donaj, *Jan Paweł II i Benedykt XVI...*, s. 61–84.

110 Jan Paweł II, Encyklika *Ut Unum Sint*, Rzym 1995.

111 *Dialog Jana Pawła II...*

112 Ibidem.

113 *Spełniło się marzenie papieża*, interia.pl, 08.04.2005, online:<https://wydarzenia.interia.pl/zagranica/newsspelnilo-sie-marzenie-papieza,nId,803780> [13.06.2023].

Po śmierci Jana Pawła II, patriarcha kijowski i jednocześnie całej Ukrainy Filaret, który był zwierzchnikiem niekanonicznego Kościoła prawosławnego na Ukrainie odprawił w intencji Ojca Świętego Mszę Świętą, a sama liturgia była transmitowana w ukraińskiej telewizji. Było to wydarzenie bardzo poruszające. Patriarcha Filaret udzielił w telewizji wywiadu, w którym powiedział, że nigdy wcześniej żaden Patriarcha Kościoła prawosławnego nie modlił się w intencji katolickiego papieża. Była to więc pierwsza taka sytuacja w historii¹¹⁴.

Oczekiwanych skutków w relacjach z prawosławiem Jan Paweł II nie odniósł, lecz porażki również nie. Do pełnego sukcesu droga była daleka, ale papież Polak dał załóżek w budowaniu tego dialogu dla kolejnych jego następców. By dialog ten się rozwijał to kolejni następcy św. Piotra muszą kierować się drogą wytyczoną przez niego oraz muszą zostać zaniechane dawne uprzedzenia, naleciałości czy stereotypy szczególnie posiadane przez Prawosławie Rosyjskie¹¹⁵.

5. Kwestia Kościoła greckokatolickiego

W kwestii ekumenizmu Ukraiński Kościół Greckokatolicki stanowczo opowiada się pozytywnie dla rozszerzania dialogu. Zwierzchnik tego kościoła - kardynał Lubacziwskij, wziął całą odpowiedzialność za jego funkcjonowanie i podkreślał, że należy kontynuować wielką tradycję. Nowa rzeczywistość z jaką przyszło się mierzyć grekokatolikom po wyjściu ich Kościoła z podziemia przyniosła coś, co wcześniej było nieznanym dla ich wielu. Nastąpiła wolność religijna w wolnej, niepodległej i demokratycznej Ukrainie. Kardynał uważał wszystko to co się dotychczas wydarzyło zarówno w jego życiu jak i w życiu ukraińskich grekokatolików jako znak czasu i znak płynący od Boga. Kluczowym dla pozytywnych efektów jego starań była wzmożona aktywność w tym celu wszystkich duchownych, biskupów i zakonników i pozostałych wiernych świeckich. Ekumenizm a wraz z nim związana praca ekumeniczna stały się priorytetem Ukraińskiego Kościoła Greckokatolickiego. Szczególnie to było ważne, iż naszło wiele trudności jak m.in. rozłam ukraińskiego prawosławia na trzy jurysdykcje czy prześladowania Kościoła od 1945 do 1989 r.¹¹⁶

Jednym z najbardziej ważnych, jeśli nie najważniejszym dokumentem ekumenicznym na początkowej drodze funkcjonowania Kościoła greckokatolickiego w niepodległej Ukrainie była Odezwa duszpasterska kardynała Lubacziwskiego „o jedności Świętych Kościołów” z 1994 r. Głowa Kościoła greckokatolickiego przekazuje w niej informację wiernym, którzy nie byli w łączności ze Stolicą Apostolską od 40 lat o posiadanym dorobku ekumenicznym Kościoła łacińskiego począwszy od pontyfikatu papieża Jana XXIII¹¹⁷.

Kardynał Lubacziwskij zwrócił także uwagę, że Kościół greckokatolicki swoje działania na rzecz budowy dialogu między religijnego rozpoczął tworząc inicjatywę Grupy Studyjnej Kościoła Kijowskiego, która miała na celu nawiązanie stosunków oraz relacji z Patriarchatem Konstantynopolińskim¹¹⁸. Zachęcał również do tworzenia na różnych szczeblach wspólnych komisji, zapraszał do współpracy, rozmów oraz wystąpił z prośbą by wszelkie postanowienia jakie zapadną były wdrażane w życie w duchu miłości, sprawiedliwości, wiary, pokoju i prawdy¹¹⁹.

W 2001 r. został opublikowany w wersji roboczej dokument Synodu Biskupów Ukraińskiego Kościoła Greckokatolickiego pod tytułem „Koncepcja pozycji ekumenicznej Ukraińskiego Kościoła Greckokatolickiego”. Pośród źródeł tego dokumentu znalazły się również dokumenty Kościoła

114 *Dialog Jana Pawła II...*

115 *Ibidem*.

116 T. Szyszlak, *Lwowskie sacrum...*, s. 185-186.

117 *Ibidem*, s. 185.

118 *Ibidem*, s. 186.

119 *Ibidem*, s. 187.

rzymskokatolickiego, m.in. Soboru Watykańskiego II czy list watykańskiej Kongregacji ds. Wychowania Katolickiego - „O Studiach Kościołów Wschodnich”¹²⁰.

Relacje Kościoła greckokatolickiego ze strukturami Kościoła rzymskokatolickiego na Ukrainie były również zawarte w tej Koncepcji. Wykazano, że skład etniczny Kościoła katolickiego obrządku łacińskiego w znacznym stopniu uległ zmianie w ostatnich dekadach. Wcześniej do wiernych zaliczali się głównie obywatele, którzy nie byli Ukraińcami (w dużym stopniu Polacy i Węgrzy) a dziś sytuacja zmieniła się, iż większością są Ukraińcy. Obydwa Kościoły są autonomiczne, posiadające własne niezależne struktury kanoniczne czy hierarchiczne oraz swoje świątynie i nietypowe cechy życia duchowego. Autorzy mówią, iż uczestniczenie na jednym obszarze obydwu niepodległych Kościołów będących częścią Kościoła katolickiego to doskonały pretekst na to, iż Kościół jest związany z wieloma tradycjami, a nie tylko jakąś jedną oraz wciela się w różnego rodzaju kultury, przy tym nie niszcząc ich lecz chroniąc i obopólnie wzbogacając. Jednak taka partycypacja posiada swoje trudności np. podzielane jest przez Kościół grekokatolicki zmartwienie ukraińskiego prawosławia wykraczaniem wyznawców Kościoła rzymskokatolickiego poza sfery działalności duszpasterskiej. Do konfliktów czy nieporozumień doprowadziło w przeszłości zachowanie Kościoła łacińskiego, który nie zawsze brał pod uwagę powiązania etnokulturowej tożsamości Ukraińców oraz chrześcijańskiej spuścizny tradycji kijowskiej¹²¹.

Mówiąc o wyjątkowym miejscu eklezjologicznym i teologicznym Ukraińskiego Kościoła Greckokatolickiego w obszarach Kościoła katolickiego, to twórcy Koncepcji dostrzegli za celowe wprowadzenie w życie pragnienia Jana Pawła II adekwatne do skonkretyzowania reguły prymatu papieża, w którego osobie gromadzą się urzędy Najwyższego Kapłana Kościoła Powszechnego, Biskupa Rzymu oraz Patriarchy Zachodu. Kościół grekokatolicki uznał, iż sprecyzowane znaczenie prymatu papieża będzie dla Kościoła powszechnego wzbogaceniem w jego bieżących formach eklezjalnych oraz przyniesie korzystny wpływ na dalsze perspektywy relacji między chrześcijanami różnych religii¹²².

Jeśli chodzi o relacje Kościoła greckokatolickiego z prawosławiem to w Koncepcji wyrażono rozczarowanie z powodu utraty komunii eucharystycznej z Patriarchatem Konstantynopolitańskim. Dla grekokatolików upragnionym scenariuszem byłaby odbudowa jedności, nie tracąc przy tym relacji ze Stolicą Świętą. Kościół grekokatolicki przyjmie z radością jakiegokolwiek kroki prowadzące ku pojednaniu z Patriarchatem Ekumenicznym, jak i również załagodzenie sporów historycznych. Wyrażono w Koncepcji także pragnienie by Grupa Studyjna Kościoła Kijowskiego (inicjatywa zapoczątkowana w USA przez teologów prawosławnych i grekokatolickich) kontynuowała swoją pracę na rzecz odnalezienia sposobu na jedność między religiami mającymi swoje korzenie w chrzcie św. Włodzimierza z 988 r.¹²³

Wspomniana Koncepcja poruszała również problem sporów dotyczących zabierania obiektów sakralnych. Ukraiński Kościół Grekokatolicki uznał, że każda forma przemocy, która miałaby być wykorzystana na drodze realizacji tego celu tj. zabierania świątyń, nie tylko nie pasuje do ideałów chrześcijańskiej egzystencji, ale również szkodzi autorytetowi wszystkich biorących udział w tym przedsięwzięciu, zarówno w oczach chrześcijan, ale też niechrześcijan. W jakichś wyjątkowych okolicznościach grekokatolicy przyjęli za możliwe do zaakceptowania wspólne korzystanie ze świątyń oraz wyrazili gotowość do znajdowania nowych metod pokonywania pojawiających się okoliczności konfliktowych¹²⁴.

Stolica Święta i Patriarchat Ekumeniczny na początku trzeciego milenium stały się racjonalnym czynnikiem pojednania między ukraińskimi Kościołami. Przyszłe zaangażowanie ukraińskich Kościołów

120 Przede wszystkim konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*, dekret o jedności chrześcijan *Unitatis redintegratio* oraz dekret o wschodnich Kościołach katolickich *Orientalium ecclesiarum*, w: T. Szyszlak, *Lwowskie sacrum...*, s. 189.

121 Ibidem, s. 190.

122 Ibidem.

123 Por. M. Melnyk, *Ekumenizm po ukraińsku*, „Tygodnik Powszechny”, nr 1 (2791), 5 stycznia 2003.

124 T. Szyszlak, *Lwowskie sacrum...*, s. 192.

w ekumenizm musi być uprzednio poprzedzone postawieniem warunków przez ich samych¹²⁵. Duchowni i świeccy muszą udowodnić, że są nastawieni do dialogu, odrzucając przy tym syndromy przeszłości (obrzędowości, ofiary represji), jak i również groźnych odchyień w kierunku zbyt dużej polityzacji czy też nacjonalizmu. Na tej drodze już wiele uczyniono, lecz jest jeszcze wiele do zrobienia w nadchodzącej przyszłości. Konieczna i kluczowa jest zmiana skali pojmowania procesów kościelnych na całym świecie, a mówiąc o samym Ukraińskim Kościele Greckokatolickim to jawi się przed nim na dalsze lata perspektywa własnej odnowy w duchu Vaticanum Secundum¹²⁶.

6. Wizyta Jana Pawła II na Ukrainie i jej znaczenie

Ojciec Święty Jan Paweł II odwiedził Ukrainę w 2001 r. Udał się z pielgrzymką do Kijowa oraz Lwowa. Była to pierwsza w historii wizyta biskupa Rzymu na Ukrainie. Wywarł ogromne poruszenie w narodzie ukraińskim. Szacuje się, iż podczas Eucharystii odprawianych przez papieża uczestniczyło około dwóch milionów ludzi. Pielgrzymka była czymś wyjątkowym, bo terytoria Ukrainy były uznawane przez Rosyjską Cerkiew za obszary kanoniczne, i jak dotąd nie goszczono tam nigdy głowy Kościoła katolickiego. Z uwagi na tamtejszą władzę nad Ukrainą sprawowanej w rękach Hierarchii Ukraińskiej Cerkwi Prawosławnej Patriarchatu Moskiewskiego, sama pielgrzymka i odprawiane przez papieża Msze Święte spotkały się z dezaprobatą z jej strony¹²⁷.

Papieża w Kijowie 23 czerwca 2001 r. powitał m.in. prezydent Ukrainy Leonid Kuczma. Jan Paweł II w wystąpieniu do narodu ukraińskiego podkreślił swoją przyjaźń oraz szacunek do tego narodu, którego nazwał szlachetnym. Przybywając do Ukrainy chciał objąć duszpasterską opieką wszystkich chrześcijan, którzy pomimo licznych mąk wytrwali w wierności do Mesjasza. Dzień później Ojciec Święty odwiedził Lwów, a tam odprawił dwie Eucharystie w obrządkach wschodnim i łańskim. Jego modlitwa była nakierowana na ofiary zbrodni sowieckich, i z uwagi na trudną historię Polski i Ukrainy również na jedność obu narodów. Nawoływał też do młodych by strzegli się przed pokusą konsumpcjonizmu, który wydawał się kuszący po latach udręk komunistycznych, jak i również do budowy przyszłości oraz dobrobytu swojej Ojczyzny. Zwracał się do wiernych w ich ojczystym języku, i tym samym udowodnił jak wiele dla niego znaczą. W swoich przemówieniach zarówno oficjalnych, jak i mniej oficjalnych nawiązywał do historii tego kraju¹²⁸.

Ukraińscy biskupi pragnęli przybycia Ojca Świętego do ich kraju. Zaproszenie byłoby swego rodzaju podziękowaniem dla papieża, za pełen troski i oddania dla prześladowanego narodu pontyfikatu. Wszelkie próby przyjazdu Jana Pawła II były już na starcie blokowane. Opór stawiały niektóre środowiska prawosławne, czy opóźniało go chwiejne podejście władz ukraińskich. Problem miał korzenie terytorialne. Ukraina zalicza się do państw z tzw. obszaru poradzieckiego, na tych terenach ciągle silny wpływ miał Patriarchat Moskiewski, który chciałby na wyłączność sprawować opiekę duchową nad krajami byłego ZSRS, lecz nie tylko nad osobami prawosławnymi, ale również obojętnymi religijnie. Duchowieństwo cerkiewne wraz z chwilą odrodzenia Kościoła rzymskokatolickiego na Wschodzie oskarżało niesłusznie duchownych katolickich o nawracanie innych¹²⁹.

Wizyta papieża była nie lada wyzwaniem dla Kościoła katolickiego na Ukrainie, który nie posiadał żadnego doświadczenia w organizacji tego typu wydarzeń. Istotną sprawą była kwestia zgromadzeń publicznych. Spodziewano się, iż przyjedzie bardzo dużo pielgrzymów ujrzeć na własne oczy Jana Pawła II. Nietypowe położenie katolicyzmu na Ukrainie było czynnikiem koniecznym do

125 M. Думид, *Чи перспектива екуменічна позиція позиція української греко католицької церкви?*, „Богослов'я”, 2001, nr 65, s. 90-91.

126 Ibidem, s. 91-92.

127 *Jan Paweł II na Ukrainie. Prorocze słowa papieża wiele lat przed najazdem Rosjan*, historia.dorzeczy.pl, <https://historia.dorzeczy.pl/historia-wspolczesna/316459/jan-pawel-ii-na-ukrainie-prorocze-slowapapieza-wiele-lat-przed-najazdem-rosjan.html> [07.06.2023].

128 Ibidem.

129 М. Рейснеръ, *Государство и верующая личность. Сборникъ статей*, С.-Петербургъ 1905, s. 422.

utworzenia komitetu pod przewodnictwem biskupów Marcjana Trofimiaka i greckokatolickiego Juliana Gbura. Mieli za zadanie koordynować prace przygotowawcze do pielgrzymki. Dobra współpraca zaowocowała przyszły sukces powodzenia pielgrzymki¹³⁰.

Jan Paweł II przybył na Ukrainę tuż przed dziesiątą rocznicą proklamacji odzyskania niepodległości kraju. Jak nikt inny wcześniej, publicznie docenił silny naród ukraiński. Wspominał także o ważnym wydarzeniu z historii Ukrainy, mianowicie o chrystianizacji Rusi, która miała swój początek w 988 r. w Kijowie. Podkreślił tym samym pochodzenie dzisiejszych Ukraińców, że nie wywodzą się oni z Moskwy, lecz od potężnej Rusi Kijowskiej oraz, że jej dziedzictwo duchowe wywodzi się z cywilizacji europejskiej. To Kijów, według Ojca Świętego jest kolebką chrześcijaństwa wschodniej części Słowiańszczyzny. Samo miasto porównał do Jerozolimy, a płynącą przez nie rzekę Dniepr do rzeki Jordan¹³¹.

Bardzo negatywny stosunek do pielgrzymki biskupa Rzymu na Ukrainę wyraził sam Aleksy II, ówczesny patriarcha moskiewski. Sugerować to może np. jego kontrwizyta na Białorusi w tym samym czasie, choć oficjalnie twierdził, iż już od jakiegoś czasu zamierzał przyjechać do tego państwa to zachodni komentatorzy przyjęli tę sytuację jako przyćmienie pielgrzymki Jana Pawła II na Ukrainę¹³². Dużo emocji i nastrojów podsycił wśród katolików z Ukrainy w czasie obecności na Białorusi zwierzchnik rosyjskiego prawosławia mówiąc, że wizyta Jana Pawła II nie da żadnego pokoju, ani poprawy w stosunkach pomiędzy wyznaniem konfesyjnymi na Ukrainie. Sądził również, iż pielgrzymka papieża do tego kraju mogła mieć wpływ na zwiększenie się podziałów w łonie Cerkwi prawosławnej na Ukrainie. Kontrowersji najwięcej jednak wzbudził swoimi wypowiedziami o sytuacji konfesyjnej w Zachodniej Ukrainie uważając, iż relacje między katolicyzmem a prawosławiem są w tak złym stanie, że można je nazwać „wojną religijną”¹³³. Nadto, patriarcha w rozmowie z ambasadorem Federacji Rosyjskiej w Kijowie przedstawił obydwie autonomiczne Kościoły prawosławne na Ukrainie, iż są „organizacjami schizmatycznymi”. Zaznaczał również, że wielowiekowa kultura, historia i wiara scala narody ukraiński z rosyjskim ze sobą¹³⁴. Niektórzy Ukraińcy uznali te słowa jako swego rodzaju agresję na ich autonomię. Trzeba podkreślić też, iż nie wszyscy wysłannicy Cerkwi prawosławnej na Ukrainie afirmowali się z poglądami patriarchy moskiewskiego. Hierarchia Ukraińskiej Autokefalicznej Cerkwi Prawosławnej w kontekście wizyty papieża była raczej obojętna, wobec tego wydarzenia, jednakże wartym podkreślenia jest też fakt, że przychylnie do pielgrzymki Jana Pawła II odnosił się m.in. patriarcha Filaret czy abp Ihor Isiczenko. Mówili oni podobnym głosem twierdząc, że ta wizyta przyczyni się do dalszego rozwoju pozytywnych stosunków między prawosławiem a katolicyzmem i otworzy na świat ukraińskie prawosławie, zachowując jednocześnie wartości chrześcijańskie¹³⁵.

Obecność papieża na Ukrainie przeszła wszelkie najśmielsze oczekiwania i była wydarzeniem „o znaczeniu światowym”, jak twierdził na pożegnanie ówczesny prezydent kraju. Ojciec Święty podczas wystąpień często zaznaczał swoją aprobatę dla ekumenizmu, apelował o dialog i pragnął jedności z prawosławiem. Prosił prawosławnych o przebaczenie dla katolików, i w imieniu Kościoła przebaczył przewinienia wyrządzone przez prawosławnych¹³⁶. Pielgrzymka papieża miała też duże znaczenie polityczne, ponieważ Ukraina jako nowo powstałe państwo przez te kilka dni była na ustach całego świata i wszelkie relacje z pielgrzymki były na bieżąco komentowane przez serwisy informacyjne. Jak zauważył biskup Trofimiak, wizyta głowy Kościoła rzymskokatolickiego na Ukrainie przyczyniła się do licznych uczestnictw w uroczystościach w Kijowie oraz Lwowie i wlało to w serca

130 W. Osadczy, *Władyka...*, s. 158-162.

131 G. Górny, *Papież i pomarańczowa rewolucja*, „przewodnik-katolicki.pl”, <https://www.przewodnikkatolicki.pl/Archiwum/2005/Przewodnik-Katolicki-3-2005/Spoleczenstwo/Papiez-i-pomaraneczowa-rewolucja> [07.06.2023].

132 *Russian Patriarch's Visit to Belarus to Coincide with Pope's Visit to Ukraine*, „BBC Monitoring For mer Soviet Union”, 21.06.2001.

133 Ibidem; E. Hale, *Orthodox Patriarch Rejects Pope's Outreach in Ukraine*, „USA Today”, 25.06.2001, s. 8.

134 G. Przebinda, *Większa Europa*, Kraków 2001, s. 217-218.

135 Ibidem, s. 219-220.

136 N. Dziurdzińska, *Mija 20 lat od pielgrzymki św. Jana Pawła II na Ukrainę*, „dzieje.pl”, 23.06.2021 r., <https://dzieje.pl/dziedzictwo-kulturowe/mija-20-lat-od-pielgrzymki-sw-jana-pawla-ii-na-ukraine> [07.06.2023].

Ukraińców nadzieje i poczucie prawa do samostanowienia. Następne lata przyniosły Ukrainie „pomarańczową rewolucję”, w czasie której została spożytkowana siła ducha zaczerpnięta ze spotkań z papieżem¹³⁷.

Ostatnie lata pontyfikatu Jana Pawła II w kontekście dialogu ekumenicznego były czasem posuchy za sprawą ochłodzenia i zahamowania relacji przede wszystkim katolicyzmu z prawosławiem, jednakże zapisał się w kartach historii jako papież aktywny, dążący naprzód do celu na drodze rozwijania dialogu ekumenicznego nie tylko Wschodzie, lecz całym świecie¹³⁸.

Wnioski

Bezapelacyjnie, Jan Paweł II wniósł swój wkład w upadek komunizmu oraz odrodzenie Kościoła na terenach byłego ZSRS. Zmienił myślenie Sowietów, którzy zaczęli dostrzegać, iż ideologia komunistyczna jest zgubna. Ogarnięte przez wiele lat kraje postsowieckie, w tym także Ukraina polityką powszechnego wyjąłowania religii, dostały szansę na odbudowę życia religijnego. To właśnie dzięki aktywności papieża podczas odbywania pontyfikatu, doszło do odbudowy hierarchii struktur Kościoła rzymskokatolickiego na Ukrainie, a kraje z byłego ZSRS oraz Europy Środkowo-Wschodniej odzyskały wolności konfesyjne. Wyniszczony Kościół na Wschodzie zaczął znów się rozwijać po latach ciężkich udręk, a nadzieje ukraińskich katolików związane z wyborem kardynała Wojtyły na papieża w 1978 roku zostały spełnione. Szansę odrodzenia również zyskał Ukraiński Kościół Greckokatolicki, który zaczął na nowo odbudowywać się w wolnej Ukrainie. Do całkowitego odrodzenia struktur była jeszcze daleka droga, ale nie było już żadnych przeciwwskazań, aby mógł on legalnie funkcjonować. Głowa Ukraińskiego Kościoła Greckokatolickiego wyraziła swoją wdzięczność papieżowi Polakowi za wytrwałą pomoc dla jego Kościoła.

Biskup Rzymu nie odniósł pełnego sukcesu w budowaniu dialogu katolicko-prawosławnego, ale wytyczył drogę oraz dał załóżek ku temu dla swoich następców i przyszłych pokoleń. Stolica Apostolska wraz z Patriarchatem Ekumenicznym na początku trzeciego tysiąclecia stały się środkiem pojednania między ukraińskimi Kościołami. Dla pomyślności dialogu ekumenicznego pomiędzy ukraińskimi Kościołami, ważna była praca zarówno duchownych, jak i świeckich, jednakże musiała ona być poprzedzona odrzuceniem wszelkich nacjonalizmów czy innych skrajnych zachowań, które by utrudniały realną współpracę. Konieczna stała się zmiana skali postrzegania procesów kościelnych na całym świecie. Dzięki dialogowi ekumenicznemu Ukraiński Kościół Greckokatolicki swoją odnowę mógł prowadzić w duchu Soboru Watykańskiego II. Końcówka pontyfikatu Jana Pawła II w kontekście dialogu ekumenicznego przyniosła ochłodzenie relacji z prawosławiem, ale historia zapamięta Ojca Świętego jako aktywnego, dążącego do celu rozwoju ekumenizmu na całym świecie. Jego pielgrzymka na Ukrainę, zgromadziła liczne tłumy wywodzące się z różnych konfesji i wlała w każde ukraińskie serce nadzieję do samostanowienia.

Podsumowując, papież był wrogiem komunizmu, ale chciał go zwalczyć pokojowymi środkami. Aktywnie wspierał państwa Europy Środkowo-Wschodniej, które były pod wpływem Moskwy, na drodze do uzyskania wolności i samostanowienia. Sowietci widzieli w nim wroga, bo znali jego charyzmę. Fakt, że jest Polakiem również był im niewygodny i posiadał niesamowitą zdolność pociągania za sobą tłumów. Jego rola nie była tylko polityczna jako głównego przedstawiciela Stolicy Apostolskiej, ale przede wszystkim duchowa jako, że był głową Kościoła rzymskokatolickiego i był w stanie poruszyć serca tych ludzi, których Sowietci pragnęli usilnie złamać przez lata udręk. Chciał, aby każdy mógł być wolnym we własnym kraju i miał prawo do swobodnego wyznawania wiary. Jego aktywność międzynarodowa przyczyniła się do późniejszego rozpadu ZSRS. Droga, jaką obrał Jan Paweł II była nastawiona zawsze na drugiego człowieka, pokój, brak rozlewu krwi i jedność w narodzie. Podczas swojego pontyfikatu wyraźnie w swojej polityce dostrzegał Ukrainę i starał się jej pomagać. Bliskie mu były trudności, potrzeby czy problemy tego kraju, szczególnie z perspektywy duchowej.

137 W. Osadczy, *Władca...*, s. 160.

138 K. Czackowska, *Jedność i dialog. Co zaczął Jan XXIII, rozwinął Jan Paweł II*, „rp.pl”, 18.04.2014 r., <https://www.rp.pl/kosciol/art5087751-jednosc-i-dialog-co-zaczal-jan-xxiii-rozwinal-jan-pawel-ii> [07.06.2023].

Papież pragnął dialogu w tym kraju pomiędzy różnymi konfesjami, który jednakże był trudny. Nie do końca udało mu się zrealizować swoje zamierzenia, ale wniósł wkład w perspektywie przyszłościowej. Przypominał przede wszystkim, że dziedzictwo duchowe chrześcijan wywodzi się od chrztu Rusi.

Doprowadził do odbudowy hierarchii struktur Kościoła katolickiego na Ukrainie. Zrobił to głównie poprzez powołanie nowych ośrodków duszpasterskich i administracyjnych. Pomógł również Kościołowi greckokatolickiemu wyjść z katakumb, i przyczynił też się do legalizacji tego Kościoła. Pomogły w tym m.in. spotkania z Michailem Gorbaczowem, na których również się o to upominał i poruszał tę kwestię. Dostrzegł potrzebę dialogu katolicko-prawosławnego na Ukrainie, również w swoich encyklikach poruszał ten temat. Patriarchat Moskiewski widział w nim wroga, z tegoż powodu nigdy nie odwiedził Rosji. Pragnął, aby chrześcijańskie konfesje swoją religijność i działania opierały o założenia Soboru Watykańskiego II. Jego obecność na Ukrainie poruszyła cały naród i świat. Podczas wizyty w tym kraju zgromadził tłumy, którym dał nadzieję na lepsze jutro. W czasie swoich wystąpień usilnie stawał na dialog i jedność oraz prosił o wzajemne przebaczenie. Ukraina podczas tych kilku dni stała się „języczkiem” uwagi na całym świecie.

Analizując prowadzoną politykę wschodnią Stolicy Apostolskiej wobec Ukrainy można z pewnością stwierdzić, iż była całkowicie trafna, praktycznie bezbłędna. Dla Ukrainy i chrześcijan w tym kraju, pontyfikat Jana Pawła II był błogosławieństwem. Realizował on jej cele polityczne i konfesyjne. Pragnął zarówno niepodległości kraju, jak i wolności wyznania. Jego wybór przyniósł nadzieje, ale co najważniejsze spełnił oczekiwania. Naród ukraiński, jeśli będzie podążał drogą wytyczoną przez Jana Pawła II i wychowywał następne pokolenia w duchu fundamentalnych wartości takich jak: patriotyzm czy wiara chrześcijańska, stworzy bogate duchowo i kulturowo społeczeństwo osób pragnących niepodległości i kochających wolność, którzy mogą swobodnie wyznawać wiarę.

Bibliografia:

Encykliki:

Jan Paweł II, Encyklika *Centesimus Annus*, Rzym 1991
Jan Paweł II, Encyklika *Sollicitudo Rei Socialis*, Rzym 1987
Jan Paweł II, Encyklika *Ut Unum Sint*, Rzym 1995.

Źródła drukowane:

Russian Patriarch's Visit to Belarus to Coincide with Pope's Visit to Ukraine, „BBC Monitoring For mer Soviet Union”, 21.06.2001
„Ведомости Съезда народных депутатов СССР і Верховного Совета СССР” 41(1990), poz. 813, s. 992-999
Заява кардинала Любачівського в зв'язку з дозволом уряду УРСР реєструвати громади греко-католицької церкви, Київ 2001
О свободе совести и религиозных организациях. Закон СССР от 01.10.1990 nr 1689-1

Monografie naukowe:

Dzwonkowski R., *Polacy w Kościele katolickim na Wschodzie (1939-2011)*, Toruń 2011
Hajkows'kyj M., *Папа Римський Іван Павло 2 і Україна*, Львів 2004
Hlebowicz A., *Kościół odrodzony*, 1993
Jakubowski W., Solarczyk M., *Ustrój Kościoła Rzymskokatolickiego*, Warszawa 2002
Jurczenko T., *Duchowość misyjna Duchowość Misyjna kapłanów pracujących w ZSRR po II Wojnie Światowej*, Biały-Dunajec Ostróg 2009
Kowal P., *Testament Prometeusza. Źródła polityki wschodniej III Rzeczypospolitej*, Warszawa 2018
Osadczy W., *Władca Markijan. Wywiad-rzeka z księdzem biskupem Marcjaniem Trofimiakiem ordynariuszem diecezji łuckiej na Ukrainie*, Lublin-Łuck 2009
Przebinda G., *Większa Europa*, Kraków 2001
Reese T.J., *Watykan od wewnątrz*, Warszawa 1999
Szyszlak T., *Lwowskie sacrum, kijowskie profanum. Grekokatolicyzm w ukraińskiej przestrzeni publicznej od pierestrojki do pomarańczowej rewolucji*, Warszawa 2012
Zarębczan W., *Polacy w Watykanie*, Pelplin 2004
Рейснеръ М., *Государство и верующая личность. Сборникъ статей*, С.-Петербургъ 1905

Artykuły naukowe:

Vociurkiw B.R., *Український Коściół католицкий в ZSRR за Горбачова*, „Więź”, 1991, nr 11- 12
Donaj Ł., *Jan Paweł II i Benedykt XVI a dialog katolicko-prawosławny. Przyczynek do dyskusji*, „Środkoeuropejskie Studia Polityczne” 2010, nr 4
Dunajec–Ostróg: Ośrodek „Wołanie z Wołynia” 2018
Думуд М., *Чи перспектива екуменічна позиція позиція української греко католицької церкви?*, „Богослов'я”, 2001, nr 65
Dzwonkowski R., *Religia i Kościół katolicki w ZSRS oraz w krajach i na ziemiach okupowanych 1917-1991. Kronika*, Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL, 2010
Hale E., *Orthodox Patriarch Rejects Pope's Outreach in Ukraine*, „USA Today”, 25.06.2001
Hreczko I., *Відродження УГКЦ в Україні*, вид, в: *Різдво Христове 2000. Статті й матеріали*, W. Hajuk (red.), Львів 2001
Kowal P., *Kwestia ukraińska podczas IV pielgrzymki Jana Pawła II do Polski*, *Przegląd Religioznawczy* 2018, nr 3
Melnik M., *Ekumenizm po ukraińsku*, „Tygodnik Powszechny”, nr 1 (2791), 5 stycznia 2003
Paszczenko W., *Олесь Гончар релігійне відродження в Україні*, „історія релігії в Україні”, 2007, t. II.
Rożkow W., *Ksiądz Władysław Wanags (1931-2001) – obrońca Kościoła na Podolu*, Biały
Ryba M., Rożkow W., *Życie religijne katolików obrządku łacińskiego na Ukrainie sowieckiej w latach 1964-1991*, Lublin: Studia Polonijne T. 43, 2022

Źródła internetowe:

- Czaczkowska K., *Jedność i dialog. Co zaczął Jan XXIII, rozwinął Jan Paweł II*, „rp.pl”, 18.04.2014 r., <https://www.rp.pl/kosciol/art5087751-jednosc-i-dialog-co-zaczal-jan-xxiii-rozwinal-jan-pawel-ii>
- Dialog Jana Pawła II z prawosławiem. „Deon.pl”, „Życie duchowe”, 22.01.2010, <https://deon.pl/wiara/dialog-jana-pawla-ii-z-prawoslawiem,56871>
- Dziurdzińska N., *Mija 20 lat od pielgrzymki św. Jana Pawła II na Ukrainę*, „dzieje.pl”, 23.06.2021 r., <https://dzieje.pl/dziedzictwo-kulturowe/mija-20-lat-od-pielgrzymki-sw-janapawla-ii-na-ukraine>
- Gołębiowski K., *Kościół katolicki na terenach dawnego ZSRR*, „stacja7.pl”, 10.12.2017 r. <https://stacja7.pl/z-kraju/kosciol-katolicki-terenach-dawnego-zsrr/>
- Górny G., *Papież i pomarańczowa rewolucja*, „przewodnik-katolicki.pl”, <https://www.przewodnik-katolicki.pl/Archiwum/2005/Przewodnik-Katolicki-3-2005/Spoleczenstwo/Papiez-i-pomaranczowa-rewolucja>
- Jan Paweł II na Ukrainie. Prorocze słowa papieża wiele lat przed najazdem Rosjan*, Historia.dorzeczy.pl, <https://historia.dorzeczy.pl/historia-wspolczesna/316459/jan-pawel-ii-na-ukrainie-prorocze-slowa-papieza-wiele-lat-przed-najazdem-rosjan.html>
- Sadowski M., *Dwa płuca chrześcijaństwa. Jan Paweł II a Europa Wschodnia*, „jp2online.pl” <https://jp2online.pl/publikacja/dwa-pluca-chrzescijanstwa-jan-pawel-ii-a-europawschodnia;UHVibGljYXRpb246MTIx>
- Spełniło się marzenie papieża*, „Interia.pl”, 08.04.2005, <https://wydarzenia.interia.pl/zagranica/news-speelniło-się-marzenie-papieża,nId,803780>

Stosunki państwa z ukraińskim Kościołem Katolickim w niepodległej Ukrainie

Streszczenie. Ważnym elementem życia społecznego oraz politycznego na Ukrainie jest religia. Państwo ukraińskie jest państwem wielonarodowym i a jego mieszkańcy wyznają różne religie. Oficjalnie żadna religia nie jest państwowa, a zatem Ukraina uznawana jest za państwo świeckie. Większość osób zamieszkujących Ukrainę jest wyznania prawosławnego – nie zmienia to jednak faktu, że kościół rzymskokatolicki zajmuje ważne miejsce w polityce wewnętrznej jak i zagranicznej tego państwa. Historycznie złożyło się tak, że w większości to mniejszość narodowa polska na Ukrainie jest wyznania rzymskokatolickiego, jednak przynależą do niego również inne narodowości zamieszkujące Ukrainę. Polityka Ukrainy prowadzona względem Kościoła Katolickiego realizowana jest w ramach zasady, że państwo nie miesza się w sprawy religii, a Kościół nie narzuca swych norm państwu. Powoduje to brak dyskryminacji osób niewierzących czy wyznających inną religię. Państwo nie wybiera władz kościelnych, lecz daje mu pełną swobodę w tym zakresie, dzięki zawarciu konkordatu pomiędzy Ukrainą a Stolicą Apostolską.

Słowa kluczowe: religia, Kościół rzymskokatolicki, Niepodległa Ukraina

Wstęp

Po odzyskaniu przez Ukrainę niepodległości przyjęto nową konstytucję oraz nowe zasady funkcjonowania wspólnot wyznaniowych. Związki wyznaniowe zostały zalegalizowane i uzyskały swobodę działalności społecznej w ramach obowiązującego nowego prawa. W ustawodawstwie Ukrainy nie wyróżnia się oddzielnego działu poświęconego prawu wyznaniowemu. Dokumentem regulującym stosunek państwa do religii jest Konstytucja Ukrainy oraz Ustawa o wolności sumienia oraz organizacjach religijnych. Państwo ukraińskie podpisało szereg umów z Kościołem Katolickim i Cerkwiami w celu uregulowania współpracy. Mimo że Ukraina jest państwem świeckim, w preambule Konstytucji jest wspomniana świadomość odpowiedzialności przed Bogiem. Nie można pominąć też kwestii majątku kościelnego, który niegdyś został odebrany prawnym właścicielom. Ukraina wskazała na ważność równych praw, w tym dotyczących nieruchomości i ziem dla wszystkich organizacji religijnych. Dużo świątyń zostało przywróconych do użytku Kościoła Katolickiego, lecz nie zabrakło sporów i konfliktów na tym tle. Jak podkreślają władze Kościoła na Ukrainie, mnóstwo nieruchomości (kościółów) w dalszym ciągu znajduje się we władaniu innych wyznań. Od czasu wybuchu pełnoskalowej wojny rosyjsko-ukraińskiej zniszczeniom uległy również kościoły. Kapłani na czele z władzami kościelnymi zaangażowali się w pomoc osobom potrzebującym w tym osobom wewnętrznie przesiedlonym.

Tematem niniejszej artykułu jest stosunki państwa z ukraińskim Kościołem Katolickim w niepodległej Ukrainie. Celem jest ukazanie polityki władz Ukrainy wobec kościoła rzymskokatolickiego na tle ogólnej polityki wyznaniowej państwa. Pytaniami badawczymi na jakie podjęto próby odpowiedzi są: Jak wyglądała polityka niepodległej Ukrainy wobec organizacji religijnych, a szczególności wobec Kościoła Katolickiego? oraz Jaka jest postawa Kościoła Katolickiego wobec wojny na Ukrainie?

¹³⁹ Studentka studiów magisterskich na kierunku Stosunki Międzynarodowe, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, e-mail: karinaryfiak17@gmail.com.

1. Prawo wyznaniowe i jego implementacja z perspektywy Kościoła rzymskokatolickiego na Ukrainie

Po rozpadzie ZSRR władze niepodległej Ukrainy rozpoczęły politykę likwidacji skutków działań Sowietów wymierzonych przeciwko organizacjom religijnym. Legalizacja działalności organizacji religijnych oraz proces zwrotu majątków kościelnych były jej częścią. Łukasz Kowalenko w swoim artykule podkreślał znaczenie tych działań. Obecnie większość Ukraińców - dokładniej 58% - uważa się za osoby wierzące¹⁴⁰. Wraz z rozpadem ZSRR znacznie wzrosła liczba organizacji religijnych różnych wyznań. Większość z nich to organizacje chrześcijańskie. W pierwszych latach XXI w., zwiększyła się nie tylko liczba wierzących, ale także rozpoczęło się masowe budownictwo świątyń, tworzenie nowych parafii i grup religijnych. Obecnie proces ten ustabilizował się, a liczba miejsc kultu jest wystarczająca, co skutkuje zmniejszeniem liczby budowanych świątyń.

Po uzyskaniu suwerenności, Ukraina rozpoczęła proces tworzenia prawa religijnego. Warto zaznaczyć, że nie jest to osobna dziedzina prawa, ale ze względu na liczbę aktów normatywnych, można wyodrębnić przepisy dotyczące tej sfery. Prawo religijne na Ukrainie jest zbiorem obowiązujących norm prawnych, ustanowionych przez państwo w formie ustaw, aktów wykonawczych, ratyfikowanych dokumentów międzynarodowych, które regulują prawa człowieka i obywatela do wolności sumienia, religii i przekonań, a także status prawny organizacji religijnych w państwie ukraińskim. Te zasady opierają się na prawie naturalnym i obszernych tradycjach prawnych. Fundamentem stosunków między państwem a kościołami na Ukrainie jest Konstytucja Ukrainy z 28 czerwca 1996 r. oraz Ustawa o wolności sumienia oraz organizacjach religijnych z 26 kwietnia 1991 r. Są to główne akty regulujące te stosunki i określające treść prawa religijnego oraz gwarancje jego realizacji¹⁴¹. Po 1991 roku, państwo ukraińskie podpisało szereg umów z różnymi Kościołami i Cerkwią, przywracając wzajemne relacje, które były zaniedbane przez ZSRR. Umowy te dotyczą różnych sposobów opieki religijnej w określonych sferach życia, takich jak szpitale, wojsko i więzienia. Charakter tych umów jest demokratyczny i polityczny, czyli pozaprawny. Niemniej jednak, zawierane umowy dotyczą przede wszystkim organizacji chrześcijańskich, co może prowadzić do dyskryminacji innych organizacji religijnych. Mimo to, na terenie Ukrainy nie było dotychczas żadnych spraw związanych z naruszeniem prawa religijnego, które trafiłyby do sądu ukraińskiego. Wszelkie spory organizacji religijnych na Ukrainie są rozstrzygane przez Sąd Arbitrażowy, powołany 29 lutego 1996 r. Niemniej jednak, nie należy do jego kompetencji kwestia zakończenia działalności organizacji lub zarządzania przez państwo pomieszczeniami służącymi do sprawowania kultu religijnego. Sprawy dotyczące majątku organizacji religijnych również nie podlegają kompetencji Sądu Arbitrażowego¹⁴².

Artykuł 35 Konstytucji Ukrainy gwarantuje każdemu obywatelowi, a także cudzoziemcom, prawo do wolności wyznania i światopoglądu. Konstytucja ta zapewnia swobodę praktykowania kultów religijnych i obrzędów indywidualnie lub grupowo. Ponadto, artykuł ten wyraźnie zakazuje jakiegokolwiek dyskryminacji ze względu na przynależność do religii lub na poglądy ateistyczne. Należy jednak zauważyć, że ten artykuł ma charakter

¹⁴⁰ Ł. Kowalenko, *Podstawowe regulacje wyznaniowe w prawie ukraińskim*, „Studia z Prawa Wyznaniowego” 2002, t. 5, s. 88.

¹⁴¹ VVR (Vidomosti Verchownoji Rady Ukrainy – dziennik ustaw ukraińskich, urzędowy organ parlamentu ukraińskiego) 1996 nr 30, s. 141.

¹⁴² Ł. Kowalenko, *Podstawowe regulacje wyznaniowe w prawie ukraińskim...*, s. 88.

deklaratywny, ponieważ nie przewiduje mechanizmów ochrony przed naruszaniem tych praw w ustawodawstwie Ukrainy¹⁴³. Ustawa Ukrainy przewiduje wolność wyznawania i głoszenia swojej religii. Szkoły w Ukrainie są oddzielone od Kościoła, a Kościół jest oddzielony od państwa, mimo że istnieją wspólne działania i odstępstwa od tych norm. Należy również podkreślić, że państwo ukraińskie jest świeckie i nie uznaje żadnej religii za religię państwową¹⁴⁴. W celu pełnej ochrony wolności wyznania i światopoglądu na Ukrainie, w przyszłości warto byłoby rozważyć wprowadzenie bardziej szczegółowych przepisów prawnych, które dokładniej określiłyby sposoby ochrony przed naruszeniem tych praw.

Ustawa „o wolności sumienia” stanowi, że obywatele są równi we wszystkich dziedzinach życia społecznego i politycznego. Zapewnia ona wolność w otrzymywaniu edukacji, prawach wyborczych, zajmowaniu urzędowych stanowisk oraz wszystkich innych prawach obywatelskich. Według prawa wyznaniowego, Ukraina przyznaje autonomię organizacjom religijnym, pozwalając im samym tworzyć hierarchię i strukturę oraz wyznaczać swoją władzę i sposób prowadzenia działalności. Jednakże, wszystkie działania muszą być zgodne z prawem i nie mogą naruszać go. Ustawa podkreśla również, że rodzice lub osoby je zastępujące mają prawo wychowywać swoje dzieci zgodnie z własnymi przekonaniami i postawami religijnymi, za dwustronną zgodą.

Prawne przynależności religijne oraz związane z nimi zasady są regulowane nie tylko przez ustawę „O wolności sumienia i organizacjach religijnych”, ale także przez inne przepisy, takie jak ustawę „O służbie zastępczej (niewojskowej)” z dnia 12 grudnia 1991 r., która umożliwia uniknięcie obowiązkowej służby wojskowej dla osób uczących się w seminarium oraz dla osób, których religia sprzeciwia się służbie wojskowej (art. 1, 2, 5, 13, 28). Ustawa „O oświacie” z dnia 23 maja 1991 r. (art. 8) zapewnia, że proces nauczania nie jest uzależniony od żadnej ingerencji z zewnątrz, w tym od organizacji religijnych. Natomiast ustawa „O powszechnej służbie wojskowej” z dnia 28 marca 1992 r. reguluje kwestie związane z prawami religijnymi oraz stosunkami między państwem a Kościołem¹⁴⁵.

W ustawie „O wolności sumienia” zawarte są ważne gwarancje tajemnicy kościelnej, zgodnie z którymi nikt nie ma prawa żądać od duchownych informacji uzyskanych podczas spowiedzi wiernych. Przed datą 21 czerwca 2001 r. artykuł ten, podobnie jak jego poprzednik, miał charakter deklaracyjny, ponieważ nie istniał żaden zakaz przesłuchiwanie księży. Od 2001 r. duchowni nie mogą być przesłuchiwanie w charakterze świadków na temat tego, co zostało im powierzone lub czego stali się świadkami w trakcie wykonywania przez nich czynności zawodowych, chyba że zostali zwolnieni z obowiązku zachowania tajemnicy zawodowej przez osobę, która powierzyła im te informacje. W ustawodawstwie Ukrainy brakuje wytycznych dotyczących tego, czym jest organizacja religijna oraz cech, dzięki którym można ją odróżnić od innych organizacji. Istnieją też różnego rodzaju nieścisłości dotyczące karania za łamanie praw religijnych. Kodeks karny Ukrainy z dnia 5 września 2001 r. wskazuje na szereg artykułów, które przewidują sankcje za łamanie praw religijnych. Są to artykuły Kodeksu karnego Ukrainy: art. 161 - „Naruszenie równości obywateli ze względu na rasę, narodowość lub wyznanie”, art. 178– „Zniszczenie obiektów sakralnych lub domów modlitwy”, art. 179 – „Nielegalne posiadanie, profanacja lub niszczenie świątyń religijnych”, art. 180 – „Utrudnianie wykonywania obrzędu religijnego” oraz art. 181 – „Ingerencja w

¹⁴³ *Релігійні права та взаємовідносини держави і церкви*, <https://osvita.ua/vnz/reports/relig/20680> [22.11.2022].

¹⁴⁴ Ł. Kovalenko, *Podstawowe regulacje wyznaniowe w prawie ukraińskim*, s. 86

¹⁴⁵ *Релігійні права та взаємовідносини держави і церкви*, <https://osvita.ua/vnz/reports/relig/20680/> [22.11.2022].

zdrowie ludzi pod pretekstem głoszenia przekonań religijnych lub wykonywania obrzędów religijnych”. Jednakże brakuje wytycznych co do kary za ujawnienie tajemnicy spowiedzi oraz za zmuszanie duchowieństwa do składania zeznań¹⁴⁶.

Warto również zwrócić uwagę na uchwałę z 21 marca 2002 r., którą podpisał wówczas prezydent Ukrainy. Dokument ten dotyczy pilnych działań zmierzających do ostatecznego przezwyciężenia negatywnych konsekwencji totalitarnej polityki byłego Związku Sowieckiego w stosunku do religii oraz przywrócenia naruszonych praw kościołów i związków wyznaniowych¹⁴⁷.

Znaczenie religii dla Ukrainy jest widoczne już na samym początku ustawy zasadniczej. W preambule czytamy: „świadomości odpowiedzialności przed Bogiem, własnym sumieniem, poprzednimi, obecnymi oraz następnymi pokoleniami”¹⁴⁸. Wynika zatem, że mimo braku oficjalnej religii państwowej, wiara w Boga ma ważne znaczenie w życiu państwa. Podsumowując, należy zauważyć, że państwo określa granice swoich uprawnień w stosunku do organizacji religijnych, zaś z drugiej strony przyznaje organizacjom religijnym określone prawa i obowiązki. Oznacza to, że w ten czy inny sposób Kościół istnieje w ramach pola prawnego stworzonego przez państwo. Jednak państwo z kolei jest w jakimś stopniu pod wpływem Kościoła.

2. Kwestie majątkowe

Po uzyskaniu przez Ukrainę niepodległości, jako wolne, demokratyczne państwo stanęła ona przed wyzwaniem zwrotu majątku kościelnego. Wierni kościoła rzymskokatolickiego, na czele z jego władzami, wszelkimi sposobami usiłowali i nadal próbują odzyskać wiele zabytków, które niegdyś należały do parafii. Jednym z celów, jaki postawiła przed sobą Ukraina już na początku, swojej niepodległości było zabezpieczenie równych praw dla wszystkich organizacji religijnych¹⁴⁹. Wskazywała na to ustawa „O wolności sumienia i organizacjach religijnych” zgodnie z którą religijne organizacje otrzymują prawo do wolnego wykorzystywania majątku oraz nieruchomości religijnej, które zostaną im nadane na zasadach umownych przez państwo, organizacje publiczne lub obywateli dla swoich potrzeb¹⁵⁰. Budynki religijne, które są własnością państwową, powinny zostać przekazane lub zezwolone na bezpłatne ich wykorzystywanie przez jednostki religijne. Wynika z tego, że są dwie możliwości odzyskania lub wykorzystania majątków, należących kiedyś do wspólnot religijnych:

- bezpłatne wykorzystywanie budynków i majątków, które są własnością państwa;
- całkowity powrót majątku do organizacji religijnych¹⁵¹.

Umowa dotycząca przekazania majątku religijnego, która powstaje pomiędzy państwem a organizacją religijną, dokładnie określa mechanizm, według którego będzie się odbywało przekazanie majątku oraz dalsze jego wykorzystanie.¹⁵² Prawo dotyczące tego wymiaru zaznacza również, że majątek religijny powinien być zwracany rygorystycznie

¹⁴⁶ Ibidem.

¹⁴⁷ Питання правового забезпечення процесу повернення колишнього церковного майна в Україні, https://risu.ua/pitannya-pravovogo-zabezpechennya-procesu-povernennya-kolishnogo-cerkovno-go-majna-v-ukrajini_n18949 [12.04.2023].

¹⁴⁸ Конституція України 28 червня 1996 (preambuła).

¹⁴⁹ Міністерство Юстиції., *Деякі аспекти вирішення майнових питань релігійних організацій на сучасному етапі державотворення*, https://minjust.gov.ua/m/str_5349 [12.04.2023].

¹⁵⁰ Ibidem.

¹⁵¹ Ibidem.

¹⁵² Ibidem.

organizacji tego samego wyznania, co niegdyś była jego właścicielem. Aby zwrot został dokonany, organizacja religijna musi okazać dokumenty państwowego archiwum oraz inne dokumenty mające prawne znaczenie. Ważne jest też, że w prawie i ustawach dotyczących majątku i budynków chodzi nie tylko o świątynie, ale także na przykład seminaria, plebanie czy sale katechetyczne. Przedmiotem, który zostanie przekazany wraz z budynkami, jest również bezpośrednio ziemia. Dnia 4 marca 1992 r. prezydent Ukrainy podpisał dekret, w którym ogłosił powrót majątków zabranych organizacjom religijnym. W latach 1992-1993 władze otrzymały polecenie przekazania majątku wspólnotom wyznaniowym. Zezwolono na korzystanie z obiektów sakralnych, które nie były wykorzystywane zgodnie z ich przeznaczeniem, a także przystąpiono do organizowania inwentaryzacji mienia kościelnego w funduszach państwowych muzeów i archiwów, aby rozwiązać problem jego przeznaczenia. 22 czerwca 1994 r. Gabinet Ministrów Ukrainy wydał zarządzenie „O zwrocie mienia kościelnego organizacjom religijnym”, a następnie 14 lutego 2002 r. przyjął uchwałę „O warunkach przekazywania obiektów kultu – zabytków architektury organizacjom religijnym”. 21 marca 2002 r. prezydent Ukrainy wydał dekret polecający Gabinetowi Ministrów Ukrainy opracowanie zestawu środków mających na celu przywrócenie praw kościołom i związkom wyznaniowym, w szczególności zwrotu im budynków sakralnych i innych dóbr kościelnych. Wspomniany dekret przewidywał nawet, że wydatki na te potrzeby mają zostać włączone do budżetu państwa Ukrainy. Ponadto 27 września 2002 r. Gabinet Ministrów Ukrainy wydał zarządzenie nr 564-6 „W sprawie perspektywicznego planu pilnych działań w celu ostatecznego przezwyciężenia negatywnych skutków polityki byłego ZSRR w stosunku do religii oraz przywrócenia naruszonych praw kościołów i odłamów chrześcijaństwa”.

Od pewnego czasu organizacje religijne na Ukrainie konsekwentnie dążą do odzyskiwania swojego majątku. Niestety, proces ten spotyka się z wieloma problemami i nieprawidłowościami, zwłaszcza na zachodniej części kraju. Mieczysław Mokrzycki trafnie zauważył, że w przeszłości władze radzieckie odbierały grekokatolikom ich cerkwie, a następnie oddawały je prawosławnym lub po prostu zamieniały na magazyny i kluby¹⁵³. Dziś sytuacja odwróciła się, a Ukraińska Cerkiew Grekokatolicka przywłaszczyła sobie kościoły rzymskokatolickie, pozostawiając katolików bez miejsca do modlitwy. Przyczyną takiego stanu rzeczy są skutki represji oraz przesiedlenia mniejszości polskiej, która wcześniej miała duży wpływ na życie rzymskokatolickich wspólnot na Ukrainie¹⁵⁴. Po wyjściu cerkwi grekokatolickiej z „podziemia” zapotrzebowanie na miejsce do modlitwy znacznie wzrosło, co zmusiło katolików do wykorzystywania budynków rzymskokatolickich. Niestety, nie zawsze zachowywano zasady sprawiedliwości, a wiele kościołów i budynków nie zostało zwróconych ich prawowitym właścicielom. Przykładem takiej sytuacji jest kościół św. Mikołaja w Kijowie, jak również kościoły w Odessie, Chersoniu, Sewastopolu i wielu innych miastach Ukrainy. Władze państwowe z dużą niechęcią oddawały do rąk byłych właścicieli majątek oraz budynki¹⁵⁵. W 2018 r. we Lwowie doszło do głośnej sprawy dotyczącej świątyn odebranych i nieoddanych wiernym. Cerkiew Grekokatolicka Spotkania Pańskiego, która kiedyś była kościołem Matki Bożej Gromnicznej oraz Klasztorem Karmelitanek Bosych, stała się przyczyną dalszych rozmów dotyczących kwestii majątkowych. Wspólnota rzymskokatolicka

¹⁵³ УКРІНФОРМ, *Римо-католики хочуть повернути собі частину храмів у Львові та області, які нині належать греко-католикам та іншим конфесіям.*

<https://www.ukrinform.ua/rubric-regions/2322933-katoliki-lvova-hocut-povernuti-hrami-aki-zabrала-radanska-vlada.html> [12.04.2023].

¹⁵⁴ *Суперечка за костели Західної України: морально-історичний аспект*

https://zaxid.net/blogi_tag50977/ [12.04.2023].

¹⁵⁵ Ibidem.

przedstawiła swoje argumenty dotyczące historycznego prawa własności oraz budynku świątyni, lecz do dziś nie doprowadziło to do żadnych zmian. Przez jakiś czas ten kościół był wykorzystywany wspólnie, lecz w 2018 r. wspólnota greckokatolicka „zabrała klucze i wystawiła za drzwi rzymskokatolików”¹⁵⁶.

Jeszcze jednym kościołem, który spowodował duże kontrowersje, jest świątynia św. Mikołaja w Kijowie. Jest to największy rzymskokatolicki kościół w Kijowie. Po odzyskaniu suwerenności przez Ukrainę, wierni Kościoła rzymskokatolickiego wraz z episkopatem rozpoczęli walkę o jego zwrot, lecz nikt nie dał na to zgody. Taką decyzję argumentowano tym, że są tam umieszczone nowe organy¹⁵⁷. W 1991 r. kościół ten został wprowadzony do listy nieruchomości, które nie podlegają zwrotowi prawowitym właścicielom. Później, po długich rozmowach, został ustalony kompromis, który wskazywał, że świątynia będzie pełniła funkcję zarówno kościoła, jak i auli organowej. Kompromis trwał dość długo, a zakończył go pożar, który wybuchł w świątyni. Organy doznały znacznych uszkodzeń. Wierni rozpoczęli masowe składki na odbudowę świątyni.

Sprawy dotyczące powrotu świątyń nie zawsze przebiegały w sposób przejrzysty i z przestrzeganiem zasad równości oraz prawa przez władze lokalne i samorząd terytorialny. Dość często decyzje o zwrocie mienia stawały się jaskrawym przejawem preferencji religijnych władz lokalnych oraz sytuacji politycznej, zwłaszcza w regionach południowych i wschodnich Ukrainy, gdzie takie decyzje podejmowane są na rzecz Ukraińskiej Prawosławnej Cerkwi, a na zachodzie kraju – Ukraińskiej Cerkwi Greckokatolickiej¹⁵⁸.

Mimo licznych restytucji świątyń i majątków, wiele z nich nadal pozostaje pod władzą państwa lub innych wyznań. W samym Lwowie oraz obwodzie lwowskim w 2017 r. 23 kościoły katolickie były pod kontrolą innych wyznań, takich jak cerkiew prawosławna, greckokatolicka, a nawet wspólnoty protestanckie. Ogólnie rzecz biorąc, statystyki pokazują, że od czasów uzyskania niepodległości przez Ukrainę organizacjom religijnym (różnych wyznań) przekazano 10.081 budynków kultu oraz 4.513 do użytku, w tym 3.935 zabytków architektury oraz 951 byłych niekultowych obiektów sakralnych. Według danych z 2021 r., liczba parafii oraz kościołów katolickich rzymskokatolickich na Ukrainie wynosiła 1.134¹⁵⁹. Chociaż minęło już trochę czasu od odzyskania przez Ukrainę niepodległości, problemy, które istniały jeszcze na początku, nadal mają miejsce. Spory pomiędzy cerkwiami dotyczą różnych dziedzin. Mimo wielu aktów prawnych, wolności religijnej i innych ważnych elementów, w dalszym ciągu dochodzi do sporów o majątek sakralny. Nie zważając na liczne problemy, warto zauważyć, że wspólnocie rzymskokatolickiej udało się po czasach komunizmu odnowić swoją działalność i na nowo rozpocząć budowę i renowacje świątyń.

3. Agresja Rosji na Ukrainę i sytuacja Kościoła rzymskokatolickiego

¹⁵⁶ *Суперечка за храм: у Львові громада відмовилася віддавати церкву РКЦ*
<http://www.polukr.net/uk/blog/2019/03/superechka-za-hram-u-lvovi-gromada-vidmovilasya-viddavati-cerkvu-rkc/> [12.04.2023].

¹⁵⁷ *30 років конфлікту. Як пожежа в костелі знищила орган і роздмухала суперечки про власність.*
<https://hromadske.ua/posts/30-rokiv-konfliktu-yak-pozhezha-v-kosteli-znishila-organ-i-rozdmuhala-superechki-pro-vlasnist> [12.04.2023].

¹⁵⁸ *Питання правового забезпечення процесу повернення колишнього церковного майна в Україні.*
https://risu.ua/pitannya-pravovogo-zabezpechennya-procesu-povernennya-kolishnogo-cerkovnoho-mayna-v-ukrajini_n18949 [12.04.2023].

¹⁵⁹ *Скільки в Україні католиків і що українці думають про Папу Римського? Статистичні дані,*
<https://credo.pro/2022/02/311544> [: 13.04.2023].

Jednym z najbardziej wstrząsających wydarzeń na świecie ostatnich dekad, były wydarzenia z dnia 24 lutego 2022 r. Federacja Rosyjska rozpoczęła wtedy pełnoskalową wojnę na Ukrainie. Pokój na Ukrainie został naruszony już pod koniec 2013 r., gdy prezydent Wiktor Janukowicz nie podpisał umowy stowarzyszeniowej z Unią Europejską i zaczął zmierzać w stronę nawiązania większej współpracy z Rosją¹⁶⁰. To spowodowało duże niezadowolenie wśród młodzieży, która wyszła na pokojowe demonstracje na Majdan w Kijowie. Młodzi ludzie zostali brutalnie rozpedzeni i pobici, a w ich obronie wyszło tysiące ludzi. Rozpoczęła się tak zwana „Rewolucja Godności”, która doprowadziła do ucieczki prorosyjskiego prezydenta Ukrainy, Wiktora Janukowycza¹⁶¹. Sytuację, w której znalazła się Ukraina, wykorzystała Rosyjska Federacja, wprowadzając swoje wojska na terytorium wschodniej Ukrainy oraz Krymu¹⁶². Prawie natychmiast zajęła wówczas Półwysep Krymski i rozpoczęła walki na wschodzie Ukrainy. Po ośmiu latach walk i aneksji Krymu oraz częściowej aneksji Donbasu, rankiem 24 lutego Rosyjska Federacja uderzyła ponownie, tym razem z jeszcze większą siłą. Tego poranka na całym terytorium Ukrainy było słychać wybuchy, masę broni i tysiące żołnierzy, którzy ruszyli na Ukrainę. Po trzech dniach od pełnoskalowej inwazji, prezydent Rosji, oficjalnie ogłosił niepodległość dwóch republik: Donieckiej Republiki Ludowej oraz Ługańskiej Republiki Ludowej¹⁶³. 24 lutego rosyjskie wojska uderzyły z nową mocą, a rosyjskie władze uznały to za „specjalną wojskową operację” z celem demilitaryzacji Ukrainy¹⁶⁴.

Wojna znacząco wpłynęła na każdego mieszkańca Ukrainy i dotknęła wszystkich aspektów życia. Rosja bez skrupułów niszczyła wszystko, co znajdowało się na jej drodze, ignorując zasady wolności i sumienia. Już od pierwszych dni konfliktu postawa Federacji Rosyjskiej ukazała, że walczy nie tylko z armią, ale przede wszystkim z narodem ukraińskim. Ataki za pomocą dronów miały miejsce w prawie wszystkich regionach kraju, a ich skutki okazały się destrukcyjne dla infrastruktury, jak i cywilnych obiektów, w tym również dla świątyń. Według raportów, podczas 11 miesięcy trwania wojny zniszczonych zostało około 307 obiektów religijnych, w tym 5 kościołów rzymskokatolickich¹⁶⁵. Według innych źródeł, zniszczonych zostało nawet około 500 kościołów i innych obiektów religijnych w całej Ukrainie. Jednym z pierwszych obiektów należących do rzymskokatolickiej wspólnoty, który został zniszczony przez Rosję, był budynek kurii diecezji charkowsko-zaporoskiej w Charkowie¹⁶⁶. W sumie, według raportów, Rosja zniszczyła blisko 30 kościołów, meczetów i synagog na Ukrainie, w tym wiele starych drewnianych świątyń. Sytuacja jest nadal bardzo trudna, a jej skutki odczuwają mieszkańcy Ukrainy każdego dnia. Oprócz rujnowania świątyń, niszczone i kradzione jest wyposażenie. Przykładowo, seminarium w Worzelu zostało okradzione przez

¹⁶⁰ *Револуція Гідності. Згадаймо головне. Ніколи не кажіть, що ідеали Майдану сплюндровані, його надії не справдилися, а рішення не виконані. Це – неправда!*, <https://www.ukrinform.ua/rubric-politics/2122489-revolucia-gidnosti-zgadajmo-golovne.html> [04.05.2023].

¹⁶¹ *Підготовка, паніка і таємні переговори. Як дев'ять років тому Янукович втік з України в Росію*, <https://nv.ua/ukr/ukraine/events/pidhotovka-panika-i-tajemni-perehovori-jak-chotiri-roki-tomu-janukovich-vtik-z-ukrajini-v-rosiju-2453201.html> [04.05.2023].

¹⁶² *Росія проти України. Як дійшло до великої війни*, <https://www.dw.com/uk/rosiia-proty-ukrainy-yak-diishlo-do-velykoi-viiny/a-60242572> [04.05.2023].

¹⁶³ Ibidem.

¹⁶⁴ Ibidem.

¹⁶⁵ *Близько 500 церков і релігійних об'єктів зруйновано в Україні під час війни*, <https://www.oikoumene.org/uk/news/500-churches-and-religious-sites-destroyed-in-ukraine-during-the-war> [14.04.2023].

¹⁶⁶ *Росія обстріляла майже 30 церков, мечетей і синагог в Україні. Зруйновано давні дерев'яні храми (фото)*, <https://hmarocho.s.kiev.ua/2022/03/15/rosiya-obstrilyala-majzhe-30-czerkov-mechetej-i-synagog-v-ukrajini-zrujnovano-davni-derevyani-hramy-foto/> [14.04.2023].

rosyjskich żołnierzy, którzy wynieśli nawet kielich, który użył Jan Paweł II pod czas odprawienia mszy¹⁶⁷. Skradziono prawie wszystko co można było potem sprzedać lub użyć do własnego użytku. Oprócz tego uszkodzono pomieszczenia i samochody.

Władze kościelne na Ukrainie, wraz z wiernymi, od pierwszego dnia wojny nie pozostawali bierni, ale aktywnie zaangażowali się w działania. Dokładali wszelkich starań, wypowiadali ważne słowa na arenie międzynarodowej, wspierając wszystkich wiernych, wznosząc modlitwy, aby Ukraina przetrwała i zwyciężyła w krwawej walce. Kościół rozpoczął wykorzystywanie swoich przestrzeni parafialnych do udzielania schronienia przymusowo przesiedlonym osobom. Wspierał pomocą humanitarną, którą przekazywał i nadal przekazuje cywilnym osobom potrzebującym na całym terytorium Ukrainy. Różnorodny sprzęt, leki, materiały podręczne, ubrania, artykuły higieniczne oraz wiele innych niezbędnych rzeczy również było dostarczanych przez pomoc kościelną. Wielu kapłanów i duchownych stanęło w szeregu wolontariuszy, aby pomagać potrzebującym. Nie można też pominąć pomocy udzielanej na granicy, gdzie wielu ludzi musiało przebywać pod gołym niebem przez tygodnie. Władze kościelne udzielały pomocy, w tym przewóz jedzenia, wody oraz pomoc w dojeździe i innych potrzebach¹⁶⁸. Jak podaje portal tvoemisto.tv, wysłano już 100 ciężarówek z pomocą na wschód kraju, gdzie najbardziej potrzebna jest pomoc.

Warto zauważyć, że Kościół zmienił się w czasie wojny i stał się bardziej zorganizowany, skupiony na konkretnych działaniach i pomocy potrzebującym. W jednym z wywiadów biskup pomocniczy archidiecezji lwowskiej, Edward Kawa, podkreślał, że Kościół jest teraz bardziej skoncentrowany na konkretnej pomocy i organizacji działań, a nie abstrakcyjnych kwestiach. Dzięki temu wierni kościoła zjednoczyli się dla wspólnych działań mających na celu pomoc najbardziej potrzebującym¹⁶⁹.

Zadziwiająco było na początku milczenie Kościoła katolickiego w Rosji, Niemczech oraz Białorusi w sprawie Ukrainy. Biskup Edward Kawa już w pierwszych dniach zwrócił się do nich ze słowami: „Drodzy katolicy bracia i siostry w Niemczech, Białorusi i Rosji, dlaczego milczycie, kiedy nas zabijają? Gdzie jest wasz głos solidarności z niewinnymi ofiarami Rosji Putina? Gdzie są wasze uczynki miłosierdzia, czyny, bez których nasza chrześcijańska wiara nie ma życia? Gdzie jest wasze aktywne stanowisko? Przywódcy waszych krajów - jedni popierają agresję, inni są jej źródłem, a wy milczycie? Czy to wasza wersja chrześcijaństwa? Czy jeszcze pamiętacie, że przemilczenie grzechu to także grzech?”¹⁷⁰. W pierwszych miesiącach wojny sam biskup Kawa zauważył, że przez jakiś czas pracował jako przewoźnik, jak wielu innych ludzi. Teraz już nie wykonuje tej pracy. Ważnym elementem działań jest natomiast przekazywanie pomocy dla Chersonia. Na przykład z Centrum Świętego Marcina de Porres, od momentu wyzwolenia Chersonia wyruszyło już dziesięć konwojów humanitarnych¹⁷¹. Warto

¹⁶⁷ *Żołnierze rosyjscy okradli seminarium duchowe w Worzelu*, <https://www.pap.pl/aktualnosci/news%2C1151618%2Czolnierze-rosyjscy-okradli-seminarium-duchowne-w-worzelu.html> [12.05.2023].

¹⁶⁸ *Ми відправили 100 вантажівок допомоги». Як львівський єпископ допомагає тим, хто потерпів від війни*, https://tvoemisto.tv/news/my_vidpravyly_100_aantazhivok_dopomogy_na_shid_yepyskop_pro_viyynu_i_svoy_u_misiyu_131272.html [04.05.2023].

¹⁶⁹ *Три місяці війни. «Церква змінилася: ми говоримо не про абстрактні питання, а про те, як організувати допомогу» — єпископ Кава*, <https://credo.pro/2022/05/320505> [14.04.2023].

¹⁷⁰ *Biskup z Lwowa do katolików w Niemczech, Białorusi i Rosji: Dlaczego milczycie, kiedy nas zabijają?*, <https://www.gosc.pl/doc/7379226.Biskup-z-Lwowa-do-katolikow-w-Niemczech-Bialorusi-i-Rosji> [14.04.2023].

¹⁷¹ *Ukraina: Chersoń wciąż potrzebuje pomocy humanitarnej*, <https://www.vaticannews.va/pl/swiat/news/2023-04/ukraina-cherson-wciaz-potrzebuje-pomocy-humanitarnej.html> [04.05.2023].

też zauważyć, że kapłani pomagają również bezpośrednio na froncie. Wykonują rolę kapelanów wojskowych, starając się być towarzyszami oraz wsparciem duchowym. Jeden z kapelanów, ks. Oleh Ładniuk, powiedział: „Przede wszystkim mówię im, aby nie umierali. Wy nie macie umierać. Kto idzie na wojnę, nie idzie tam, aby umierać. Idziemy bronić naszych rodzin, nas samych i naszych domów”¹⁷².

Podsumowując, można zauważyć, że stosunki religijne na Ukrainie uległy zmianie po uzyskaniu niepodległości. Natomiast otwartość państwa w stosunku do różnych organizacji religijnych przyniosła pozytywne skutki w szczególności w czasie wojny, gdy kościoły ofiarowały pomoc. Kwestie majątkowe były i nadal są źródłem sporów i nieporozumień, mimo że wprowadzenia odpowiedniego ustawodawstwa. Sprawy dotyczące przekazywania budynków ich właścicielom lub majątku nie są jednak jednoznaczne. Wybuch wojny wpłynął na wszystkie dziedziny życia na Ukrainie, również na kościoły, dotykając zarówno wiernych, jak i kapłanów. Władze kościoła nadal służą pomocą w tych trudnych czasach.

Zakończenie

Po uzyskaniu niepodległości w 1991 r. Ukraina przyjęła zasadę wolności religijnej i rozdzielenia Kościoła od państwa. Konstytucja Ukrainy gwarantuje wolność wyznania, praktykowania i propagowania różnych religii. Państwo nie ingeruje w wewnętrzne sprawy kościołów i organizacji religijnych oraz zapewnia równouprawnienie różnych wyznań. Wobec Kościoła rzymskokatolickiego, Ukraina utrzymuje otwartą i tolerancyjną postawę. Kościół rzymskokatolicki ma swoje struktury i hierarchię na Ukrainie, a katolicy stanowią znaczącą mniejszość religijną w kraju. Kościołowi rzymskokatolickiemu przysługują prawa i swobody gwarantowane przez ustawodawstwo Ukrainy. Ukraińskie władze nie ingerują w wewnętrzne sprawy Kościoła rzymskokatolickiego ani nie dyskryminują go ze względu na jego wyznanie. Kościół rzymskokatolicki na Ukrainie ma prawo do prowadzenia swojej działalności, w tym odprawiania mszy, nauczania wiary, prowadzenia szkół i instytucji charytatywnych. Kościoły katolickie mogą również ubiegać się o rejestrację jako organizacje religijne i korzystać z przywilejów, jakie to niesie. Ważnym aspektem jest również dialog i współpraca między Kościołem rzymskokatolickim a Ukraińskim Kościołem prawosławnym oraz innymi wyznaniami na Ukrainie. Dążenie do porozumienia i budowanie wzajemnego szacunku jest promowane przez władze Ukrainy. Jednak należy zauważyć, że jak w przypadku innych religii, Kościół rzymskokatolicki na Ukrainie również musi przestrzegać ustawodawstwa dotyczącego działalności religijnej, w tym przepisów dotyczących rejestracji organizacji religijnych, opodatkowania itp. Istnieją również przypadki sporów lub konfliktów, które mogą wynikać z różnic w interpretacji prawa lub interesów różnych stron, ale ogólnie polityka Ukrainy wobec Kościoła rzymskokatolickiego jest oparta na zasadzie wolności religijnej i równości wobec prawa.

Po wybuchu wojny w Ukrainie, kościół rzymskokatolicki również znacznie ucierpiał. Rosyjskie ataki zniszczyły świątynie, budynki kościelne, seminaria. Dodatkowo rosyjscy żołnierze okradali świątynie i budynki należące do wspólnot rzymskokatolickich, wynosząc wszystko co się da a resztę niszcząc. Kościół podjął się zadań dotyczących pomocy. Ukrainę wspiera międzynarodowa wspólnota kościelna oraz organizacje takie jak Caritas, która wraz z innymi od początku wojny przekazuje środki finansowe, pomoc humanitarną, moralną i duchową. Stolica Apostolska w wojnie rosyjsko-ukraińskiej zajęła neutralne stanowisko oraz

¹⁷² *Ukraina: praca kapłanów coraz bardziej intensywna*, <https://www.vaticannews.s.va/pl/kosciol/news/2023-04/ukraina-praca-kaplanow-coraz-bardziej-intensywna.html> [04.05.2023].

dąży do pokojowego zakończenia konfliktu. Watykan zaś nie zaprzecza winie po stronie Rosji i już w pierwszy dzień wołał o zaprzestanie agresji. Postawa Kościoła rzymskokatolickiego wobec wojny na Ukrainie może być opisana jako apel o pokój, solidarność i pomoc humanitarną dla poszkodowanych. Stojący na czele państwa watykańskiego papież Franciszek wyrażał wiele razy troskę i smutek z powodu konfliktu militarnego na Ukrainie oraz wezwał do zakończenia przemocy i nawiązania dialogu. Należy jednak zauważyć, że Kościół rzymskokatolicki nie jest stroną bezpośrednio zaangażowaną w konflikt na Ukrainie i nie podejmuje działań politycznych w celu jego rozwiązania. Jego głównym celem jest promowanie pokoju, dialogu i solidarności wśród wiernych oraz niesienie pomocy humanitarnej osobom poszkodowanym przez konflikt.

Bibliografia:

Źródła i akty prawne:

Конституція України 28 червня 1996 (Dz. U. 1996, nr 30, poz. 141)

Monografie i artykuły naukowe:

Kovalenko Ł., *Podstawowe regulacje wyznaniowe w prawie ukraińskim*, „Studia z Prawa Wyznaniowego” 2002, t. 5.

VVR (Vidomosti Verchownoji Rady Ukrainy – dziennik ustaw ukraińskich, urzędowy organ parlamentu ukraińskiego) 1996 nr 30

Źródła internetowe:

Biskup z Lwowa do katolików w Niemczech, Białorusi i Rosji: Dlaczego milczycie, kiedy nas zabijają?, <https://www.gosc.pl/doc/7379226.Biskup-z-Lwowa-do-katolikow-w-Niemczech-Bialorusi-i-Rosji>

Ukraina: Chersoń wciąż potrzebuje pomocy humanitarnej, <https://www.vaticannews.va/pl/swiat/news/2023-04/ukraina-cherson-wciaz-potrzebuje-pomocy-humanitarnej.html>

Ukraina: praca kapłanów coraz bardziej intensywna, <https://www.vaticannews.va/pl/kosciol/news/2023-04/ukraina-praca-kaplanow-coraz-bardziej-intensywna.html> [data dostępu: 04.05.2023].i_svoyu_misiyu_131272.html

Żołnierze rosyjscy okradli seminarium duchowe w Worzelu, <https://www.pap.pl/aktualnosc/news%2C1151618%2Czolnierze-rosyjscy-okradli-seminarium-duchowne-w-worzelu.html>

Близько 500 церков і релігійних об'єктів зруйновано в Україні під час війни, <https://www.oikoumene.org/uk/news/500-churches-and-religious-sites-destroyed-in-ukraine-during-the-war>

К Революція Гідності. Згадаймо головне. Ніколи не кажіть, що ідеали Майдану сплюндровані, його надії не справдилися, а рішення не виконані. Це – неправда!, <https://www.ukrinform.ua/rubric-politics/2122489-revolucia-gidnosti-zgadajmo-golovne.html>

Міністерство Юстиції., Деякі аспекти вирішення майнових питань релігійних організацій на сучасному етапі державотворення, https://minjust.gov.ua/m/str_5349

Ми відправили 100 вантажівок допомоги». Як львівський єпископ допомагає тим, хто потерпів від війни, https://tvoemisto.tv/news/my_vidpravyly_100_aantazhivok_dopomogy_na_shid_yepyskop_pro_viy_nu

Питання правового забезпечення процесу повернення колишнього церковного майна в Україні, https://risu.ua/pitannya-pravovogo-zabezpechennya-procesu-povernennya-kolishnogo-cerkovnogo-mayna-v-ukrajini_

Підготовка, паніка і таємні переговори. Як дев'ять років тому Янукович втік з України в Росію, <https://nv.ua/ukr/ukraine/events/pidhotovka-panika-i-tajemni-perehovori-jak-chotiri-roki-tomu-janukovich-vtik-z-ukrajini-v-rosiju-2453201.html>

Релігійні права та взаємовідносини держави і церкви, <https://osvita.ua/vnz/reports/relig/20680>
Росія обстріляла майже 30 церков, мечетей і синагог в Україні. Зруйновано давні дерев'яні храми (фото), <https://hmarocho.s.kiev.ua/2022/03/15/rosiya-obstrilyala-majzhe-30-czerkov-mechetej-i-synagog-v-ukrajini-zrujnovano-davni-derevyani-hramy-foto/>

Росія проти України. Як дійшло до великої війни, <https://www.dw.com/uk/rosiia-proty-ukrainy-yak-diishlo-do-velykoi-viiny/a-60242572>

Скільки в Україні католиків і що українці думають про Папу Римського? Статистичні дані, <https://credo.pro/2022/02/311544>

Суперечка за костели Західної України: морально-історичний аспект https://zaxid.net/blogi_tag50977/

*Три місяці війни. «Церква змінилася: ми говоримо не про абстрактні питання, а про те, як організувати допомогу» — єпископ Кава, <https://credo.pro/2022/05/320505>
УКРІНФОРМ, Римо-католики хочуть повернути собі частину храмів у Львові та області, які нині належать греко-католикам та іншим конфесіям, <https://www.ukrinform.ua/rubric-regions/2322933-katoliki-lvova-hocut-povernuti-hrami-aki-zabrala-radanska-vlada.html>*

Korespondencja dyplomatyczna - WikiLeaks a stosunki międzynarodowe

Streszczenie: Praca zwraca uwagę na nieprzestrzeganie pewnych zasad protokołu dyplomatycznego i zmiany w podejściu do nich. Na przykładzie przecieków upubliczniętych na portalu internetowym WikiLeaks, założonym w 2006 r. przez Juliana Assange'a, ukazuje jak w takiej sytuacji odstąpienie od reguł i konwenansów dyplomatycznych na rzecz ekonomizacji, a w efekcie kolokwializacji języka i stylu, powoduje więcej szkód niż ułatwień w prowadzeniu działań. Artykuł stara się ukazać dyplomację jako swego rodzaju sztukę, która jak się wydaje, coraz bardziej traci na znaczeniu. Korespondencja, jako często marginalizowany aspekt dyplomacji, wbrew pozorom ma znaczenie dla bezpieczeństwa, a w przypadku wycieku, może stać się dużym zagrożeniem. I chociaż upublicznione raporty wojenne nie wzbudziły aż tak wielkiego zainteresowania jak inne dokumenty, np. noty i depesze ambasadorów USA, to dały podstawę zagorzałym przeciwnikom USA do dalszego usprawiedliwienia i utrzymywania narracji antyzachodniej, niwecząc tym samym próby podejmowania dialogu. Ponadto, w artykule została poruszona również kwestia roli dyplomacji w handlu. Naganne zachowania dyplomatów i wysokich urzędników państwowych stawiają pod znakiem zapytania porozumienia o niełączeniu płaszczyzny gospodarczej z dyplomatyczną. W kontaktach między państwami, każdy otrzymuje mandat zaufania, bez którego prowadzenie ważnych rozmów i utrzymywanie stosunków jest praktycznie niemożliwe. Dyplomacja i jej protokół uwzględnia to i m.in. przez styl korespondencji, umożliwia utrzymanie tego zaufania, co ma duże znaczenie w sytuacjach konfliktowych. Przecieki tajnych dokumentów sporządzonych przez administrację Stanów Zjednoczonych, wielkiego światowego gracza i strażnika pokoju, sprawiły, że utrzymanie bezpieczeństwa międzynarodowego i prowadzenie własnej polityki, stało się trudniejsze, straciły bowiem zaufanie niektórych państw, i wpływy w tych regionach.

Słowa kluczowe: dyplomacja, korespondencja, przecieki, WikiLeaks

Na pojęcie współczesnej dyplomacji wpływa wiele czynników, które mają związek przede wszystkim z osiaganiem celów polityki zagranicznej państw. Ujmując to w pewne ramy, można powiedzieć, że są to kwestie organizacyjne, personalne, umiejętności utrzymywania i prowadzenia stosunków dyplomatycznych z innymi państwami, jak i sprawy dotyczące sztuki i nauki dyplomacji. Można pokusić się o stwierdzenie, że *“współczesna dyplomacja to specyficzna działalność określonych organów państwowych [...] upoważnionych, na podstawie prawa międzynarodowego i prawa wewnętrznego do realizacji polityki zagranicznej państwa, a także opierająca się na podstawach naukowych i praktycznym doświadczeniu, umiejętność regulowania i utrzymywania stosunków z obcymi państwami i innymi podmiotami prawa międzynarodowego oraz skutecznego stosowania form, metod i środków właściwych dla dyplomacji, zwłaszcza prowadzenia rokowań i zawierania traktatów”*¹⁷⁴. W podanej definicji szczególnie odznaczają się dwa elementy, a mianowicie działalność określonych organów państwowych i to co określamy sztuką dyplomacji. Jest to m.in. umiejętność posługiwania się korespondencją dyplomatyczną i znajomość zasad etykiety oraz protokołu dyplomatycznego. Myślę, że nie trzeba wspominać jak ważna jest kultura osobista i przestrzeganie konwenansów w zawodzie dyplomaty.

¹⁷³ Studentka studiów licencjackich na kierunku Stosunki Międzynarodowe, Katolicki Uniwersytet Lubelski, e-mail: olaszabat01@gmail.com.

¹⁷⁴ J. Sutor, *Prawo dyplomatyczne i konsularne*, Wolters Kluwer, Warszawa 2019, s. 41.

Nieodzownym elementem działania służb i placówek dyplomatycznych jest często pomijana kwestia korespondencji, i to jak istotne jest używanie w niej odpowiedniego języka, zarówno w korespondencji oficjalnej, jak i tej nieoficjalnej. Korespondencja dyplomatyczna *“to pisane akty dyplomacji, czyli różne rodzaje pism wymieniane oficjalnie, w celach urzędowych, między przedstawicielami podmiotów współczesnego prawa międzynarodowego (głównie przedstawicielami państw i międzyrządowych organizacji międzynarodowych)”*¹⁷⁵. Korespondencję dyplomatyczną można rozumieć w dwojaki sposób;

- *sensu largo* (wymiana pism między państwami - ich organami i przedstawicielami administracji naczelnej, mogą występować np. w formie zaproszeń czy korespondencji półoficjalnej i prywatnej, jeżeli tylko dotyczą spraw związanych z zawodową działalnością dyplomaty),
- *sensu stricto* (jest to korespondencja pomiędzy głowami państw, szefami rządów, ministrami i ministerstwami spraw zagranicznych, przedstawicielami dyplomatycznymi i konsularnymi poszczególnych państw lub organizacjami międzynarodowymi).

Wyróżnić można również korespondencję *sensu strictissimo* (korespondencja dyplomatyczna w najwęższym znaczeniu) wysyłaną zazwyczaj w formie not dyplomatycznych.

Każdy dyplomata winien posiadać specjalistyczną wiedzę dotyczącą m.in. znajomości ważnych pism i zbiorów korespondencji dyplomatycznych oraz co najważniejsze, sporządzania, przekazywania i redagowania jej, co związane jest ze znajomością ściśle określonych zasad. Warto zaznaczyć, że pomimo upływu czasu, nadal zwraca się uwagę na styl dyplomatyczny, którego reguły nierzadko zostały ustalone w odległej przeszłości. *“Pismo dyplomatyczne powinno odznaczać się powagą i godnością, gdyż pisane jest w imieniu państwa, a nie własnym, oraz kurtuazją, wykluczającą używanie wszelkich wulgaryzmów, trywialnych określeń itp. [...] powinno [...] być wolne od zawłości językowych, archaicznej kwiecistości, sentymentalizmu, neologizmów itp. Szczególnie ważna jest jasność i zwięzłość sformułowań pisma, tak by wyeliminować możliwości dwuznaczności w ich rozumieniu”*¹⁷⁶. Styl uzależniony jest także od rodzaju pisma, będzie on inny np. w pismach ceremonialnych, a w notach między placówką dyplomatyczną za granicą i MSZ. Styl korespondencji dyplomatycznej w wielu przypadkach odnosi się również do wypowiedzi ustnych dyplomatów, a także not dyplomatycznych. Obecnie można wspomnieć tu również o pojawiających się w portalach społecznościowych wpisach dyplomatów i wysokich przedstawicieli państw, które noszą znamiona dyplomacji publicznej i coraz częściej odbierane są jako stanowisko w danej sprawie, a nie prywatna opinia.

Korespondencja dyplomatyczna, jako specyficzna forma komunikacji pomiędzy przedstawicielstwami i organami podmiotów prawa międzynarodowego, kształtowała się w ciągu tysięcy lat, samo pojęcie „dyplomacja” wywodzi się od greckiego słowa diploma (gr. diplóos – podwójny), czyli składających się z dwóch, pokrytych woskiem i połączonych rzemykami tabliczek. Owe tabliczki w czasach starożytnej Grecji zawierały m.in. pełnomocnictwa dla posłów, zapewniały im określone przywileje, a w starożytnym Rzymie stanowiły rodzaj paszportu dyplomatycznego i rekomendacji. Były to więc swoiste akty urzędowe, dokumenty. Również współcześnie korespondencja dyplomatyczna jest swoistym dokumentem, ponieważ pisane akty dyplomacji, zawierające np. oficjalne stanowisko organów danego państwa, rodzą skutki prawne w sferze stosunków międzynarodowych. Można wyróżnić wiele rodzajów korespondencji dyplomatycznej, jednak na potrzeby tej pracy skupię się na depeszach oraz pismach dyplomatycznych (notach).

175 J. Sutor, *Leksykon dyplomatyczny*, Dom Wydawniczy ELIPSA, Warszawa 2017, s. 230.

176 Ibidem, s. 430.

Depesze są zazwyczaj używane w przypadku, kiedy brakuje innych połączeń a wiadomość wymaga szybkiego przekazu. Utrzymuje się je w języku i stylu dyplomatycznym, jednak stosuje się w nich niezbędną oszczędność słów. Depeszami dyplomatycznymi przekazuje się głównie życzenia oficjalne, a w szczególnych przypadkach przesyła się nimi pełnomocnictwa, np. do podpisania umowy międzynarodowej czy udziału w konferencji.

Z kolei pisma (noty) dyplomatyczne to akty dyplomacji, które są stosowane w wymianie informacji między MSZ i misjami dyplomatycznymi, pomiędzy samymi misjami lub międzynarodowymi organizacjami międzyrządowymi. Pojęcie noty jest bardzo ogólne, określa się nim podstawową formę pisemnej komunikacji. Redaguje się je w odpowiednim stylu i języku obowiązującym w dyplomacji, bardzo istotne jest przestrzeganie zasad kurtuazji, które obowiązują w stosunkach między państwami oraz zachowanie wymaganej formy włącznie z tytułami i zwrotami grzecznościowymi. Treść noty winna jasno wyrażać podjętą kwestię a jednocześnie nie powinna zawierać określeń, które mogłyby dotknąć adresata. Wszelkie niestosowne sformułowania czy epitety użyte w pismach dyplomatycznych uwłaczają godności państwa wysyłającego dany akt. Należy zawsze mieć na uwadze to, że korespondencja dyplomatyczna pisana jest w imieniu państwa, a nie pojedynczej osoby. Bez względu na to jaką formę przyjmie korespondencja służbowa, zawsze należy rozważnie dobierać słowa, co dobitnie pokazało opublikowanie tajnych dokumentów na portalu WikiLeaks.

Misja dyplomatyczna to nie tylko organ zewnętrzny państwa wysyłającego, ale również biuro szefa misji dyplomatycznej - członkowie misji, urzędnicy państwa wysyłającego. Oczywiście jest to, że wszyscy reprezentanci zobowiązani są do dbania o dobry wizerunek swojego państwa, jednak jak zobaczymy na przykładach z wycieku dokumentów, wydać się może, że niektórzy o tym zapomnieli. Główne funkcje jakie pełni misja to reprezentowanie państwa wysyłającego w państwie przyjmującym, ochrona interesantów państwa wysyłającego w państwie przyjmującym w ramach wyznaczonych prawem międzynarodowym, prowadzenie negocjacji i rokowań, raportowanie, rozwijanie wielopłaszczyznowych stosunków między państwami oraz wypełnianie funkcji konsularnych.

W związku z realizacją funkcji raportowania, w Konwencji wiedeńskiej o stosunkach dyplomatycznych z 1961 r., zapewnione jest swobodne porozumiewanie się misji dyplomatycznej „dla wszelkich celów urzędowych”¹⁷⁷, jest to przywilej swobodnego komunikowania się misji dyplomatycznej. Z kolei korespondencja urzędowa misji, zdefiniowana jest w Konwencji jako „wszelka korespondencja odnosząca się do misji i jej funkcji”¹⁷⁸. Warto podkreślić, że poczta dyplomatyczna posiada uprzywilejowany status i podlega ochronie. Wszelkie dokumenty oprócz prawnej ochrony są też chronione „fizycznie”. Nie jest to jednak całkowitym gwarantem tajności dokumentów, zawsze istnieje ryzyko, że treści depesz zostaną ujawnione, co jest związane z tym, że to właśnie człowiek jest najsłabszym ogniwem łańcucha komunikacyjnego. Nawet zastąpienie tradycyjnej poczty dyplomatycznej komunikacją elektroniczną i szyfrowanymi systemami gromadzenia danych nie są całkowicie bezpiecznymi środkami przepływu i gromadzenia informacji. Przecieki zagrażają nie tylko interesom państw na arenie międzynarodowej ale mogą być również przyczyną podziałów społecznych, a w skrajnych przypadkach mogą bezpośrednio zagrażać bezpieczeństwu państwa i doprowadzić do konfliktu.

Pomimo tego, że w systemach demokratycznych społeczeństwo ma prawo do bycia informowanym o tym jakie działania podejmuje rząd, zarówno wewnątrz jak i poza terytorium państwa, to tajność pism dyplomatycznych powinna zostać zachowana. Gdyby wszelkim

177 Art. 27 ust. 1 Konwencji wiedeńskiej o stosunkach dyplomatycznych z dnia 18 kwietnia 1961 r. (Dz.U. 1965 nr 37 poz. 232).

178 Art. 27 ust. 2 Konwencji wiedeńskiej o stosunkach dyplomatycznych.

negocjacom na wysokim szczeblu towarzyszyły transmisje medialne, stanowiska i poglądy byłyby głównymi tematami wśród internautów, czy ośrodków opiniotwórczych, mogłoby to wywrzeć zbyt wysoką presję na stronach negocjacji. Trudno byłoby wówczas mówić o jakimkolwiek konsensusie. Szum medialny, wciąż burzący się opozycjoniści i ich zwolennicy prawdopodobnie doprowadziliby do zakończenia negocjacji przed osiągnięciem porozumienia. Zanim zacniemy powoływać się na prawo do bycia informowanym, do wolności słowa i wolności w ogóle, należy przyjrzeć się jakie koszty pociąga za sobą „upublicznianie prawdy”, czyli „szczytny cel” przyświecający działalności portalu założonego przez Juliana Assange’a w 2006 r. Ujawnianie tajnych dokumentów wpływa na politykę międzynarodową w różnym stopniu, jednak w znacznym na politykę wewnętrzną państwa. Portale społecznościowe, a ogólniej rzecz ujmując szeroko pojęty internet, daje wiele nowych możliwości. Społeczeństwa mogą się szybko aktywizować, a ruchy społeczne zyskują współczesne oblicze, przez co stają się coraz bardziej popularne. Przykładami wykorzystania cyfrowych mediów do realnego oddziaływania na politykę rządu, mogą być protesty w Egipcie i Tunezji podczas Arabskiej Wiosny. Dostęp do praktycznie nieograniczonych zasobów i możliwość szybkiej komunikacji, w pewnych kręgach może sprzyjać radykalizacji, a dołączając do tego wyciek tajnych dokumentów i możliwe działania podburzające społeczeństwo z zewnątrz, mogą doprowadzić do dysfunkcyjności lub nawet destabilizacji systemu. Dokumenty określane jako tajne lub poufne, dostępne ograniczonej grupie osób, posiadają taki status, ze względu na to, że ich zawartość została sklasyfikowana jako mogąca zagrażać bezpieczeństwu państwa, co wynika z historycznego doświadczenia. Pomimo faktu, że nie wszystkie informacje mogą zostać upublicznione, trzeba dodać, że rząd nie powinien bardziej ograniczać dostępu do informacji przybliżających realizowane i zakładane priorytety polityki państwa. Szczególnie w przypadku gdy utajnianie miałoby dostarczać rządzącym narzędzi do tuszowania powtarzających się nadużyć czy nieprawidłowości. Tajność i dyskrecja, czy to w polityce, czy w dyplomacji, powinna być wymuszona jedynie przez fakt stale prowadzonej „gry o własne interesy”, realizacji racji stanu, osiągnięciu strategicznych celów czy zapewnieniu bezpieczeństwa, kosztem innych państw, czasem nawet sprzymierzonych. Bezpieczeństwo państwa nie może opierać się tylko i wyłącznie na zapewnieniach sojuszników, którzy jak pokazał przypadek Wikileaks, potrafią wzbudzić zaufanie na oficjalnych spotkaniach, a między sobą snuć zupełnie inne plany. Treści rozmów poufnych, często odbywających się w zaciszach gabinetów, ujawnione, mogą zaszkodzić relacjom z innymi państwami niezaangażowanymi w dyskusje, powodować wzrost napięcia lub doprowadzić do zerwania stosunków dyplomatycznych. Państwo jest zatem zobowiązane do ochrony swoich tajemnic, do ochrony dyplomacji, aby zabezpieczyć własne interesy, rację stanu, bezpieczeństwo, zarówno państwa jak i obywateli. Ta luka w dyplomacji, jaką jest możliwy przeciek, ma konsekwencje o charakterze międzynarodowym. Jakkolwiek, niebezpieczne są nawet te o charakterze personalnym; urażona duma, ambicje, uprzedzenia rządzących, nierzadko były przyczynami konfliktów nie tylko w średniowieczu, wystarczy cofnąć się o stulecie.

Jako przykład urażonej dumy państwa, można podać przypadek ambasador Heather Hodges. W depeszy do Departamentu Stanu datowanej na 10 lipca 2009 r., ambasador Stanów Zjednoczonych w Ekwadorze, wysunęła zarzuty wobec szefa ekwadorskiej policji, gen. Jaime Aquilino Hurtado o korupcję. Według Pani ambasador, oprócz tego, że wykorzystywał on swoje stanowisko do wymuszania korzyści majątkowych, to był również zamieszany w handel ludźmi (ułatwiał handel nielegalnymi imigrantami chińskiego pochodzenia) i sprzeniewierzył publiczne pieniądze. W depeszy zasugerowała, że należałoby pozbawić go amerykańskiej wizej. W ocenie Heather Hodges, korupcja wśród funkcjonariuszy ekwadorskiej policji na wysokim szczeblu jest rozpowszechniona i najprawdopodobniej sam prezydent wie o tym fakcie. W szczególności

drażliwym fragmencie depechy, Pani Hodges napisała: „niektórzy urzędnicy ambasady uważają, że prezydent Correa musiał być tego świadomy, kiedy mianował pana Hurtado. [...] Obserwatorzy uważają, że Correa mógł chcieć mieć szefa ENP, którym mógłby łatwo manipulować¹⁷⁹”. W wyniku tego przecieku, Rząd Ekwadoru wydalil Heather Hodges z kraju urzędowania, w kwietniu 2011 r. uznał Panią ambasador za *persona non grata*. Minister spraw zagranicznych Ricardo Patino wielokrotnie podkreślał, że decyzja o wydaleniu, kierowana jest tylko i wyłącznie do osoby Heather Hodges – “this is the direct responsibility of one person, the ambassador in our country [...] it is not a subject that has to do with the government of the USA”¹⁸⁰. Powiedział również, że decyzja ekwadorskiego rządu, nie oznacza zerwania stosunków dyplomatycznych z USA i wyraził nadzieję, że kroki podjęte przeciwko Pani Hodges nie wpłyną na relacje państw. Ambasada Ekwadoru w Waszyngtonie również podkreślała, że zastosowany środek był skierowany wyłącznie przeciwko Hodges, a nie amerykańskiej władzy. W swoim oświadczeniu ambasada napisała - “it is unfortunate that the published documents on WikiLeaks have made it impossible to continue collaborating with the current ambassador to Quito, but we hope to work with a new ambassador”¹⁸¹. Natomiast rząd Stanów Zjednoczonych stwierdził, że wydalenie było “nieuzasadnione”. Pełniący wówczas funkcję prezydenta Ekwadoru, Rafael Correa, który opowiadał się po stronie lewicowych rządów w regionie, już wcześniej ścierał się z USA. W 2009 r. wydalil dwóch urzędników ambasady amerykańskiej za mieszanie się w sprawy wewnętrzne, a mianowicie w sprawę dotyczącą sprzętu dla policji. Co ciekawe, w 2010 r. zaoferował założycielowi WikiLeaks Julianowi Assange'owi możliwość pracy i ubiegania się o prawo pobytu w swoim kraju. Jednak później Correa wycofał tę ofertę, twierdząc, że Assange złamał amerykańskie prawo. Przecieki ten i sprawa Heather Hodges wzbudziła wątpliwości co do działań prowadzonych przez Rząd Amerykański w Ameryce Łacińskiej.

W zależności od skali przecieku, można mówić o naruszeniu reputacji lub utracie zaufania publicznego, co dla instytucji państwowych ma szczególną wagę, ponieważ zagraża ich wiarygodności. Jeżeli chodzi o płaszczyznę międzynarodową, to możemy spotkać się z utratą zaufania dyplomatycznego. Rodzaj tego zaufania opiera się na wierze, że informacje przekazane innemu dyplomacie zostaną zachowane w tajemnicy i wykorzystane jedynie we wspólnym interesie. Wiąże się to z tajemnicą państwową i zawodową dyplomaty. Brak zaufania w kontaktach między państwami nie sprzyja prowadzeniu rozmów, w szczególności w sytuacjach konfliktowych. Przekłada się to na wzrost napięcia i powstawanie nowych sporów.

Dyplomacja, która jest źródłem informacji dla państwa, nie jest w stanie obronić się przed ewentualnymi wyciekami. W związku z tym, należy zastanowić się nad wprowadzeniem zmian w stylu informowania, wprowadzeniu modelu, który nie opierałby się na opisie rzeczywistości, gdzie percepcja każdego człowieka może być inna, lecz na rzetelnym opisie zjawisk i mechanizmów wydarzeń, ograniczeniu do minimum personalnych wtrąceń. Ujawnione przez portal Wikileaks pisma, kierowane z różnych amerykańskich placówek zagranicznych do Departamentu Stanu, odkryły poglądy i opinie amerykańskich dyplomatów i urzędników w ważnych kwestiach dotyczących m.in. polityki i gospodarki, a zawarte w pismach charakterystyki prezydentów i innych ważnych osobistości politycznych, często „wiernych” partnerów USA wywołały oburzenie. Podejście urzędników amerykańskich do osób oficjalnie reprezentujących obcy kraj, jak pokazały noty, depechy i raporty jest wysoce naganne, w sposobie przedstawiania i opiniowania partnerów dyplomatycznych widać brak szacunku.

179 W dokumencie Pani ambasador użyła inicjałów Ekwadorskiej Policji Narodowej.

180 *Ecuador demands U.S. envoy leave over WikiLeaks*, <https://www.reuters.com/article/us-ecuador-usa-idUSTRE7344SN20110405> [20.11.2023].

181 Ibidem.

Początkowo, przecieki dotyczyły głównie spraw wojskowych, np. raportów wojennych z Iraku czy Afganistanu, co nie wzbudziło aż tak dużego zainteresowania mediów ponieważ portal Assange'a nie był jedynym źródłem ukazującym jak naprawdę wyglądały misje na Bliskim Wschodzie. Sprawę tę nagłaśniał już wcześniej m.in. znany amerykański dziennikarz śledczy Seymour Hersh, czy Arwa Damon; ta druga od 2003 r. pracowała jako niezależna dziennikarka w arabskim świecie. Ogromny szum medialny wywołały natomiast przecieki treści depeš dyplomatycznych, przesyłanych przez Stany Zjednoczone, mocarstwo, które uważane jest za przykład demokracji, wolności, moralności i profesjonalizmu. Jak pokazał przeciek niestuszenie. Sposób myślenia i postępowania administracji amerykańskiej pozostawia wiele do życzenia. Ponadto, ujawnione w 2010 r. z pomocą Bradley'a Manninga szczegóły operacji wojskowych, opublikowane na portalu jako irackie i afgańskie dzienniki wojenne, podważyły obraz USA jako strażnika demokracji, praw człowieka i pokoju. Treści rozmów poufnych, które wyciekły, zawierały poglądy na dość delikatne kwestie relacji między administracją amerykańską i jej politycznymi partnerami, zawierały również sugestie działań w związku z pewnymi zauważonymi przez Amerykanów nieprawidłowościami, które nie mogły być przedstawione w jawny sposób, ponieważ zagrażały amerykańskim strefom wpływów oraz szerszym relacjom w danych środowiskach. Przykładowo, mogłoby dojść do destabilizacji w regionie Bliskiego Wschodu, gdyby Stany Zjednoczone przystąpiły na wysuwaną wielokrotnie przez Arabię Saudyjską propozycję prewencyjnego zbombardowania irańskich instalacji, tłumaczoną tym, że trzeba uniemożliwić Iranowi dalsze prowadzenie programu atomowego. Urażony i zdradzony Iran mógłby podjąć wówczas działania "odwetowe" wobec USA jako bliskiego sojusznika Arabii.

Jako inny przykład można przytoczyć sprawę Carlosa Pascuala, ambasadora USA w Meksyku, który po tym jak ujawniony został raport jego własnego autorstwa, w którym „*ostro skrytykował prezydenta Meksyku Felipe Calderona za brak silnej woli w walce z kartelami narkotykowymi*”¹⁸², nie mógł już pełnić służby w tym kraju. Stracił on zaufanie w oczach władz meksykańskich, a jako że reprezentował Stany Zjednoczone, to zaufanie stracił też jego kraj. Bez wątplenia nie wpłynęło to dobrze na partnerstwo państw, stabilizację w relacjach i podejmowanie współpracy w zwalczaniu przemytu na granicy amerykańsko-meksykańskiej.

Ostre słowa krytyki i lekceważące wypowiedzi kierowane pod adresem partnerów lub innych osób będących przedmiotem zainteresowania politycznego, mogą w przyszłości utrudnić, a nawet uniemożliwić podjęcie rozmów, negocjacji czy zawierania porozumień. Pomimo mocarstwowej pozycji USA, urzędnicy administracji amerykańskiej, w szczególności urzędnicy Departamentu Stanu, powinni ograniczyć stosowanie obrazowych opisów, zbyt dosadnych porównań, wysuwania oskarżeń, pomówień czy używania zbyt kolokwialnego języka w korespondencji dyplomatycznej i zmienić podejście do partnerów, nawet tych o mniejszym znaczeniu politycznym czy gospodarczym dla interesów Stanów Zjednoczonych.

Klasyczne zasady dyplomacji zabraniają dyplomatom prowadzenia działań bezpośrednio związanych z biznesem. Jednak naciski polityczne wywierane przez korporacje szukające rynków zbytu na rządy krajowe często powodują, że zasada ta nie jest respektowana. Przecieki z WikiLeaks nie tyle ujawniły, ale jasno poświadczyły, że dyplomacja amerykańska odgrywa znaczącą rolę w lobbingu gospodarczym. Rząd USA angażuje służby dyplomatyczne w przedsięwzięcia typowo komercyjne, a dyplomacja staje się rzecznikiem interesów ekonomicznych koncernów, korporacji narodowych i ponadnarodowych. Zakup uzbrojenia czy inwestycje o strategicznym i kluczowym znaczeniu dla mniejszych państw mają kontekst polityczny, często nie są oddzielone od sojuszy i sympatii. Lobbying gospodarczy to nie tylko

182 A. Turek, *Przypadek Wikileaks i dyplomacja a wybrane zagadnienia bezpieczeństwa państwa*, „Doctrina. Studia społeczno-polityczne” nr 8, 2011, Muzeum Historii Polski, s. 5.

namawianie do zakupu, ale również zniechęcanie do sprzedaży w przypadku gdy produkt ma trafić do kraju podejrzanego o wykorzystanie go w sposób mogący zagrażać bezpieczeństwu innego kraju lub kiedy ma trafić do państwa nieprzyjaznego. W przeciekach WikiLeaks znajdowały się depesze, noty i raporty dotyczące sprzedaży rosyjskich systemów obrony przeciwlotniczej. Stany Zjednoczone podejmowały działania, aby nie dopuścić do sprzedaży przez Rosję rakiet przeciwlotniczych Wenezueli, ponieważ mogły one później trafić w ręce meksykańskich karteli narkotykowych, co dla USA oznacza uzbrajanie wroga i stwarza zagrożenie.

Innym przykładem mogą być działania podejmowane, już nie tylko przez Stany Zjednoczone ale również przez państwa europejskie w kwestii zakupu samolotów dla polskiego lotnictwa. Sprawa WikiLeaks ujawniła wątki dotyczące zakupu przez Polskę Boeingów 787 - Dreamliner. Przedstawiona została wtedy również propozycja zakupu europejskich Airbusów 350. Decyzja o zakupie amerykańskich samolotów oburzyła Europejczyków, ponieważ był to okres kiedy Polska zabiegała o jak najlepsze warunki wstąpienia do UE, została odebrana jako brak lojalności wobec europejskich partnerów. Wybór Polskich Linii Lotniczych LOT na tyle wstrząsnął Airbusem, że ówczesny prezydent Francji Jacques Chirac, premier Wielkiej Brytanii Tony Blair oraz kanclerz Niemiec Gerhard Schroeder, wstawiając się za europejskim kontrahentem, napisali list do premiera Polski, Marka Belki. Ten zabieg politycznego marketingu nie przyniósł jednak pożądanych przez Airbusa rezultatów. Kontrakt miał dotyczyć 6 maszyn o wartości 500 mln dolarów, pomimo tego, że europejska oferta była porównywalna pod względem ceny, to wybór ostatecznie padł na amerykańskiego Dreamlinera.

Inne polityczno-dyplomatyczne ingerencje w kontakty biznesowe, ujawnione przez WikiLeaks w depeszach i notach do Departamentu Stanu to sprawa zakupu m.in. Boeingów 777-300ER przez Arabię Saudyjską w 2010 r., podpisanie w 2006 r. umowy z rządem Hiszpanii przez amerykański konglomerat General Electric, transakcja z Turcją czy z narodowym przewoźnikiem Bahrajnu w 2007 r..

Warunki kontraktu dla narodowego przewoźnika Arabii Saudyjskiej Saudi Arabian Airlines, były negocjowane przez kilka lat, a działalność amerykańskich dyplomatów podczas negocjacji była bardzo natężona. Prezydent George W. Bush napisał nawet list do Króla Abdullaha, w którym przekonywał do zakupu odrzutowców i innych maszyn dla uzupełnienia królewskiej floty. List ten został osobiście dostarczony przez wysokiego urzędnika Departamentu Handlu Izraela Hernandezza. Według informacji podanych przez WikiLeaks, król po przeczytaniu listu miał stwierdzić, że amerykańskie samoloty są lepsze i publicznie poinformować, że zrezygnował z zakupu Airbusów. Saudyjski monarcha miał również powiedzieć Hernandezowi, żeby porozmawia z prezydentem i odpowiednimi władzami, ponieważ chce mieć w swoich samolotach takie wyposażenie jak prezydent Bush ma w swoim Air Force One, i jeżeli tak się stanie to decyzja, którą podejmie zadowoli obie strony. Niedługo po tym, Departament Stanu wydał Boeingowi polecenie ulepszenia poziomu w samolocie dla króla.

Kiedy Turcja planowała zakup 20 Boeingów, ówczesny minister transportu Binali Yildirim postawił Amerykanom ultimatum. Zażądał, aby w zamian za wybór oferty partnera z Atlantyku, obywatel Turcji wszedł na pokład kolejnego lotu kosmicznego NASA. Miał powiedzieć ambasadorowi USA w Turcji, Jamesowi Jeffreyowi, że współpraca w tej dziedzinie jest doskonałą okazją do stworzenia mocnych fundamentów pod przyszłe kontakty handlowe. Po tej rozmowie, amerykański dyplomata miał napisać do Departamentu Stanu – *„To była nieprzyjemna, ale i nie zaskakująca próba wywarcia presji politycznej w takiej transakcji”*, dodał również – *„Najprawdopodobniej nie będziemy w stanie wysłać na orbitę tureckiego astronauty, ale przecież istnieją programy, które można wykorzystać do wzmocnienia pozycji Turcji w tej dziedzinie. W dodatku wzmocnią one także naszą pozycję w bezpieczeństwie lotów. W każdym razie musimy*

*dać jakąkolwiek odpowiedź na ten dziwny wniosek ministra, bo zwiększy to nasze szanse na kontrakt*¹⁸³. Finalnie, kontrakt z Turcją został podpisany.

Również w innych dokumentach podanych do wglądu dla opinii publicznej przez WikiLeaks, widać jak bardzo amerykańska dyplomacja angażuje się w kontrakty handlowe, szczególnie te dotyczące Boeinga. Ambasador USA w Bahrajnie, Adam Ereli oraz szef amerykańskiej placówki ekonomicznej podejmowali wiele zabiegów, akcji lobbingsowych nie tylko w radzie nadzorczej Gulf Air - narodowego przewoźnika Bahrajnu, ale także wśród rządu i deputowanych parlamentu tego królestwa. Początkowo monarcha wybrał europejskie Airbusy, wtedy też, jak wynika z przecieków WikiLeaks, amerykański koncern Boeing zwrócił się do Departamentu Stanu o wsparcie w negocjacjach handlowych, ponieważ wciąż istniała szansa na unieważnienie umowy z Europejczykami. W depeszy napisano, że przetarg zostanie zakończony, jeżeli wybór zatwierdzi rząd. Aby przetarg zakończył się wygraną Amerykanów, nawet prezydent USA, George Bush złożył wizytę w tym kraju. Ostatecznie kontrakt z Boeingiem został podpisany na początku 2008 r.

Podobnych spraw, gdzie dyplomaci amerykańscy aktywnie brali udział w sferze gospodarczej, było, jest i zapewne będzie coraz więcej. Przekonywanie co do cen, np. samolotów, ich możliwościach itp. pasuje bardziej do zachowania akwizytorów czy pracowników działu marketingu, aniżeli do dyplomatów. Możemy zatem zobaczyć, jak teoria rozbitych okien działa w politycznej praktyce. Ujawniona przez WikiLeaks korespondencja dyplomatyczna, pokazała, że postępowanie się wizytami państwowymi, nawet tymi na najwyższym szczeblu do zdobywania zwykłych kontraktów handlowych nie jest czymś nowym. W dokumentach można dopatrzeć się również śladów żądań łapówek lub wpłacania ogromnych kwot na konta pośredników, którzy mieli działać dla dobra sprawy jednej ze stron. Z drugiej strony, ze względu na zmniejszanie formalnych barier handlowych, czy ułatwienia w transporcie, na pierwszy plan w międzynarodowych stosunkach gospodarczych wysuwają się takie czynniki jak różnice kulturowe, a co za tym idzie, również i instytucjonalne poszczególnych państw, co może znacznie utrudnić dialog międzykulturowy, czy w węższym zakresie negocjacje handlowe. Jednak, pomimo tego, że współczesne realia stwarzają korzystne warunki dla fuzji środowiska dyplomatycznego i biznesowego, podpisywanie prywatnych umów międzynarodowych i wszelkich kontraktów przedsiębiorstw, czy koncernów powinny pozostać w kręgach prywatnych tych podmiotów, a nie służby dyplomatycznej. To prawda, że dyplomaci, a raczej posłowie czy wysłannicy, już od starożytnych czasów mieli swój wkład w zawieranie umów handlowych, jednak dzisiejsza rzeczywistość daje tyle możliwości, np. przez korzystanie z wyspecjalizowanych firm, że należy zachować tradycję oddzielania dyplomacji od sfery biznesowej korporacji.

W ostatnich latach, coraz częściej wykorzystywane jest pojęcie dyplomacji handlowej. Używa się go nie tylko w odniesieniu do różnych zabiegów przeprowadzanych przez dyplomatów, które wpływają na światowy handel i inwestycje, ale także do tych które mają na celu wywarcie wpływu na politykę wewnętrzną państwa, a szczególnie na wprowadzane regulacje. W dyskursie pojawiają się także rozróżnienia pomiędzy dyplomacją handlową i gospodarczą, z czego możemy wnioskować, że "proceder" wzmożonej aktywności działaczy sceny politycznej w transakcjach międzynarodowych prywatnych firm nie zmaleje. Dyplomacja staje się, już nie tylko narzędziem polityki zagranicznej, sztuką mówienia, wiernością wobec kraju i zręcznością, ale pozbawionymi kurtuazji i wzniosłej otoczki negocjacjami.

Przypadek WikiLeaks udostępniając mediom poufne pisma dyplomatyczne USA wywołał poruszenie o zasięgu międzynarodowym. Portal ten opublikował wiele dokumentów, listów,

183 *WikiLeaks. Jak dyplomaci samoloty sprzedawali.* <https://www.rp.pl/biznes/art6819241-wikileaks-jak-dyplomaci-samoloty-sprzedawali> [20.11.2023].

depesz, not, które niejednokrotnie dowodziły, że współczesna dyplomacja to już nie tylko działania w relacjach między państwami, czy element systemu bezpieczeństwa państwa, ale także coraz częściej narzędzie wykorzystywane do realizacji celów gospodarczych. Dyplomaci powinni wzbudzać zaufanie i być wiarygodnymi rozmówcami, a przede wszystkim powinni dbać o reputację państwa. Tajemnica dyplomatyczna i państwowa powinna być sumiennie chroniona, wszelkie przecieki mogą stać się rzeczywistym zagrożeniem, jeżeli mowa o skrajnych konsekwencjach, to nawet spadek zaufania może oznaczać osłabienie pozycji na arenie międzynarodowej. Doświadczenia z przypadku WikiLeaks wskazują, że każde państwo musi mieć na uwadze fakt, że utrata zasobów informacyjnych nie jest czymś niemożliwym. Pomimo tego, że działania dyplomatyczne zachowują formę *sub rosa*, to służby dyplomatyczne nie powinny lekceważyć, ignorować czy nie okazywać szacunku partnerom, nawet tym słabszym, o małym znaczeniu dla ich państwa. Rzeczą niezmienną powinno być przestrzeganie zasad *savoir-vivre'u*, dobrego wychowania, nienagannej kultury i manier. Dyplomacja to również stale prowadzona gra interesów, na sukces w negocjacjach składają się długoterminowe zabiegi oraz znajomość celów i zainteresowań innych państw, które umiejętnie wykorzystane pomagają osiągać najkorzystniejsze rezultaty. Na potrzeby dyplomatycznych działań zbiera się informacje o partnerach, tworzy się swego rodzaju psychologiczne portrety, jednak nie powinny opierać się one na opisach autora, a na „suchych” faktach. Materiały upublicznione przez WikiLeaks pokazują naiwność niektórych dyptomatów, którzy zapominając o interesach własnej ojczyzny, dają się wykorzystywać amerykańskiej dyplomacji w zamian za medialne pochwały i złudne wrażenie bliskiej przyjaźni. Dyplomaci, osoby oficjalnie reprezentujące swój kraj, podczas pracy powinny zawsze używać odpowiedniego języka, zachowywać umiar w dyskusjach, selektywnie dzielić się informacjami, opiniami i własnymi ocenami z rozmówcą, uważnie go słuchać, a przede wszystkim powinni zawsze działać w interesie swojego narodu.

Podsumowanie

Według Arystotelesa, człowiek uczestniczy w życiu politycznym, nie dla materialnych korzyści, ale dla stworzenia środowiska, w którym będzie mógł osiągnąć pełnię człowieczeństwa, odcisnąć swój ślad na rzeczywistości. Z kolei Machiavelli mówi o rozumnym współkształtowaniu losu, kierując się cnotą, którą opisuje jako synergię odwagi, energii i aktywności.¹⁸⁴ Uważam, że nie należy zaprzepaszczać tej doniosłej narracji. Wyciek tajnych dokumentów podkreślił jedynie degradację uroczystego i szczytowego stylu oraz charakteru dyplomacji. Nawet pomimo marazmu kultury politycznej, powinna pozostać eminentną profesją i sztuką erudycji. Warto podkreślić też aspekt psychologiczny tego wyjątkowego kunsztu. Inaczej bowiem prowadzi się rozmowę „na kanapie” w nieoficjalnym stroju, a inaczej w warunkach oficjalnych. Człowiek automatycznie rozważniej dobiera słowa, przykłada większą wagę do koncentracji na rozmówcy i podnoszonych kwestiach. Daje to też poczucie, uczestniczenia w tworzeniu czegoś ważnego. Niepokojące jest odchodzenie od odświętnego ubioru podczas spotkań przedstawicieli służb dyplomatycznych, jakie możemy zaobserwować. Ten awangardowy trend, usprawiedliwiany ekonomizacją pracy może zagrażać tysiącletniej tradycji dyplomacji. Czymże stanie się ona bez swojej kurtuazyjnej otoczki? Trzeba zachować jej tradycyjny obraz i praktykę, aby zmiany nie przyczyniły się do zagubienia jej we współczesnym świecie i stania się jedynie „zabytkiem”. Obecne oblicze dyplomacji sprawia, że nie myślimy już o niej jak o sztuce polityki zagranicznej. W listopadzie 2010 r. opublikowano 250 000 amerykańskich depesz dyplomatycznych z prawie 300

184 M. Gajek, *Człowiek jako obywatel w myśli Arystotelesa*, Collegium Civitas, „Rocznik naukowy Zoon politikon”, 1/2010.

amerykańskich konsulatów i ambasad na całym świecie, obejmujących lata 1966-2010¹⁸⁵. WikiLeaks było jedynie preludium, jak ujął to włoski polityk Franco Frattini, był to „11 września światowej dyplomacji”¹⁸⁶. Musimy uświadomić sobie, że jeśli nie będziemy chronić i troszczyć się o tradycje i kulturę, które są coraz częściej pomijane i zapomniane, to staną się one relikwiami przeszłości, warto zatroszczyć się o dyplomację, jej konwenanse i protokół. Wówczas nawet w obliczu ujawnienia treści tajnych not, nie wzburzy to tak opinii publicznej i nie stworzy niechęci do podejmowania bliższych stosunków dyplomatycznych, a reputacja zawodu ambasadora pozostanie zachowana.

Dyplomacja przeistacza się, powstaje wiele płaszczyzn na których jest wykorzystywana. Jedną z nowszych odmian jest dyplomacja publiczna, która wykorzystuje głównie narzędzia soft power. Starając się utrzymać dobre stosunki z sojusznikami, wpływy na świecie, a jednocześnie unikając ewentualnych konfliktów, ten rodzaj dyplomacji zaczął prężniej rozwijać się za prezydentury Baracka Obamy. Dla intensyfikacji soft power duże znaczenie ma amerykańska kultura, która większości świata wydaje się atrakcyjna, chociażby ze względu na to, że nie nosi znamion etnicznych, przez co jest łatwa w adaptacji do różnych warunków. Wyciek dokumentów z pewnością nie pomógł w realizacji planów rozwoju dyplomacji publicznej. Rząd zareagował protekcjonistycznie i starał się wyciszyć źródła lub podważyć ich autentyczność. Pojawiły się oskarżenia w stosunku do założyciela WikiLeaks po wycieku z 2010 r., mówiące o tym, że rażąco narusza rację stanu i powoduje zagrożenie dla bezpieczeństwa Stanów. Myślę, że działania twórcy WikiLeaks nie tyle zagrażają racji stanu, co utrudniają jej realizację, a hegemonia USA będzie trwała pomimo wzlotów i upadków. Ujawnienie tajemnic państwowych przez Juliana Assange’a z pewnością utrudniło utrzymanie pokojowych stosunków, zakłóciło i w pewnych wypadkach uniemożliwiło prowadzenie procesów dyplomatycznych z niektórymi państwami.

Postęp technologiczny, a co za tym idzie łatwość w dostępie do informacji, przekształciły formę emanacji mas na płaszczyznach politycznych, w tym dyplomacji. Transmisje ze spotkań, pojawiające się artykuły, newsy, dostęp do dokumentów zawieranych przez państwa czy wywiady sprawiły, że społeczeństwo staje się coraz bardziej zainteresowane aktywną partycypacją w działaniach dyplomatycznych. Pojawienie się również dostępu do tajnych dokumentów, z których wynikało, że dyplomaci nie zawsze postępowali moralnie i godnie, a tajny obieg informacji jest często związany z wykorzystywaniem stanowisk dla własnych celów lub korzyści dla swojej partii politycznej, grupy biznesowej, innych grup rządzących lub lobbujących, gmatwa tą kwestię. Sam fakt, że dyplomaci często działają na zlecenie polityków, stworzył wiele poważnych konsekwencji dla przyszłości dyplomacji. Już samo zwiększenie bezpieczeństwa, tajemnicy i brak zaufania w odpowiedzi na przypadek WikiLeaks, może zrodzić odwrotny skutek i zniszczyć międzynarodowe relacje. Z pewnością, skomplikuje to jeszcze bardziej problem przejrzystości w polityce zagranicznej, co może sprawić, że kraje będą postrzegać się jedynie jako zagrożenie, a brak zrozumienia i chęci podjęcia rozmów będzie skutkował intensyfikacją napięć. Brak zaufania i tajemnicy może też całkowicie wykluczyć dyplomację jako narzędzie polityki zagranicznej.

Jeżeli jednak z przypadku WikiLeaks zostaną wyciągnięte wnioski, w tym w kwestii kurtuazji i sporządzania korespondencji dyplomatycznej oraz kierunku w którym zmierza dyplomacja, to de facto, może to wpłynąć pozytywnie na politykę międzynarodową, bowiem relacje między państwami i między ludźmi należy budować na egalitarnej współpracy, tak aby obie strony mogły odnosić korzyści. Co więcej, świadomość, tego jaką moc dają media

185 <https://www.npr.org/2019/04/11/712306713/12-years-of-disruption-a-wikileaks-timeline> [20.11.2023].

186 <https://www.wnp.pl/wiadomosci/opublikowano-przecieki-wikileaks-poufne-depesze-z-ambasad-usa,126335.html> [20.11.2023].

społeczeństwu, może sprawić, że rządzący zaczną bardziej liczyć się z opinią publiczną i ukroćą proceder “nielegalnej” działalności, w obawie przed protestami. Przypadek WikiLeaks oprócz ważnych konsekwencji dla dyplomacji i jej współczesnego kształtu, zrodził także pytanie, jak pogodzić potrzebę społeczeństwa do informacji i potrzebę dyplomacji do tajemnicy?

Bibliografia:

Bortnowski W.A., *Współczesny protokół dyplomatyczny savoir-vivre i ceremoniał w praktyce*, Toruń 2017

Ecuador demands U.S. envoy leave over WikiLeaks, <https://www.reuters.com/article/us-ecuador-usa-idUSTRE7344SN20110405>

Gajek M., *Człowiek jako obywatel w myśli Arystotelesa*, Collegium Civitas, „Rocznik naukowy Zoon politikon”, 1/2010, https://www.researchgate.net/publication/261180163_Czlowiek_jako_obywatel_w_mysli_Arystotelesa

Konwencja wiedeńska o stosunkach dyplomatycznych sporządzona w Wiedniu dnia 18 kwietnia 1961 r.

Sutor J., *Leksykon dyplomatyczny*, Warszawa 2017

Sutor J., *Prawo dyplomatyczne i konsularne*, Warszawa 2019

Turek A., *Przypadek Wikileaks i dyplomacja a wybrane zagadnienia bezpieczeństwa państwa*, „Doctrina. Studia społeczno-polityczne 8”, 2011, s. 245-257

WikiLeaks. Jak dyplomaci samoloty sprzedawali. <https://www.rp.pl/biznes/art6819241-wikileaks-jak-dyplomaci-samoloty-sprzedawali>

<https://www.npr.org/2019/04/11/712306713/12-years-of-disruption-a-wikileaks-timeline>

<https://www.wnp.pl/wiadomosci/opublikowano-przecieki-wikileaks-poufne-depesze-z-ambasad-usa,126335.html>

Sprawozdania:

Karina Ryfiak¹⁸⁷, Nicole Halupka¹⁸⁸

Sprawozdanie z konferencji „30 lat po Traktacie z Maastricht, co dalej z Unią Europejską?”

W dniu 13 listopada 2023 r., na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II odbyła się ogólnopolska konferencja pod tytułem „30 lat po Traktacie z Maastricht, co dalej z Unią Europejską?”. Organizatorami konferencji byli: Polskie Towarzystwo Studiów Europejskich o. lubelski, Fundacja Konrada Adenauera w Polsce, Instytut Nauk o Polityce i Administracji KUL, Stowarzyszenie Edukacji i Badań Międzynarodowych ERIA, Team Europe Direct przy Przedstawicielstwie Komisji Europejskiej w Polsce, EUROPE DIRECT Lublin, Koło Naukowe Stosunków Międzynarodowych KUL oraz Koło Naukowe Bezpieczeństwa Narodowego KUL. Głównym celem konferencji było podsumowanie 30 lat Unii Europejskiej i wskazanie wyzwań, z którymi mierzy się aktualnie, a także próba znalezienia odpowiedzi na te wyzwania.

Od godziny 9.45 została otwarta rejestracja uczestników obok sali Centrum Transferu Wiedzy - 113, która miała miejsce przez całą konferencję. Następnie o godzinie 10.00 odbyło się otwarcie konferencji przez dr hab. Beatę Piskorską, prof. KUL, Prorektor ds. studentów, doktorantów i rozwoju KUL; prezes PTSE o. lubelskiego oraz dr hab. Arkadiusza Jabłońskiego, prof. KUL, Dziekana Wydziału Nauk Społecznych oraz dr hab. Agnieszkę Łukasik-Turecką, prof. KUL, Dyrektor Instytutu Nauk o Polityce i Administracji i Piotra Womelę z Fundacji Konrada Adenauera.

Moderatorka pierwszego panelu, dr hab. Beata Piskorska, prof. KUL rozpoczęła dyskusję wraz z prelegentami: prof. dr hab. Zbigniewem Czachórem, dr hab. Piotrem Tosikiem, dr hab. Pawłem Turczyńskim i dr Damianem Szacawą. Tematem przewodnim pierwszego panelu były wyzwania wynikające z pogłębiania procesu integracji europejskiej. Podczas dyskusji dr hab. Beata Piskorska, prof. KUL zadawała różne pytania prelegentom, między innymi: czy są potrzebne reformy w instytucjach, reformy w zakresie głosowania, czy UE powinna się rozszerzać dalej, czy też kontynuować program Partnerstwa Wschodniego skierowanego do państw Europy Wschodniej? Czy UE powinna mieć charakter militarny i czy UE ma określoną przyszłość? Jaką była, jest i będzie rola Polski związana z rozszerzeniami w UE?”. Prelegenci w bardzo interesujący sposób podjęli próbę odpowiedzi na aktualne pytania. Uczestnicy pierwszego panelu mieli możliwość wysłuchania bardzo wartościowych treści i wypowiedzi ze strony prelegentów. Później był czas na zadawanie pytań, z czego chętnie skorzystali i dyskusja miała dalszy ciąg. Po zamknięciu pierwszego panelu uczestnicy skorzystali z przerwy, która trwała od 12:00 do 12:30, by następnie wziąć udział w panelu drugim.

Po półgodzinnej przerwie moderator drugiego panelu dr hab. Piotr Witkowski, prof. UMCS wraz z prelegentami dr hab. Maciejem Cesarzem, dr Katarzyną Chrostowską-Malak, dr hab. Anną Moraczewską oraz dr Robertem Staniszewskim podjęli temat wyzwań związanych z kryzysem migracyjnym, instrumentalizacją migrantów i pełnoskalową agresją w Ukrainie. Po krótkim wprowadzeniu przez moderatora dr hab. Piotr Witkowskiego, prof. UMCS, pierwszy prelegent dr hab. Maciej Cesarz poruszył kwestie związane z instrumentalizacją migrantów na

¹⁸⁷ Studentka studiów magisterskich na kierunku Stosunki Międzynarodowe, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, e-mail: karinaryfiak17@gmail.com.

¹⁸⁸ Studentka studiów magisterskich na kierunku Stosunki Międzynarodowe, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, e-mail: nicole10901@student.kul.edu.pl.

granicach wschodnich oraz odpowiedź państw demokratycznych, takich jak Francja czy Niemcy, na presję migracyjną. Następnie dr Katarzyna Chrostowska-Malak omawiała tematykę ze strony podmiotowości państw członkowskich Unii Europejskiej i skupiła się na priorytetach w krajowej polityce migracyjnej oraz na warunkach członkostwa Polski w Unii Europejskiej. W dalszej kolejności dr Katarzyna Chrostowska-Malak skupiała się na tematyce trendów migracyjnych i demograficznych w Unii Europejskiej oraz ocenie, czy przepływy migrantów są szansą, czy zagrożeniem, a także środkach zapewnienia spójności w kwestii nielegalnej migracji. Ostatni prelegent drugiego panelu dr Robert Staniszewski podjął problematykę obywateli Ukrainy, którzy przybyli do Polski w wyniku działań wojennych od 24 lutego 2022 r., omówił, jakie są perspektywy, sytuacja, postawy oraz plany obywateli Ukrainy. Po prezentacjach odbyła się sesja pytań i dyskusja, w której uczestnicy aktywnie brali udział.

Konferencję zakończono podsumowaniem dr hab. Beaty Piskorskiej, prof. KUL, o godzinie 14:30, gdzie podkreśliła ona główne punkty dyskusji i podziękowała prelegentom oraz organizatorom za udział i zaangażowanie.